PRAWA UCZNIA W SZKOLE

PRZESTRZEGANIE WYBRANYCH PRAW UCZNIA NA PODSTAWIE BADAŃ

- ANALIZA OGÓLNOPOLSKA -

Dr Michał W. Kowalski
Dr Mikołaj Jasiński

Instytut Socjologii
Uniwersytet Warszawski

Na zlecenie:
Ministerstwa Edukacji i Nauki
Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli

Warszawa, styczeń 2006

Spis treści

Wprowadzenie – opis przedsięwzięcia badawczego ... 3
WSTĘP ... 7
I. Opis badań ... 10
Dobór próby i ważenie rezultatów badania ... 12
Opis badanych zbiorowości ... 14
Opis uczniów uczestniczących w badaniach ... 14
Opis nauczycieli uczestniczących w badaniach ... 19
Opis „rodziców uczniów" uczestniczących w badaniach. ... 26
Postawy respondentów wobec „własnych" szkół ... 29
II. Analiza wyników badań ... 46
Znajomość praw uczniów ... 47
Deklarowana znajomość pojęcia „prawa ucznia" a znajomość tych praw ... 47
Przestrzeganie praw ucznia w deklaracjach badanych ... 51
Wiedza o prawach ucznia ... 58
Prawa ucznia a obowiązki uczniowskie ... 65
Wiedza na temat obowiązków szkolnych ... 66
Które obowiązki szkolne są ważne w szkole? ... 68
Dokumenty jako źródło wiedzy o obowiązkach szkolnych ... 69
Prawo do informacji ... 73
Prawo do wyrażania opinii ... 78
Prawo do prywatności ... 94
Prawo do wolności od poniżającego traktowania ... 100
Poczucie bezpieczeństwa w szkole ... 100
Naruszanie godności osobistej ... 108
Przemoc psychiczna ... 109
WNIOSKI ... 115
Aneks ... 122

Wprowadzenie – opis przedsięwzięcia badawczego

Prezentowany raport powstał w ramach ogólnopolskiego programu badań nad upowszechnieniem i przestrzeganiem praw ucznia w polskich szkołach.

Projekt badań „Rzecznik praw ucznia", został zainicjowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, zaś jego realizację powierzono Pracowni Edukacji Obywatelskiej i Europejskiej z Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Autorami projektu badań są dr Michał Kowalski i dr Mikołaj Jasiński z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego współpracujący z grupą wizytatorów odpowiedzialnych za przestrzeganie praw ucznia na terenie wszystkich kuratoriów oświaty. Wizytatorzy ci podjęli się bezpośredniej realizacji badań w poszczególnych województwach (kuratoriach oświaty). Przygotowywane raporty wojewódzkie są efektem ich pracy. Niniejszy raport ogólnopolski powstał na podstawie tzw. surowych danych, czyli danych zbiorczych (dotyczących wszystkich przebadanych uczniów, nauczycieli i rodziców) i zakodowanych w poszczególnych województwach według przygotowanych matryc. W odróżnieniu od raportów wojewódzkich zorientowanych na opis przypadków przebadanych szkół, w przedstawionym raporcie podejmujemy próbę opisania stanu świadomości przestrzegania praw ucznia w polskich szkołach. W raporcie tym nie zajmujemy się przypadkami łamania praw ucznia w poszczególnych placówkach oświatowych, a jedynie analizujemy opinie uczniów, nauczycieli i rodziców dotyczące tej problematyki.

Projekt badań został opracowany w ramach szkoleń odbywających się w pierwszej połowie 2005 roku w ośrodku CODN w Sulejówku. W szkoleniach tych uczestniczyło po dwóch wizytatorów, przedstawicieli wszystkich wojewódzkich kuratorów oświaty, pełniących funkcje koordynatorów nadzoru nad przestrzegania praw dziecka i praw ucznia w szkołach i placówkach[1] oświatowych. Brali udział także przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz pracownicy Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Zarówno szkolenia te, jak i problematyka planowanych badań

[1] Punkt 8 rozporządzenia „O nadzorze pedagogicznym".

były kontynuacją wcześniejszych programów dotyczących praw uczniów, realizowanych od roku 2000 przez Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we współpracy z kuratoriami oświaty. Pierwsze spotkanie w ramach cyklu szkoleń związanych z realizacją programu badań „Rzecznik praw ucznia" zostało zorganizowane na początku 2005 roku. Celem spotkania było ustalenie głównych zarysów planowanych badań.

Kolejne spotkania poświęcone były na opracowanie narzędzi badawczych pozwalających odpowiedzieć na powyższe pytania, oraz na ustalenia dotyczące planowanych procedur badawczych. Przyjęliśmy, iż badania te zostaną przeprowadzone przy wykorzystaniu kwestionariuszy badawczych, zaś odpowiedzi zbierane będą wśród trzech grup respondentów: uczniów różnych typów szkół, pracowników szkoły (członków rady pedagogicznej), oraz wśród rodziców uczniów. Wybór kwestionariusza, jako techniki gromadzenia danych, był wynikiem kompromisu między założeniami metodologicznymi a możliwościami technicznymi przeprowadzenia planowanych badań. Z przyczyn technicznych zrezygnowaliśmy z przeprowadzenia pogłębionych studiów przypadku[2], w których obiektem badania byłyby poszczególne placówki oświatowe. Zrezygnowaliśmy także z przeprowadzenia badań na podstawie analizy dokumentów szkoły, przyjmując, iż zasadnicze zainteresowania badawcze powinny koncentrować się wokół praktyki przestrzegania praw ucznia w szkole, a nie formalnych założeń ustalonych i opisanych w dokumentach szkoły.

Posiadając zgromadzone już dane empiryczne – wypełnione kwestionariusze badawcze podzielone na trzy grupy respondentów - przystąpiliśmy do analizy posiadanych materiałów. Na ostatnim ze spotkań, kończących cykl szkoleń realizowanych w trakcie badań posegregowaliśmy odpowiedzi respondentów w kategorie odpowiadające poszczególnym prawom. Poniżej prezentowane jest zestawienie numerów pytań z kwestionariuszy badawczych adresowanych do poszczególnych grup respondentów i praw, których odpowiedzi na te pytania dotyczą (patrz: poniższe zestawienie).[3] Warto jednak zaznaczyć, iż zestawienie to ma charakter orientacyjny; poszczególne odpowiedzi respondentów dotyczyły różnych praw. Ich odpowiedzi, szczególnie na pytania otwarte, niejednokrotnie miały związek z odmiennymi kategoriami praw ucznia analizowanymi w trakcie badań.

[2] Metoda ta, korzystająca z różnorodnych technik gromadzenia danych takich jak obserwacja uczestnicząca, wywiady indywidualne, kwestionariusze oraz analiza dokumentów, jest najwłaściwsza dla badań tak złożonej problematyki, jaką jest przestrzeganie praw ucznia w szkole. Jednakże jest to także metoda „najtrudniejsza" i czasochłonna, wymagająca od osób przeprowadzających badania gruntownego przygotowania metodologicznego tak w gromadzeniu danych, jak i w analizie uzyskanych informacji.

[3] Zestawienie to ma charakter orientacyjny, pozwalający - w udzielonych przez respondentów odpowiedziach - „ogarnąć" i „uporządkować" problematykę związaną z poszczególnymi prawami.

Zestawienie problemów i pytań w kwestionariuszach badawczych

	Uczniowie	Nauczyciele	Rodzice
	Numery pytań w kwestionariuszach badawczych		
Opis badanej zbiorowości	Metryczka; 1; 38; 39	Metryczka; 1; 52	Metryczka; 1; 38
Znajomość praw	2; 25a; 33; 34; 34a; 35; 35a	38; 38a; 39; 40; 42; 43a; 44; 46; 47	30; 31a; 32; 35a;
Prawa i obowiązki	30 – 32a; 34a; 35a; 36	35 - 39; 43a	27 – 30; 31a; 35a
Prawo do informacji	20; 26; 27; 28; 29 ; 37	7; 13 – 16; 30 – 33; 36 – 38; 40 - 44	13; 14; 19 – 26; 29; 33; 36
Prawo do wyrażania opinii	13 - 19; 23 – 25	20 – 23; 25; 26; 28; 29abcdj	16; 17; 18
Prawo do prywatności	9; 10; 16; 21; 22	10 –12; 17 – 19; 34; 28f; 29hi	10; 11; 12; 15; 21; 22
Wolność od poniżającego traktowania	3 – 8;	3 - 9;	3 – 9

Analiza informacji zgromadzonych podczas badań kwestionariuszowych, uwzględniających trzy grupy respondentów, jest uzasadniona merytorycznie. Metoda ta pozwalała bowiem na zgromadzenie opinii poszczególnych „aktorów" społecznych na temat przestrzegania praw ucznia, zaś wykorzystanie w kwestionariuszach stosunkowo licznych pytań otwartych pozwalało także na zdobycie informacji o zasadach interpretacji zgromadzonych materiałów empirycznych. Konstrukcja każdego z trzech typów kwestionariuszy była podobna – uwzględniała różnego typu pytania dotyczące każdego z czterech obszarów badawczych.[4] Projekt kwestionariuszy został skonsultowany z przedstawicielem MEN oraz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Dzięki sugestiom pracowników MEN do kwestionariuszy została dołączona grupa pytań wiążąca problematykę praw ucznia z jego obowiązkami. Ponadto, niezależnie od ustalonej problematyki badawczej, w trzech typach kwestionariuszy zawarliśmy pytania dotyczące rozumienia pojęcia „praw ucznia". Tak więc, w ostatecznej wersji badania te objęły sześć obszarów badawczych, zamiast czterech zakładanych na wstępnym etapie projektowania badań. Sześć problemów

[4] Patrz: kwestionariusze badawcze zawarte w aneksie do raportu.

podjętych w badaniach wyznacza także strukturę prezentowanego raportu. W kolejnych rozdziałach prezentujemy jedynie wybór najważniejszych – naszym zdaniem – zależności odkrytych podczas analizy. Całość zgromadzonego materiału empirycznego została zebrana w aneksie załączonym do przedstawionego raportu.

WSTĘP

Problematyka praw ucznia w polskich szkołach nie była przedmiotem tak szeroko zakrojonych badań socjologicznych jak te, które prezentowane są w niniejszym raporcie. Kwestie związane z przestrzeganiem praw uczniów pojawiały się przy okazji innych badań prowadzonych w ramach monitorowania systemu oświaty, jednakże nigdy – wedle posiadanej przez nas wiedzy – nie stały się „samodzielnym" tematem badawczym.

Główne założenie, jakie przyjęliśmy opracowując projekt badań, polegało na powiązaniu kwestii przestrzegania praw ucznia z problematyką praw człowieka. Przyjęcie takiego założenia ma doniosłe konsekwencje dla analizy przedstawionych przez nas wyników badań. Po pierwsze, interesowała nas przede wszystkim praktyka związana z przestrzeganiem praw uczniów, a nie rozwiązania formalne zapisane w różnorodnych dokumentach[5] poszczególnych placówek oświatowych. W przeprowadzonych badaniach nie zajmowała nas treść zapisów opracowanych w szkołach dokumentów. Koncentrując swoją uwagę na kwestii przestrzegania prawa, przedmiotem naszych analiz stały się opinie – przede wszystkim uczniów, dotyczące realizacji zapisów zawartych w dokumentach. Przyjęcie takiego założenia wynikało również ze specyfiki badań społecznych realizowanych z wykorzystaniem kwestionariuszy badawczych. Każde badanie socjologiczne, korzystające z kwestionariusza badawczego jest przede wszystkim badaniem opinii określonej grupy respondentów. Na podstawie zgromadzonych wypowiedzi, rozkładów ich częstości i wzajemnych związków między typami odpowiedzi w poszczególnych kategoriach badanych przez nas osób, mamy możliwośc pośredniego wnioskowania o tym, jak w poszczególnych placówkach oświatowych przestrzegane są prawa uczniów.

Po drugie, przyjęte przez nas podejście badawcze jest próbą pogodzenie dwóch, odmiennych systemów założeń, czyli założeń metodologicznych związanych z problematyką badań społecznych i założeń dotyczących problematyki praw człowieka. Cechą definicyjną badań socjologicznych jest ich społeczny charakter. Oznacza to, iż badacza „nie interesują opinie" poszczególnych jednostek, a jedynie zbiorcze informacje pozwalające opisywać - jako

[5] Dokumenty, w których zawarte są zapisy dotyczące praw uczniów są różnie nazywane w poszczególnych placówkach. Na podstawie zgromadzonych w trakcie badań informacji, są to np. statut szkoły, regulamin szkoły, kodeks praw ucznia, kodeks praw i obowiązków ucznia, deklaracja praw ucznia, karta praw ucznia, karta praw i obowiązków ucznia, itp.

całość - badaną grupę respondentów (i pośrednio całą badaną populację). W praktyce oznacza to, iż jednostkowe wypowiedzi, poniżej ustalonego w badaniach progu częstości występowania,[6] nie są przedmiotem procedur analitycznych. Przykładowo, w liczącej tysiąc osób próbie badawczej wypowiedzi 30 respondentów (tj. 3 % badanej zbiorowości) można uznać za pozostające w granicach błędu statystycznego i jako takie, mogą być nieuwzględnione w dalszych etapach analizy danych. Takie założenia metodologii prowadzenia badań społecznych stoją w sprzeczności z fundamentalnymi założeniami praw człowieka. Prawa te są zawsze przypisane jednostkom. Jak ujął to John Kennedy: *Jeśli zagrożone są prawa jednego człowieka, umniejsza to prawa wszystkich ludzi*[7]. W konsekwencji, jeśli w jakkolwiek licznej grupie np. w tysiącosobowej znajdzie się choć jedna osoba, której prawa są łamane, można powiedzieć, że w grupie tej prawa człowieka są łamane. Zderzenie bezwarunkowości i niezbywalności praw człowieka z założeniami prowadzenia badań społecznych stanowiło największe wyzwanie w naszej pracy. Swoisty konflikt między oboma typami założeń, jest też największym ograniczeniem interpretacji uzyskanych przez nas wyników. Jak na przykład interpretować wypowiedzi 8 uczniów spośród około 8 tysięcy przez nas przebadanych, którzy odpowiadając na pytania o różne typy zagrożeń, z jakimi zetknęli się uczniowie w ich szkołach, użyli określenia „molestowanie"? Z punku widzenia analizy statystycznej wypowiedzi takie są bez znaczenia; z punktu widzenia przestrzegania praw człowieka, każda taka wypowiedź może być traktowana jako istotna informacja wskazująca na poważne naruszenie prawa człowieka do nietykalności. Co więcej, charakter przeprowadzonych badań pozwala traktować tego typu stwierdzenia jedynie jako ilustracje przekonań badanych. Na podstawie przeprowadzonych badań kwestionariuszowych nie jesteśmy w stanie stwierdzić w sposób jednoznaczny, czym spowodowane zostało powstawanie tego typu opinii. Innymi słowy, zebrane przez nas informacje odzwierciedlają jedynie społeczny kontekst przestrzegania praw człowieka (ucznia w szkole), a nie stanowią szczegółowej diagnozy poszczególnych przypadków łamania prawa w szkole. Celem prowadzonych przez nas analiz jest ukazanie warunków, w jakich funkcjonują prawa ucznia – jakie jest społeczne tło ich przestrzegania. Wnioski prezentowane w tym raporcie są próbą pogodzenia dwóch perspektyw: perspektywy społecznej i perspektywy indywidualnej. Tak więc nasze analizy zmierzają do przedstawienia okoliczności „sprzyjających" przestrzeganiu lub łamaniu praw uczniów w szkole. Nie wypowiadamy się natomiast ani o indywidualnych

[6] Poniżej progu błędu statystycznego.

[7] „Kompas. Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą", praca zbiorowa, wersja polska: Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży SZANSA i CODN, Warszawa 2005, s. 27.

przypadkach łamania prawa poszczególnych osób, ani o poszczególnych placówkach, w których sytuacje takie mogły wystąpić. Uprzedzając rodzące się w tym miejscu pytania i wątpliwości, pragniemy zaznaczyć, iż każdą deklarację ucznia (wskazującą na poważne naruszenie któregokolwiek z jego praw), wyartykułowaną w odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu badawczym, kodowaliśmy jako kategorię oznaczoną „poważne zagrożenie". Był to swoisty „znak" dla osób odpowiedzialnych za przestrzeganie praw uczniów w poszczególnych kuratoriach oświaty, sugerujący indywidualne zainteresowanie się wskazaną przez nas wypowiedzią ucznia i jego szkołą.

Na zakończenie informacji wstępnych należy również zaznaczyć, iż mimo szeroko zakrojonego programu badań zakładane liczebności uczniów, nauczycieli i rodziców objętych badaniem, wydają się być niewielkie, zarówno w odniesieniu do liczby placówek oświatowych na terenie województwa, jak i w odniesieniu do wagi problemu badawczego. Trzeba mieć jednak na uwadze, że przeprowadzone badania są pierwszym krokiem w rozpoznaniu stanu przestrzegania praw ucznia w polskich szkołach. Jednym z założeń całego programu badawczego było wypracowanie i sprawdzenie narzędzi badawczych możliwych do wykorzystania przez pracowników nadzoru pedagogicznego w systematycznych (powtarzalnych i porównywalnych) badaniach tej problematyki. Jak wynika z analizy zgromadzonych materiałów przygotowane w trakcie szkoleń narzędzie badawcze – kwestionariusze dla trzech grup respondentów – „sprawdziły się" i mogą być po uwzględnieniu niezbędnych poprawek wykorzystywane w kolejnych badaniach dotyczących tej problematyki.

I. Opis badań

Podczas szkoleń i prac związanych z ustaleniem tematyki badań przyjęliśmy, iż zakres planowanego przedsięwzięcia badawczego dotyczyć będzie przestrzegania praw ucznia w czterech obszarach problemowych:

- przestrzegania prawa do informacji;
- przestrzegania prawa do prywatności;
- przestrzegania prawa do wyrażania opinii;
- przestrzegania prawa do wolności od poniżającego traktowania.

Choć zagadnienia te nie wyczerpują problematyki praw ucznia w szkole, po wielogodzinnych dyskusjach uznaliśmy, iż właśnie analiza zagadnień związanych z tymi czterema obszarami pozwoli na formułowanie wniosków dotyczących przestrzegania praw ucznia w szkole. Ustaliliśmy także, iż główne pytania badawcze dotyczyć będą następujących kwestii:

- ✓ Jak upowszechniane są prawa ucznia w obrębie określonych, czterech obszarów badawczych?
- ✓ Jak egzekwowane są prawa ucznia w obrębie tych czterech obszarów?

Zakres planowanego przedsięwzięcia zakładał przebadanie następujących typów szkół na terenie każdego z województw:

- 5 szkół podstawowych[8]
- 5 gimnazjów
- 5 liceów ogólnokształcących
- 5 innych szkół ponadgimnazjalnych[9]

Wszystkie badane szkoły zostały dobrane przez wizytatorów, w sposób losowy, według procedury przygotowanej w trakcie szkoleń. Zakładaliśmy, iż w poszczególnych szkołach badaniem zostaną objęci uczniowie z dwóch ostatnich klas. Zakładaliśmy także, że efektem przeprowadzonych badań będzie otrzymanie na terenie podległym każdemu z kuratoriów oświaty około 500 kwestionariuszy z odpowiedziami uczniów, co najmniej 60

[8] Zakładaliśmy, że w każdej szkole w badaniach powinno uczestniczyć co najmniej trzech nauczycieli; wśród nich pedagog szkolny lub opiekun samorządu uczniowskiego, nauczyciel przedmiotów humanistycznych, nauczyciel przedmiotów ścisłych. Przyjęliśmy, że nie powinni to być nauczyciele sprawujący funkcje dyrektora lub zastępcy dyrektora szkoły.

[9] Innych niż licea ogólnokształcące np. licea profilowane.

kwestionariuszy z odpowiedziami członków rady pedagogicznej oraz przynajmniej 60 kwestionariuszy z odpowiedziami rodziców uczniów[10].

Badania te zostały zrealizowane w pierwszych miesiącach roku szkolnego 2005/2006. Na terenie każdego z województw przebadanych zostało 20 szkół różnych typów. Średnio, w każdej szkole objęto badaniem około 25 uczniów pochodzących co najmniej z dwóch różnych klas, najstarszych roczników uczących się w danej placówce. W każdym województwie zgromadziliśmy zatem informacje pochodzące od około 500 uczniów, 60 nauczycieli i 60 rodziców. W sumie w badaniach uczestniczyli uczniowie, nauczyciele i rodzice uczniów z 320 placówek oświatowych w Polsce.

[10] Zakładaliśmy, że w każdej szkole, badaniem zostanie objętych co najmniej troje rodziców, z zastrzeżeniem – iż jeśli to będzie możliwe powinni być to rodzice uczniów objętych badaniem.

Dobór próby i ważenie rezultatów badania

Próba uczniów zastosowana w badaniu była dwustopniową próbą losową. Próba rodziców i próba nauczycieli nie w pełni spełniały warunek losowości.

Po pierwsze, losowanie szkół dokonywało się na poziomie pszczególnych województw, czyli w języku badawczym – warstw. W każdym województwie wylosowano po 20 szkół, po 5 z każdego z czterech typów (szkoły podstawowe, gimnazja, licea ogólnokształcące i inne szkoły ponadgimnazjalne) proporcjonalnie do liczby uczniów szkoły. W ten sposób utworzono 64 warstwy.

Po drugie, z każdej szkoły ankieterzy losowali po 25 uczniów, i dobierali po 3 rodziców i 3 nauczycieli chętnych do udziału w badaniu i spełniających (nauczyciele) ustalone kryteria (jednym z nauczycieli miał być opiekun samorządu szkolnego lub szkolny rzecznik praw ucznia lub psycholog/pedagog szkolny). Próby nauczycieli i rodziców miały więc cechy prób celowych.

Istotną cechą badania był dobór respondentów w tej samej liczbie, niezależnie od województwa. Przy losowaniu nie uwzględniano różnej liczby uczniów i nauczycieli w poszczególnych województwach (przyjęliśmy, że proporcje rodziców w poszczególnych województwach są identyczne z odpowiednimi proporcjami uczniów). Tak więc szanse wylosowania do próby uczniów (i rodziców) oraz nauczycieli były odwrotnie proporcjonalne do liczby, odpowiednio - uczniów i nauczycieli w województwie. Dla każdego województwa obliczono wagę odtwarzającą iloraz proporcji osób w populacji i proporcji osób w zbadanej próbie. Następnie przypisano jej wartości jednostkom w zależności od województwa. Tak skonstruowana waga nie zmienia liczebności próby.

Inną cechą badania było nieuwzględnienie przy doborze próby innych niż w próbie proporcji poszczególnych typów szkół. Oznacza to, że niezależnie od faktycznej liczby szkół w każdym województwie dobieraliśmy w nich do badań taką samą liczbę szkół – 20 w każdym z nich. Nie zdecydowaliśmy się jednak na przeprowadzenie procedury korygującej tę cechę. Jednym z oczywistych założeń, które przyjęliśmy w naszych analizach była odrębność czterech społeczności uczniów, podzielonych według typu szkoły (szkoły podstawowe, gimnazja, licea ogólnokształcące i inne szkoły ponadgimnazjalne). Przyjęliśmy, że w momencie przeprowadzania badań są to osobne, nie mieszające się populacje, które mają odrębne problemy i funkcjonują niezależnie od siebie. W związku z tym kluczowe wnioski w naszych analizach były wyciągane

dla każdej z tych populacji osobno. Tak więc można mówić w istocie o czterech próbach dla każdego typu respondentów (uczniów, rodziców i nauczycieli) i stosownej dla nich ankiety. Dane pozwalały na porównania między czterema populacjami i tak formułowane były zasadnicze wnioski z badania. Wszystkie analizy ilościowe na poziomie połączonych danych były przeprowadzane wyłącznie po sprawdzeniu, że rozkłady analizowanych zmiennych są identyczne, niezależnie od typu szkoły albo miały charakter zaledwie orientacyjny. Wówczas wyniki przedstawione dla połączonych danych stanowiły wyłącznie tło dla bardziej szczegółowych analiz, co w poszczególnych przypadkach zostało opatrzone komentarzami w dalszych częściach raportu.

Opis badanych zbiorowości

W badaniach uczestniczyły trzy grupy respondentów: uczniowie różnych typów szkół (N_u=7917), nauczyciele uczący w tych szkołach (N_n=951), oraz rodzice uczniów uczęszczających do tych szkół (N_r=960). Poniżej przedstawione są rozkłady częstości charakteryzujące każdą z tych trzech grup respondentów. W zestawieniach nie zostały uwzględnione braki danych.

Opis uczniów uczestniczących w badaniach

Spośród ogólnej liczby uczniów uczestniczących w badaniach (N_u=7917), informację o rodzaju szkoły do której uczęszczają, uzyskaliśmy od 7792 osób. Na podstawie uzyskanych informacji (odpowiedzi na pytanie M1 tzw. metryczki załączonej do kwestionariusza badawczego dla uczniów), liczebności uczniów z poszczególnych typów szkół przedstawiały się w sposób następujący (tab.1).

Tab. 1. Rodzaj szkoły, do której uczęszczają badani uczniowie.

		N	%
rodzaj szkoły	szkoła podstawowa	1974	25%
	Gimnazjum	1921	25%
	szkoła zawodowa	302	4%
	Technikum	1165	15%
	liceum profilowane	658	8%
	Liceum ogólnokształcące	1772	23%
RAZEM		7792	100%

W dalszych analizach będziemy posługiwać się podziałem grupującym uczniów ze względu na rodzaje szkół: „szkoła podstawowa", „gimnazjum", „liceum ogólnokształcące" oraz „inna szkoła ponadgimnazjalna" („szkoła zawodowa", „technikum", „liceum profilowane" - łącznie). W tej ostatniej kategorii – dominującą grupę stanowią uczniowie techników i liceów profilowanych. Liczebności uczniów uczęszczających do każdego z czterech, wyróżnionych typów szkół są niemal identyczne i stanowią około ¼ badanej przez nas próby. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, iż proporcje te są konsekwencją przyjętych przez nas założeń i doboru uczniów oraz szkół uwzględniających ich podział na cztery kategorie. Przystępując do badań zakładaliśmy, iż problematyka przestrzegania praw ucznia

może zależeć od typu – rodzaju szkoły, zarówno jeśli chodzi o kolejne poziomy edukacji, jak i ze względu na specyfikę różnych typów szkół ponadgimnazjalnych. Założenie takie wynikało z dotychczasowych obserwacji pracowników nadzoru pedagogicznego.

Warto również zaznaczyć, iż zgodnie z przyjętymi założeniami, w każdym województwie przebadaliśmy 20 szkół, co łącznie – w skali całego kraju - daje sumę 320 przebadanych placówek oświatowych. Liczebności uczniów przebadanych w każdym województwie oscylują około 500 osób, podzielonych na różne, wyróżnione typy szkół. Uwzględniając fakt, iż na podstawie tego samego zbioru danych powstają raporty wojewódzkie, w analizach prezentowanych w raporcie ogólnopolskim nie będziemy się zajmować podziałem na województwa i ewentualnymi różnicami występującymi między nimi.

Poza podziałem na rodzaj szkół, innymi ważnymi cechami charakteryzującymi przebadaną przez nas grupę uczniów jest ich wiek oraz płeć (odpowiedzi na pytanie M3 i M4 tzw. metryczki). Uwzględniając, że informacja o wieku ucznia pokrywa się w zdecydowanej większości z informacją o klasie, do której uczęszcza (pytanie M2 metryczki) w dalszych analizach będziemy posługiwać się kategorią „wiek ucznia". I tak, wśród uczniów uczestniczących w badaniach znalazły się osoby w wieku od 9 do 21 lat (tab. 2). Uzyskany rozkład deklaracji uczniów odnośnie własnego wieku, pozwala stwierdzić, iż osoby realizujące badania w poszczególnych szkołach w zdecydowanej większości dobierały uczestników badań zgodnie z założeniami. Wśród badanych uczniów znaleźli się przede wszystkim ci, którzy uczyli się w dwóch ostatnich klasach każdego z typów szkół.[11] Dominującymi grupami respondentów byli uczniowie dwóch ostatnich klas szkół poziomu podstawowego (respondenci w wieku 11 i 12 lat), gimnazjów (w wieku 14 i 15 lat) i poziomu ponadgimnazjalnego (17 lat i starsi). W każdym typie szkoły przebadaliśmy około 2000 uczniów w wyróżnionych kategoriach wiekowych. Szczegółowe informacje dotyczące zależności między wiekiem przebadanych uczniów a rodzajem szkół, do których uczęszczali prezentowane są w tabeli 3.

[11] Założenie takie przyjęliśmy w związku z czasem, w jakim przeprowadzono badanie. Pytanie stawiane na początku roku szkolnego, uczniów klas pierwszych gimnazjów i szkół ponad gimnazjalnych o to, jak w ich szkole, w której dopiero rozpoczęli naukę, przestrzegane są prawa uczniów, uznaliśmy za bezzasadne.

Tab.2. Wiek uczniów uczestniczących w badaniach.

Wiek ucznia	N	%
9	3	0%
10	26	0%
11	823	11%
12	1063	14%
13	44	1%
14	865	11%
15	981	13%
16	56	1%
17	1525	20%
18	1786	24%
19	376	5%
20	31	0%
21	6	0%
RAZEM	7584	100%

Tab. 3. Zależność między wiekiem uczniów uczestniczących w badaniach a rodzajem szkoły.

Wiek Ucznia	Rodzaj szkoły											
	szkoła podstawowa		Gimnazjum		szkoła zawodowa		technikum		liceum profilowane		liceum ogólnokształcące	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
9	3	0%										
10	25	1%										
11	814	42%							1	0%		
12	1060	55%	1	0%								
13	9	0%	32	2%	1	0%						
14	2	0%	860	46%								
15	2	0%	957	51%	14	5%						
16			15	1%	7	3%	7	1%	5	1%	21	1%
17	1	0%	3	0%	99	37%	318	29%	211	32%	890	51%
18			1	0%	110	41%	468	42%	381	59%	821	47%
19			1	0%	31	12%	278	25%	52	8%	11	1%
20					6	2%	25	2%				
21							6	1%				
RAZEM	1917	100%	1870	100%	268	100%	1102	100%	649	100%	1743	100%

Pod względem płci charakterystyka uczniów uczestniczących w naszych badania przestawia się następująco: informacje o płci otrzymaliśmy od 3158 chłopców i od 4334 dziewcząt, co stanowi odpowiednio 42 % i 58 % przebadanej grupy uczniów (pytanie M4 metryczki). W poszczególnych typach szkół liczebności kategorii respondentów ze względu na płeć przedstawiały się następująco (tab. 4).

Tab. 4. Liczebności uczniów ze względu na ich płeć w czterech typach szkół.

4 kategorie		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
płeć	mężczyzna	745	40%	694	38%	595	33%	1024	53%
	kobieta	1123	60%	1137	62%	1184	67%	912	47%
RAZEM		1868	100%	1831	100%	1779	100%	1936	100%

Na podstawie odpowiedzi respondentów można stwierdzić, iż w badanej przez nas zbiorowości uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów ogólnokształcących występuje nadreprezentacja dziewcząt w stosunku do proporcji występującej w całej populacji uczniów w Polsce. Jest to zastanawiające zwłaszcza w odniesieniu do dwóch, najniższych poziomów edukacji - szkół podstawowych i gimnazjów, w których odsetki dziewcząt i chłopców powinny być do siebie zbliżone. Interpretując otrzymane rozkłady odpowiedzi w odniesieniu do badanych przez nas uczniów liceów ogólnokształcących i „innych szkół ponadgimnazjalnych" można stwierdzić, że porównując liczebności dziewcząt i chłopców w obu tych kategoriach szkół, w liceach ogólnokształcących dwie z trzech uczących się tam osób to dziewczęta, zaś w innych szkołach ponadgimnazjalnych nieznacznie przeważają chłopcy. I choć wyjaśnienie tego zjawiska nie jest przedmiotem naszych zainteresowań badawczych, warto zwrócić uwagę na fakt swoistej dysproporcji między liczbą przebadanych uczniów i uczennic, w zależności od rodzaju szkoły, w której badania zostały przeprowadzone. Dysproporcję tę można wyjaśnić na dwa sposoby: po pierwsze respondenci w poszczególnych szkołach mogli zostać dobrani w sposób nieprzypadkowy, po drugie można przyjąć, iż wraz z liczbą lat nauki (odzwierciedloną w przyjętym przez nas podziale na rodzaje szkół) zmniejsza się liczba uczących się tam chłopców. Jeśli hipoteza ta jest prawdziwa, może mieć to związek z realizacją prawa do dostępności do powszechnej edukacji. Jednak, na podstawie zgromadzonych informacji nie jesteśmy w stanie wyjaśnić przyczyn zaobserwowanej tendencji.

Kolejne pytanie pozwalające charakteryzować badaną przez nas zbiorowość, dotyczyło siedziby szkoły. Przystępując do badań zakładaliśmy, iż duże znaczenie dla problematyki przestrzegania praw ucznia może mieć typ szkoły oraz jej lokalizacja (np. według zmiennej różnicującej duże miasta i wieś). Założenia takie wynikały z dotychczasowych obserwacji pracowników nadzoru pedagogicznego. Przykładowo, jako hipotezę badawczą traktowaliśmy stwierdzenie, iż charakter problemów związanych z

przestrzeganiem prawa do prywatności może różnić szkoły funkcjonujące w małych środowiskach wiejskich od tych, które funkcjonują w aglomeracjach miejskich. Założenie to staraliśmy się sprawdzić – o czym w dalszej części raportu.

W badaniach przyjęliśmy następujące kryteria podział „siedziby szkoły" – duże miasta (tj. miasta powyżej 100 tys. mieszkańców), miasta do 100 tys. mieszkańców, oraz wieś. Rozkład odpowiedzi uczniów na pytanie dotyczące siedziby szkoły prezentowany jest w tabeli 5.

Tab. 5. Lokalizacja szkół, do których uczęszczają uzestnicy badań.

	N	%
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	2130	28%
Miasto poniżej 100 tys. mieszkańców	3740	49%
Wieś	1734	23%
RAZEM	7604	100%

Niemal połowa uczniów uczestniczących w naszych badaniach uczęszczała do szkół zlokalizowanych w miastach poniżej 100 tysięcy mieszkańców. Pozostali, niemal w równych proporcjach uczęszczali do szkół w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców (28% badanych uczniów) oraz do szkół wiejskich (23%). Analizując deklaracje uczniów, rozkład odpowiedzi uwzględniający „siedzibę" i „rodzaj" szkoły przedstawiał się następująco (tab. 6).

Tab. 6. Związek rodzaju szkoły i jej siedziby wśród przebadanych uczniów.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
Siedziba szkoły	Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	467	24%	484	26%	587	32%	637	33%
	Miasto poniżej 100 tys. mieszkańców	821	43%	902	48%	1025	56%	961	49%
	Wieś	626	33%	489	26%	216	12%	357	18%
RAZEM		1914	100%	1875	100%	1828	100%	1955	100%

Deklaracje uczniów przedstawione w tabeli 6 wskazują, że wraz ze wzrostem poziomu edukacji, maleje odsetek uczniów uczęszczających do szkół na terenach wiejskich. Podczas gdy, ⅓ badanych przez nas uczniów uczęszczała do szkół wiejskich, to w przypadku gimnazjów wiejskich uczęszczał do nich co czwarty uczeń, a w przypadku wiejskich liceów ogólnokształcących uczęszczał co ósmy, zaś w przypadku „innych szkół ponadgimnazjalnych" prawie co szósty z przebadanych uczniów. Uwzględniając fakt, iż

większość respondentów zadeklarowała uczęszczanie do szkół (gimnazjów, a zwłaszcza szkół ponadgimnazjalnych) znajdujących się w miastach, już na obecnym etapie analizy można zasygnalizować wagę problemu dowozu młodzieży pochodzącej ze wsi do szkół zlokalizowanych w ośrodkach miejskich. Problem ten wydaje się istotny również w kontekście problematyki zrealizowanych badań. Jak wynika z dalszych analiz kwestia niepełnych możliwości korzystania z oferty edukacyjnej szkoły (w tym przede wszystkim z zajęć pozalekcyjnych) młodzieży dojeżdżającej do szkół stanowiła jeden ze zgłoszonych problemów. Na obecnym etapie analizy można jedynie zasygnalizować zaobserwowany przez nas związek między kwestią lokalizacji szkoły i dowozu do niej uczniów a ich prawem do pełnego wykorzystania oferty edukacyjnej szkoły.

Opis nauczycieli uczestniczących w badaniach

Ogółem, na pytania zawarte w kwestionariuszu badawczym odpowiedziało 951 nauczycieli. Przystępując do badań zakładaliśmy, iż w każdej szkole powinno zostać objętych badaniem co najmniej trzech nauczycieli, przy czym powinni być to nauczyciele różnych przedmiotów. W tabeli 7 zamieszczone są informacje dotyczące typu szkół, w których pracowali badani przez nas nauczyciele, natomiast w tabeli 8 informacje dotyczące nauczanych przez nich przedmiotów. W dalszej analizie odpowiedzi nauczycieli będziemy posługiwać się kategoriami analogicznymi do podziału zastosowanego do omawiania odpowiedzi uczniów tj. do podziału na następujące kategorie: „szkoła podstawowa", „gimnazjum", „liceum ogólnokształcące" i „inna szkoła ponadgimnazjalna" (łącznie „szkoła zawodowa", „technikum", „liceum profilowane"). Warto jednak zauważyć, że 9 % nauczycieli (75 osób spośród 932, tych którzy udzielili odpowiedzi na pytanie o rodzaj szkoły w której nauczają) zadeklarowało, że uczą w różnych typach szkół jednocześnie, przy czym odsetki tych którzy uczą w różnych typach szkół przez nas wyróżnionych pozostają na granicy błędu statystycznego, co nie ma wpływu na charakter dalszych analiz[12].

[12] Nauczanie jednocześnie w wyróżnionej przez nas kategorii „liceum ogólnokształcące" oraz „inne szkoły ponad gimnazjalne" zadeklarowały 24 osoby (3 % badanej zbiorowości); nauczanie w „szkole podstawowej" i „gimnazjum" – 13 osób (1% badanych) oraz „gimnazjum" i „liceum ogólnokształcące" – 7 osób (1 % badanych). Deklarowane przez innych nauczycieli jednoczesne zatrudnienie w różnych typach szkół mieści się którejś z wyróżnionych przez nas kategorii szkół i jest pomijane w dalszych analizach.

Tab. 7. Rodzaj szkoły, w której nauczają badani przez nas nauczyciele.

		N	%
Rodzaj szkoły	szkoła podstawowa	235	25%
	Gimnazjum	235	25%
	szkoła zawodowa	22	2%
	Technikum	111	12%
	liceum profilowane	65	7%
	liceum ogólnokształcące	189	20%
	szkoła zaw, technikum, lic profilowane, lic ogólnokształcące	24	3%
	technikum i liceum profilowane	9	1%
	szkoła zawodowa i technikum	7	1%
	szkoła zawodowa, technikum, liceum profilowane	15	2%
	szkoła podstawowa i gimnazjum	13	1%
	gimnazjum i liceum ogólnokształcące	7	1%
	RAZEM	932	100%

Tab. 8. Nauczany przedmiot lub specjalizacja zawodowa nauczyciela.

		N	%
Nauczany przedmiot	język polski	203	23%
	pedagog, psycholog, logopeda	153	18%
	Matematyka	142	16%
	Historia	85	10%
	język obcy	61	7%
	WOS, prawo	43	5%
	przedmioty zawodowe	35	4%
	WF	34	4%
	Fizyka	34	4%
	Chemia	33	4%
	Informatyka	28	3%
	Biologia	25	3%
	Przyroda	25	3%
	wychowanie do życia w rodzinie	20	2%
	plastyka, technika, muzyka	17	2%
	kształcenie zintegrowane	17	2%
	ekonomia, przedsiębiorczość	16	2%
	Geografia	16	2%
	bibliotekarz, wychowawca świetlicy	13	1%
	wiedza o kulturze	13	1%
	PO	4	0%
	Religia	4	0%
	psychologia, komunikacja	1	0%
	RAZEM	870	100%

Analizując odpowiedzi nauczycieli dotyczące rodzaju szkół, w których uczą, można stwierdzić, że liczebności nauczycieli zatrudnionych w wyróżnionych przez nas czterech

rodzajach szkół są bardzo do siebie zbliżone – w każdym z nich w badaniach uczestniczyło nieco ponad 200 nauczycieli. Na podstawie rozkładu odpowiedzi zilustrowanego w tabeli 8 można stwierdzić, że wśród przebadanych przez nas nauczycieli dominowali poloniści – (prawie ¼ przebadanej przez nas zbiorowości). Duży odsetek stanowili także pedagodzy, psychologowie i logopedzi – około 20% badanych . Ta swoista nadreprezentacja tej kategorii przebadanych pracowników placówek oświatowych wynika z przyjętych założeń badawczych. Organizując szkolenia dla osób realizujących badania sugerowaliśmy, aby tam, gdzie to możliwe wśród przebadanych nauczycieli znalazły się osoby pełniące funkcje pedagoga lub psychologa szkolnego. Problematyka badań uzasadniała – naszym zdaniem taką procedurę – i jak można wnioskować na podstawie wypowiedzi uczniów analizowanych w dalszych częściach raportu, założenie to okazało się trafne.

Na podstawie zgromadzonych przez nas informacji możemy stwierdzić, iż wśród przebadanych nauczycieli wyraźnie dominowały kobiety. Stanowiły one 86% ankietowanych. W poszczególnych rodzajach szkół dysproporcja między odsetkiem przebadanych nauczycielek i nauczycieli jest wyraźnie widoczna. Wśród respondentów ze szkół podstawowych kobiety stanowiły 93%; w gimnazjach 89%, w liceach ogólnokształcących – 81%, w „innych typach szkół ponadgimnazjalnych" – 79% przebadanej kadry pedagogicznej.

Interesująco przedstawiają się rozkłady odpowiedzi tej grupy respondentów na pytania dotyczące stażu pracy. O staż pracy pytaliśmy dwukrotnie; raz – jako o staż pracy w oświacie (pytanie M 3 „metryczki" kwestionariusza dla nauczycieli) , ponownie o staż pracy w danej szkole, czyli tej, w której przeprowadzano badania (pytanie M 4 „metryczki" kwestionariusza dla nauczycieli – aneks). Odpowiednie rozkłady połączonych odpowiedzi przedstawione zostały w tabelach 9 i 10.

Tab. 9. Połączone odpowiedzi respondentów na pytanie o staż pracy w oświacie.

		N	%
staż pracy w oświacie	do 6 lat	167	19%
	7 - 11 lat	171	19%
	12 - 20 lat	311	35%
	powyżej 20 lat	234	26%
RAZEM		885	100%

Tab. 10. Połączone odpowiedzi respondentów na pytanie o staż pracy w badanej szkole.

		N	%
staż pracy w tej szkole	do 6 lat	351	40%
	7 - 11 lat	174	20%
	12 - 20 lat	237	27%
	powyżej 20 lat	117	13%
RAZEM		879	100%

Z rozkładów odpowiedzi przedstawionych w powyższych tabelach wynika, że wśród badanych przez nas nauczycieli dominowali nauczyciele z długim stażem pracy w oświacie (powyżej 12 lat pracy) i stanowili łącznie około 60% przebadanej zbiorowości. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, iż analogiczny odsetek nauczycieli zadeklarował, iż jego staż pracy w placówce, w której przeprowadzaliśmy badania nie był dłuższy niż 11 lat. Ciekawie przedstawia się rozkład odpowiedzi nauczycieli pokazujący związek deklarowanego stażu pracy z rodzajem szkoły (tab. 11).

Tab. 11. Związek między stażem pracy nauczycieli w danej szkole a rodzajem szkoły.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
staż pracy w tej szkole	1 - 6 lat	59	27%	139	65%	68	36%	73	34%
	7 – 11 lat	56	25%	32	15%	45	24%	40	19%
	12 – 20 lat	73	33%	30	14%	51	27%	70	33%
	Powyżej 20 lat	32	15%	12	6%	27	14%	30	14%
RAZEM		220	100%	213	100%	191	100%	213	100%

Zastanawiające są wypowiedzi nauczycieli gimnazjów, wśród których 35% badanych zadeklarowało, iż w gimnazjach, w których prowadziliśmy badania pracuje dłużej niż 7 lat, czyli dłużej niż gimnazja funkcjonują w polskim systemie oświaty. Zapewne wypowiedzi tej grupy respondentów dotyczą sytuacji wyodrębnienie gimnazjów z funkcjonujących dłużej szkół podstawowych lub liceów ogólnokształcących. Warto również zwrócić uwagę, iż w kategorii szkół podstawowych i „innych szkół ponadgimnazjalnych" około połowa uczących tam nauczycieli deklaruje staż pracy w danej placówce dłuższy niż 12 lat. Analizując analogiczny rozkład odpowiedzi dotyczący deklarowanego przez respondentów stażu pracy w oświacie (tab. 12), należy zwrócić uwagę, że większość przebadanych przez nas nauczycieli, to osoby od lat pracujące w oświacie. Przy czym odsetek pracujących w szkolnictwie powyżej 12 lat był najwyższy w szkołach podstawowych (68 %), gimnazjach (61 %), „innych szkołach ponadgimnazjalnych" (60 %), zaś w liceach ogólnokształcących

takich nauczycieli było 56 %. Otrzymane rozkłady odpowiedzi pozwalają twierdzić, iż zdecydowana większość przebadanych przez nas nauczycieli posiadała duże doświadczenie zawodowe, wynikające z długiego stażu pracy w oświacie.

Tab. 12. Związek między stażem pracy nauczycieli w oświacie a rodzajem szkoły.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		Gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
staż pracy w oświacie	1 - 6 lat	31	14%	43	20%	42	22%	48	24%
	7 - 11 lat	39	18%	43	20%	43	22%	35	17%
	12 - 20 lat	89	40%	79	37%	57	29%	71	35%
	powyżej 20 lat	63	28%	51	24%	52	27%	50	25%
RAZEM		222	100%	216	100%	194	100%	204	100%

Wniosek ten potwierdza analiza średnich – dotycząca deklarowanych lat pracy w danej szkole i ogólnie – w oświacie, wyliczona dla różnych rodzajów szkół (tab. 13). Obie średnie wyliczone dla osób pracujących w poszczególnych typach szkół - potwierdzają, że badani przez nas nauczyciele to osoby z dużym doświadczeniem zawodowym.

Tab. 13. Średni staż pracy w latach przebadanych nauczycieli w różnych typach szkół.

		rodzaj szkoły			
		szkoła podstawowa	gimnazjum	liceum ogólnokształcące	inne szkoły ponadgimnazjalne
Staż pracy w oświacie	Średnia	15,7	14,9	14,2	14,6
	Liczba respondentów	N=223	N=217	N=195	N=208
Staż pracy w badanej szkole	Średnia	12,0	8,0	11,0	11,6
	Liczba respondentów	N=220	N=213	N=192	N=214

Kolejne rozkłady odpowiedzi (tab. 14) charakteryzujące badaną przez nas zbiorowość nauczycieli dotyczą pełnionych przez nich funkcji wychowawcy, opiekuna samorządu i rzecznika praw ucznia. W przypadku osób deklarujących pełnienie funkcji opiekuna samorządu (18% badanych) i rzecznika praw ucznia (8% badanych) można przyjąć, że ich obecność w próbie przebadanych nauczycieli nie była przypadkowa, lecz wynikała ze specyfiki prowadzonych badań.

Tab. 14. Funkcje pełnione przez badanych nauczycieli.

		N	%
Czy pełni Pan/i funkcję wychowawcy?		634	69%
	nie	281	31%
	RAZEM	915	100%

		N	%
Czy pełni Pan/i funkcję opiekuna samorządu?	tak	154	18%
	nie	722	82%
	RAZEM	876	100%

		N	%
Czy pełni Pan/i funkcję rzecznika praw ucznia?	tak	66	8%
	nie	787	92%
	RAZEM	853	100%

Biorąc pod uwagę, że przygotowując procedury realizacji badań zalecaliśmy, aby wśród trzech nauczycieli przebadanych w każdej szkole znaleźli się nauczyciele, w jakiś sposób funkcyjnie związani z przestrzeganiem praw uczniów (opiekunowie samorządów i/lub pełniący funkcje rzecznika praw ucznia), otrzymane rozkłady odpowiedzi nie potwierdzają tego, że cel ten udało się osiągnąć. Gdyby tak było, odsetki nauczycieli pełniących omawiane funkcje powinny oscylować wokół 30%. Istnieją dwie możliwości interpretacji otrzymanych rozkładów. Albo w badanej przez nas zbiorowości nauczycieli nie zostały zrealizowane zasady doboru celowego (w tym przypadku można mówić o błędzie popełnionym przez przeprowadzających badania); albo też zasady te zostały zrealizowane, lecz nie w każdej szkole są osoby pełniące zakładane przez nas funkcje. W tym przypadku, można mówić o przyjęciu przez nas błędnych – nietrafnych założeń. Posiadane dane nie pozwalają na wyjaśnienie otrzymanych rozkładów. Można jednak stwierdzić, iż zakładając, że dobór nauczycieli uczestniczących w badaniach był w pełni losowy w poszczególnych placówkach oświatowych – w badanej przez nas zbiorowości znalazło się stosunkowo wielu nauczycieli pełniących funkcje związane z szeroko rozumianym problemem przestrzegania praw uczniów. Jeśli dobór ten był celowy – w badanej przez nas zbiorowości znalazło się stosunkowo niewielu nauczycieli pełniących interesujące nas funkcje, co mogło być spowodowane zarówno przez błędy popełnione w doborze nauczycieli, jaki i przez przyjęcie – jak się okazało błędnych założeń, że w każdej szkole uda się odnaleźć nauczycieli pełniących funkcje opiekuna samorządu lub rzecznika praw ucznia. Poczynione przez nas założenie opierało się na przekonaniu, że osoby pełniące takie funkcje posiadać będą większą wiedzę o praktyce związanej z przestrzeganiem praw uczniów w placówkach, w których

pracują. Niezależnie od tego założenia interesowało nas również określenie liczby osób posiadających wiedzę teoretyczną na temat badanej problematyki. Realizacji tego celu służyło pytanie dotyczące uczestnictwa w formach doskonalenia zawodowego nauczycieli z zakresu przestrzegania praw ucznia (pyt.49). Uzyskany rozkład odpowiedzi na to pytanie prezentowany jest w tab. 15.

Tab. 15. Deklarowane uczestnictwo w formach doskonalenia zawodowego nauczycieli z zakresu praw ucznia.

		N	%
Czy uczestniczył/a Pan/i w formach doskonalenia zawodowego z zakresu praw ucznia?	**Tak**	316	35%
	Nie	581	65%
	RAZEM	897	100%

Jak wynika z otrzymanego rozkładu odpowiedzi na to pytanie co trzeci przebadany przez nas nauczyciel uczestniczył w szkoleniach z zakresu praw ucznia. Można oczekiwać, że wiedza teoretyczna tej grupy nauczycieli na temat praw ucznia różni się od wiedzy pozostałych nauczycieli. Analizą tego problemu zajmujemy się w dalszej części raportu.

Kolejne pytanie, które miało pomóc w scharakteryzowaniu badanych społeczności (nauczycieli i uczniów) dotyczyło lokalizacji szkoły. W tabeli 16 przedstawiono odpowiedzi nauczycieli wraz z informacją o rodzaju szkoły, w której byli zatrudnieni.

Tab. 16. Rodzaj szkoły i jej lokalizacja (wśród przebadanych nauczycieli)

		Siedziba szkoły					
		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców		Miasto poniżej 100 tys. mieszkańców		Wieś	
		N	%	N	%	N	%
rodzaj szkoły	szkoła podstawowa	56	25%	101	22%	77	37%
	gimnazjum	50	22%	114	25%	64	31%
	liceum ogólnokształcące	51	23%	123	27%	26	13%
	inne szkoły ponadgimnazjalne	68	30%	116	26%	39	19%
RAZEM		225	100%	454	100%	206	100%

W przypadku przebadanych uczniów około połowy ankietowanych nauczycieli pracuje w szkołach zlokalizowanych w miastach poniżej 100 tysięcy mieszkańców. Przebadani nauczyciele pracujący w miastach, mniej więcej w równych proporcjach zatrudnieni są w czterech wyróżnionych typach szkół. Natomiast w badaniu nauczycieli uczących na wsi, pracujący w szkołach ponadgimnazjalnych (łącznie - w liceach ogólnokształcących oraz „innych szkołach ponadgimnazjalnych" tj. szkołach zawodowych, technikach, liceach profilowanych) stanowili tylko 31% tej zbiorowości. Otrzymane rozkłady odpowiedzi wynikają z lokalizacji szkół ponadgimnazjalnych w ośrodkach miejskich, co jak wskazywaliśmy w przypadku uczniów, może mieć związek z dojazdem i dostępnością do oferty edukacyjnej poszczególnych placówek, a tym samym z realizacją prawa uczniów do dostępu do edukacji.

Opis „rodziców uczniów" uczestniczących w badaniach

Przystępując do opisania tej grupy respondentów konieczne jest wprowadzenie. W trakcie przygotowania procedur badawczych zakładaliśmy przebadanie rodziców tych uczniów, którzy sami uczestniczyli w badaniach. Z przyczyn technicznych zadanie to okazało się trudne do realizacji. W związku z ograniczonym czasem realizacji badań udało nam się dotrzeć przede wszystkim do tych rodziców, którzy w okresie ankietowania uczniów odwiedzili szkołę. W niektórych przypadkach, udało się przeprowadzić badanie z wybranymi rodzicami podczas zebrań klasowych choć – na podstawie informacji uzyskanych od osób przeprowadzających badania – sytuację taką można uznać za wyjątkową. W tym przypadku udało się zebrać informacje zarówno od rodziców, jak i od ich dzieci. W efekcie wśród przebadanych rodziców znaleźli się i tacy, których dzieci odpowiadały na pytania adresowane do uczniów, jak i tacy, których dzieci nie uczestniczyły w tych badaniach. Merytorycznie,

jeśli chodzi o analizę odpowiedzi na zadane rodzicom pytania, kwestia czy ich dzieci uczestniczyły czy też nie w badaniach, ma znaczenia. Zgromadzone przez nas informacje pozwalają na formułowanie wniosków dotyczących opinii rodziców na temat przestrzegania praw ucznia w szkole, w której uczą się ich dzieci. Osłabiona została jednakże możliwość poszukiwania wzajemnych związków między opiniami uczniów a rodziców. Osobną kwestią jest określenie reprezentatywności przebadanej przez nas zbiorowości rodziców. Jak wspomnieliśmy nie był to dobór losowy. Przyjęta procedura przeprowadzenia kwestionariusza badawczego z tymi rodzicami, którzy danego dnia znaleźli się w szkole ma tą właściwość, iż pozwala przyjąć założenie, że dla większości respondentów kwestia praw ich dzieci (przynajmniej w dniu przeprowadzenia badania) była niejako „ważniejsza" niż dla pozostałych rodziców. Innymi słowy, możemy przyjąć, iż rodzice ci znaleźli się danego dnia w szkole nie bez powodu, zaś jedynym powodem ich obecności w szkole były sprawy związane z ich dziećmi. Pośrednio możemy przyjąć, iż dla badanych rodziców prawa i przywileje uczniów, a zwłaszcza kwestie związane z przestrzeganiem obowiązków szkolnych ich dzieci były ważniejsze niż dla rodziców nie uczestniczących w badaniach.

Ogółem, realizując badania uzyskaliśmy informacje od 960 rodziców, których dzieci uczyły się w przebadanych szkołach. Zakładaliśmy przebadanie w każdej szkole co najmniej trzech rodziców – cel ten udało się nam zrealizować. Dla ilustracji, w tabeli 17, przedstawione są liczebności rodziców uczestniczących w badaniach, których dzieci chodziły do określonego rodzaju szkoły. Porównując prezentowany rozkład częstości, można powiedzieć, że jest niemal identyczny do rozkładu częstości charakteryzującego rodzaj szkoły, do której uczęszczają badani uczniowie (tab. 1). Można powiedzieć, że w stosunku do liczby uczniów przebadaliśmy proporcjonalną liczbę rodziców uczniów w każdym z typów szkół objętych badaniem. W dalszych analizach odpowiedzi rodziców będziemy się posługiwać podziałem szkół na cztery kategorie, tj.: „szkoła podstawowa", „gimnazjum", „liceum ogólnokształcące" i „inna szkoła ponadgimnazjalna" (łącznie „szkoła zawodowa", „technikum", „liceum profilowane").

Tab. 17. Rodzaj szkoły, do której uczęszczają dzieci badanych przez nas rodziców.

		N	%
rodzaj szkoły	szkoła podstawowa	236	25%
	Gimnazjum	236	25%
	szkoła zawodowa	40	4%
	Technikum	129	14%
	liceum profilowane	82	9%
	liceum ogólnokształcące	214	23%
RAZEM		937	100%

Także w odniesieniu do innych cech charakteryzujących tę grupę respondentów można powiedzieć, że rozkłady częstości są analogiczne, do tych występujących wśród uczniów i nauczycieli. Jest to oczywistą konsekwencją faktu, iż obiektem badań – w przypadku trzech grup przebadanych respondentów - były te same placówki oświatowe.

Jest jednak jedna cecha charakteryzująca zbiorowość rodziców uczniów odróżniającą ją od charakterystyki przebadanych uczniów. To deklarowana przez rodziców płeć dziecka uczącego się w badanej szkole. Jak zostało to stwierdzone wcześniej, odsetki chłopców i dziewczynek uczestniczących w badaniach wynosiły odpowiednio wartości 42% i 58%.

Na podstawie analizy rozkładu odpowiedzi rodziców dotyczących płci dziecka (tab. 18) można stwierdzić, że liczba wskazujących na chłopca i na dziewczynkę, nie sumuje się do ogólnej liczby osób odpowiadających na to pytanie. Wynika to z faktu, iż zadając pytanie o płeć dziecka liczyliśmy się z możliwością, że w danej szkole może się uczyć więcej niż jedno dziecko badanego przez nas rodzica (pytanie M3 – „metryczka" kwestionariusza dla rodziców ucznia).

Tab. 18. Rodzice ze względu na płeć ich dzieci – badanych uczniów

		N	%
Płeć dziecka	mężczyzna	503	56%
	kobieta	542	60%
RAZEM		899	100%

Jednak, w przedstawionym rozkładzie zastanawiająca jest swoista nadreprezentacja rodziców chłopców w stosunku do omówionej proporcji wśród uczniów przebadanych szkół. Uwzględniając procedurę doboru rodziców do badań, na podstawie rozkładu zawartego w tabeli 18, możemy stwierdzić, iż wielce prawdopodobne jest, iż to właśnie rodzice chłopców są częstszymi „gośćmi" w szkole niż rodzice dziewczynek. Czy świadczy to o jakichś istotnych różnicach w zachowaniu uczniów obu płci? Czy też jest to świadectwo stosowania

przez nauczycieli i dyrekcję szkoły różnych procedur w przypadku ewentualnych wykroczeń popełnianych przez chłopców lub dziewczynki. Jeśli prawdziwą jest ta druga hipoteza, można stwierdzić, że w przebadanych szkołach nie zachowywane jest prawo do równego traktowania.

Postawy respondentów wobec własnych szkół

Spośród pytań pozwalających opisać badane przez nas zbiorowości, zawartych w głównej części kwestionariusza badawczego, na uwagę zasługują te, które dotyczyły deklarowanej sympatii do swojej szkoły[13] i ważności problemów poruszanych w kwestionariuszach[14]; oraz wypowiedzi respondentów na otwarte pytanie projekcyjne (w przypadku uczniów było to niedokończone zdaniae „Chciałbym, aby w mojej szkole....” (oraz analogiczne zdania w przypadku nauczycieli i rodziców uczniów).[15]

W całej przebadanej zbiorowości uczniów rozkład deklarowanych sympatii do szkoły, w której uczyli się, przedstawiony jest w tabeli 19.

Tab. 19. Sympatia do szkoły deklarowana przez uczniów.

		N	%
Pytanie 1: „Czy lubisz swoją szkołę?”	tak	3485	44%
	raczej tak	3137	40%
	raczej nie	364	5%
	nie	264	3%
	trudno powiedzieć	611	8%
RAZEM		7861	100%

Na podstawie otrzymanego rozkładu odpowiedzi na pytanie adresowane do uczniów – „Czy lubisz swoją szkołę?” można stwierdzić, iż zdecydowana większość przebadanych przez nas respondentów deklaruje, iż lubi szkołę, w której się uczy. Opinię taką wyraziło prawie 85% przebadanych przez nas uczniów (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” łącznie). Wśród uczniów wyróżnionych typów szkół rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiał się następująco (tab. 20).

[13] Pytanie 1 kwestionariusza adresowanego do uczniów; pytanie 1 do nauczycieli; oraz pytania 1 i 2 dla rodziców.
[14] Pytanie 39 – uczniowie; pytanie 51 – nauczyciele; pytanie 38 – rodzice uczniów, (patrz: Aneks)
[15] Pytanie 38 – uczniowie; pytanie 51 - nauczyciele; pytanie 37 - rodzice uczniów, (patrz Aneks).

Tab. 20. Deklarowana sympatia do szkoły wśród uczniów różnych typów szkół.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
Pytanie 1: „Czy lubisz swoją szkołę?”	tak	1214	62%	745	39%	605	34%	862	41%
	raczej tak	524	27%	836	44%	858	49%	875	42%
	raczej nie	57	3%	100	5%	123	7%	80	4%
	nie	53	3%	71	4%	61	3%	75	4%
	trudno powiedzieć	117	6%	152	8%	117	7%	212	10%
RAZEM		1965	100%	1904	100%	1763	100%	2103	100%

Analizując otrzymane rozkłady odpowiedzi można powiedzieć, iż w każdym z wyróżnionych typów szkół 8 na 10 uczniów deklaruje, że lubi swoją szkołę (na podstawie sumy odpowiedzi „tak” i „raczej tak” łącznie). Interesująco przedstawia się rozkład zdecydowanych odpowiedzi „tak” wśród uczniów różnych typów szkół. W szkołach podstawowych odsetek respondentów wyrażających taką opinię przekroczył 60%, wśród uczniów starszych opinię taką wyrażało około 40% badanych. Można sądzić, iż wraz z wiekiem uczniów (i zmianą typu szkoły) zmienia się wyrazistość deklarowanych postaw sympatii do szkoły. Sygnalizowana zmiana jest szczególnie widoczna, gdy uwzględni się w analizie płeć respondenta (tab. 21).

Tab. 21. Deklarowana wśród uczniów i uczennic sympatia do szkoły, z uwzględnieniem typu szkoły.

		Płeć			
		Mężczyzna		kobieta	
		N	%	N	%
Szkoła podstawowa	tak	408	55%	752	66%
	raczej tak	206	28%	300	26%
Gimnazjum	tak	230	33%	477	43%
	raczej tak	315	45%	491	44%
Liceum ogólnokształcące	tak	197	35%	378	34%
	raczej tak	253	45%	558	50%
Inna szkoła ponadgimnazjalna	tak	435	39%	392	43%
	raczej tak	439	40%	400	44%

Z przedstawionych rozkładów odpowiedzi wynika, że dziewczynki częściej niż chłopcy w sposób jednoznaczny deklarują sympatię do szkół, w których się uczą (odpowiedzi „tak”). Odsetek uczennic wyrażających takie opinie w szkołach podstawowych i w gimnazjach jest o około 10 punktów procentowych wyższy niż odsetek uczniów. Trzeba

również zauważyć, że wraz ze zmianą typu szkoły (czyli dorastaniem) maleją odsetki uczennic i uczniów wyrażających takie opinie. W liceach ogólnokształcących wśród uczniów obu płci niemal dokładnie co trzecia osoba jednoznacznie zadeklarowała, że lubi swoją szkołę. Uwzględniając, że odsetki zsumowanych odpowiedzi „tak" i „raczej tak" nie różnią wśród uczniów obu płci, uczniów w różnym wieku, uczęszczających do różnych typów szkół – można jedynie wnioskować, że wraz z wiekiem, zmienia się radykalizm artykułowanych przez dziewczynki opinii sympatii do szkoły. Co więcej, na podstawie analizowanych rozkładów odpowiedzi, można powiedzieć, że badani przez nas respondenci lubią szkoły w których się uczą, i to niezależnie od typu szkoły. Takie opinie wyraża około 80 % uczniów różnych typów szkół.

W kolejnej tabeli (tab. 22), przedstawione są rozkłady odpowiedzi na pytanie "Czy lubisz swoją szkołę?" wśród uczniów szkół miejskich i wiejskich. W szkołach o różnej lokalizacji, odsetki uczniów wyrażających sympatię do szkoły, w której się uczą (odpowiedzi „tak" i „raczej tak" łącznie) są mniej więcej podobne, przy czym jednoznaczną odpowiedź „tak" udzielali częściej uczniowie szkół wiejskich. Pamiętajmy jednak, że szkoły wiejskie to przede wszystkim szkoły podstawowe, gdzie tego typu opinie były częstsze niż wśród uczniów innych typów szkół.

Tab. 22. Deklarowana sympatia do szkoły wśród uczniów szkół o różnej lokalizacji.

		siedziba szkoły					
		Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców		Miasto poniżej 100 tys. mieszkańców		Wieś	
		N	%	N	%	N	%
Pytanie 1: „Czy lubisz swoją szkołę?"	tak	918	44%	1514	41%	912	53%
	raczej tak	883	42%	1542	41%	594	34%
	raczej nie	86	4%	208	6%	59	3%
	nie	62	3%	131	4%	57	3%
	trudno powiedzieć	148	7%	324	9%	110	6%
RAZEM		2098	100%	3718	100%	1731	100%

Choć wydaje się, że deklarowana przez uczniów sympatia nie ma bezpośredniego związku z problematyką przestrzegania praw ucznia w szkole, prezentowane powyżej rozkłady odpowiedzi mogą być przydatne dla naszych dalszych analiz. Można przyjąć, iż wyrażona przez uczniów opinia „lubię swoją szkołę" jest konsekwencją nie występowania w szkołach, do których uczęszczają zjawisk i problemów postrzeganych przez nich jako naruszenia należnych im praw. Co więcej, można również stwierdzić, iż podawane przez uczniów przykłady wskazujące na łamanie ich praw (analizowane w dalszej części raportu)

mogą być niezależne od ogólnie artykułowanych opinii sympatii do własnej szkoły. Znane im z własnej szkoły przykłady nieprzestrzegania prawa nie wpływają na to, czy uczniowie lubią, czy nie lubią własnej szkoły. Choć wyjaśnienie ewentualnych przyczyn tego zjawiska nie jest przedmiotem naszego zainteresowania, w dalszej części raportu będziemy wykorzystywać informacje na temat deklarowanej przez uczniów sympatii do szkół. Musimy pamiętać, że wyrażana przez ucznia sympatia do własnej szkoły może wpływać na krytycyzm jego opinii dotyczących konkretnych i znanych mu przypadków naruszenia prawa. Może się tak zdarzyć, że uczniowie lubiący swoją szkołę będą niechętnie wskazywać przykłady niekorzystnie świadczące o ich szkole. Na obecnym etapie analizy musimy zakładać występowanie jakichś „obustronnych" zależności między deklarowaną przez uczniów sympatią do szkoły a problematyką przestrzegania w tych szkołach praw uczniów.

W kwestionariuszu badawczym adresowanym do rodziców zadaliśmy dwa pytania dotyczące opinii o szkole, w której uczą się ich dzieci. W pierwszym z nich pytaliśmy: „Czy jest Pan/i zadowolony z wyboru szkoły dla swojego dziecka?" (pyt. 1 kwestionariusza dla rodziców), w drugim pytaliśmy o opinie na temat postaw ich dzieci wobec szkoły do której uczęszcza: „Czy Pana/i dziecko lubi swoją szkołę?" (pyt. 2 kwestionariusza dla rodziców). Uzyskane rozkłady opinii rodziców prezentowane są w kolejnych tabelach (tabela 23 i 24).

Tab. 23. Rozkład opinii rodziców na temat wyboru szkoły dla ich dzieci.

		N	%
Pytanie 1: **„Czy jest Pan/i zadowolona z wyboru szkoły dla swojego dziecka?"**	**tak**	771	80,3
	raczej tak	151	15,7
	raczej nie	12	1,3
	nie	2	,2
	trudno powiedzieć	14	1,5
	brak danych	10	1,0
	RAZEM	960	100,0

Tab. 24. Rozkład opinii rodziców na temat postaw ich dzieci wobec szkoły, do której uczęszczają.

		N	%
Pytanie 2: „Czy Pana/i dziecko lubi swoją szkołę?”	tak	642	66,9
	raczej tak	273	28,4
	raczej nie	10	1,0
	nie	10	1,0
	trudno powiedzieć	11	1,1
	brak danych	14	1,4
	RAZEM	960	100,0

Przedstawione powyżej rozkłady odpowiedzi świadczą w sposób jednoznaczny, że zdecydowana większość rodziców przekonana jest o słuszności wyboru szkoły dla swoich dzieci. Opinię taką wyraziło aż 96 % przebadanych rodziców (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” łącznie). Może mieć to znaczące konsekwencje dla analizy opinii rodziców na temat przestrzegania praw ucznia w szkołach ich dzieci. Zakładając związek między opiniami akceptacji dla działań szkoły (wyrażonymi w opiniach świadczących o słuszności wyboru rodziców) a przestrzeganiem praw ucznia w szkołach ich dzieci, można oczekiwać, że zdecydowana większość rodziców będzie przekonana, iż w szkołach tych prawa ucznia nie są łamane. Już na przykładzie analizy odpowiedzi na pytanie 1 – o zadowolenie z wyboru szkoły dla dzieci, możemy zakładać, że wiedza ogółu rodziców na temat zjawisk i problemów dotyczącej badanej przez nas problematyki jest znikoma. Nie wyklucza to jednak, iż pojedyncze osoby są w stanie wskazać przykłady nieprzestrzegania praw ucznia. Osobną kwestią jest próba interpretacji otrzymanych rozkładów odpowiedzi rodziców. Pewną pomocą może być rozkład odpowiedzi przedstawiony w tabeli 24, dotyczący przekonania rodziców o sympatii ich dzieci żywią do szkoły, do której uczęszczają. Można zauważyć, że deklaracje rodziców różnią się od bezpośrednich deklaracji samych uczniów. Dotyczy to przede wszystkim jednoznacznych odpowiedzi „tak” na pytanie „Czy Pana/i dziecko lubi swoją szkołę?”. Wśród rodziców jest zdecydowanie więcej osób przekonanych, że ich dzieci lubią swoją szkołę, niż uczniów deklarujących taką postawę - różnica ta wynosi około 20%. Uwzględniając rozkłady odpowiedzi wśród rodziców uczniów różnej płci, uczących się w różnych typach szkół i w szkołach o różnej lokalizacji występowały podobne różnice między deklaracjami rodziców i uczniów. W kontekście tematu przeprowadzonych badań jest to różnica znacząca. Na podstawie porównania otrzymanych rozkładów odpowiedzi, można zakładać, iż część rodziców niż zna dokładnie postaw, jakie ich dzieci przybierają wobec swojej szkoły. Przekonanie ⅔ rodziców, że ich dziecko „lubi swoją szkołę”, pozwala sądzić,

iż podczas rozmów z dziećmi i bezpośrednich kontaktów ze szkołą ich dzieci, nie pojawiły się żadne sygnały, wskazujące, że w relacjach między dziećmi a szkołą „coś jest nie tak". Wobec powszechnej wśród rodziców akceptacji wyboru szkoły, w której uczą się ich dzieci oraz powszechności opinii, że dzieci lubią swoją szkołę, trudno oczekiwać od tej grupy respondentów informacji o łamaniu praw uczniów.

Nauczycieli uczestniczących w badaniach zapytaliśmy, czy lubią pracę w szkole w której pracują, (pytanie 1 kwestionariusza dla nauczycieli). Otrzymany rozkład odpowiedzi w tej grupie respondentów pozwala twierdzić, iż wszyscy z naszych respondentów zadeklarowali, że lubią pracę w swojej szkole (tab. 25). Jednolitość opinii nauczycieli (98% nauczycieli łącznie deklarujących, iż lubi lub raczej lubi pracę w swojej szkole) występowała we wszelkich typach szkół, była niezależna od lokalizacji pracy szkoły i od stażu pracy nauczycieli.

Tab. 25. Rozkład opinii nauczycieli na tema t pracy w szkole.

		N	%
pytanie 1: „Czy lubi Pan/i pracę w tej szkole?"	tak	816	87%
	raczej tak	108	11%
	raczej nie	5	0%
	nie	3	0%
	trudno powiedzieć	5	1%
RAZEM		937	100%

Podsumowując otrzymane rozkłady odpowiedzi dotyczące deklarowanej,, w trzech grupach respondentów, sympatii do szkoły należy podkreślić ich jednorodność. Zdecydowana większość uczniów, rodziców i nauczycieli deklaruje, że lubi „swoją" szkołę. Wśród uczniów postawę taką deklaruje 8 na 10 uczniów, wśród rodziców i nauczycieli niemal każdy z nich. Najbardziej zróżnicowane odpowiedzi pojawiły się w grupie uczniów, wśród nich ponad 600 osób - 8% uczestniczących w badaniach zadeklarowało, że swojej szkoły nie lubi (odpowiedzi „nie" i „raczej nie" łącznie). Występujące w tej grupie zróżnicowanie opinii może dowodzić różnic w indywidualnych doświadczeniach poszczególnych osób. Pozwala to oczekiwać, iż właśnie od uczniów uzyskamy najwięcej informacji o problematyce przestrzegania przynależnych im praw. Wypowiedzi rodziców i nauczycieli nasuwają pewne wątpliwości. Jeśli zakładamy, iż jednym z możliwych wyjaśnień powszechnej akceptacji rodziców dla tego, co dzieje się w szkołach ich dzieci, jest brak informacji (wiedzy?) o łamaniu praw uczniów, trudno czynić podobne założenie w przypadku nauczycieli uczących w tych

szkołach. Innym wyjaśnieniem może być brak tego typu zjawisk w przebadanych szkołach. Wówczas, główna trudność interpretacji dotyczyłaby rozkładów odpowiedzi uczniów – z czym wiążą się zaobserwowane różnice? Czy odpowiedzi dotyczące postaw sympatii do szkoły mogą być znaczące w kontekście problematyki przestrzegania prawa ucznia? Naszym zdaniem – odpowiedź brzmi „tak", i dotyczy to nie tylko uczniów, ale i wszystkich trzech przebadanych grup respondentów.. Jak wspomniano lubienie bądź nie szkoły może mieć wpływ na sposób postrzegania występujących w niej problemów, na powszechność i wyrazistość formułowania krytycznych opinii o szkole. Trzeba również wspomnieć o innej możliwości: braku związku między deklaracjami lubienia bądź nie z badaną przez nas problematyką. W takiej sytuacji musielibyśmy przyjąć, że bez względu na charakter, częstotliwość i wagę ewentualnych przykładów łamania praw człowieka w szkole - znanych uczniom, nauczycielom i rodzicom – nie zmienia się ich deklarowana sympatia do tej instytucji. Innymi słowy, bazując na otrzymanych przez nas rozkładach odpowiedzi moglibyśmy stwierdzić, że „co by w szkole się nie działo", to i tak uczniowie, rodzice i nauczyciele będą „lubić" swoją szkołę. Co więcej, można by stwierdzić, iż kwestia łamania prawa jest marginalna w stosunku do deklarowanych postaw sympatii wobec szkoły i jako taka, nie jest przedmiotem zainteresowania badanych grup respondentów. Społeczne konsekwencje tej sytuacji byłyby doniosłe: można by mówić o swoistym „przyzwoleniu" na łamanie praw uczniów – zarówno wśród nich samych, jak i wśród rodziców i nauczycieli.

Na obecnym etapie analizy trudno określić charakter związku między deklaracjami sympatii do szkoły a problematyką przestrzegania praw ucznia. Tym trudniej także określić ewentualny kierunek wpływu. Czy to, jak w szkole przestrzegane są prawa ucznia ma wpływ na deklaracje sympatii, czy też jest odwrotnie: deklarowanie sympatii wpływa na postrzeganie problematyki przestrzegania prawa? Z tego też względu przyjęliśmy, iż deklaracje dotyczące sympatii wobec szkoły traktować będziemy również jako zmienną niezależną, przy pomocy której będziemy opisywać i analizować inne wypowiedzi badanych uczniów.[16]

W kontekście omawianych problemów, warto przedstawić rozkłady odpowiedzi na ostatnie pytanie kwestionariusza (pyt. 39), w którym interesowały nas opinie uczniów o problemach poruszanych w ankiecie. Zadaliśmy im pytanie: „Czy problemy poruszane w tej ankiecie są dla Ciebie ważne". Odpowiedzi, jakich udzielili uczniowie, prezentowane są w tabeli 26:

[16] Wobec jednorodności deklaracji rodziców i nauczycieli, nie możemy zastosować podobnej procedury badawczej w tych grupach respondentów.

Tab. 26. Rozkład opinii uczniów dotyczący ważności problemów poruszanych podczas badań.

		N	%
pytanie 39: „Czy problemy zawarte w tej ankiecie są dla Ciebie ważne?”	tak	3422	44%
	raczej tak	3295	42%
	raczej nie	429	6%
	nie	193	2%
	trudno powiedzieć	456	6%
RAZEM		7796	100%

Odpowiedzi uczniów wskazują, że dla ponad 85% tej grupy respondentów.,problemy o które ich pytaliśmy są ważne (odpowiedzi „tak” i „raczej tak” łącznie); jako nieważne uznało je 8% uczniów (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” łącznie). Wśród uczniów poszczególnych typów szkół, łączne odsetki tych, którzy uznawali problemy poruszane w ankiecie za „ważnie” i „nie ważne” nie różniły się w sposób znaczący (tab. 27). Uczniów poszczególnych typów szkół różniła jedynie wyrazistość artykułowanych opinii. Można powiedzieć, że wśród uczniów szkół podstawowych najwięcej jest takich, dla których – w sposób jednoznaczny (odpowiedzi „tak”), pytania dotyczące przestrzegania praw ucznia są ważne. Wraz z wiekiem ucznia i zmianą rodzaju szkoły słabnie wyrazistość opinii przez nich prezentowanych. Na obecnym etapie analizy trudno znaleźć interpretację otrzymanych wyników.

Tab. 27. Rozkład opinii uczniów różnych typów szkoły dotyczący ważności problemów poruszanych podczas badań.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		Gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
pytanie 39: „Czy problemy zawarte w tej ankiecie są dla Ciebie ważne?”	tak	1011	52%	809	43%	664	38%	886	42%
	raczej tak	625	32%	812	43%	896	51%	911	44%
	raczej nie	94	5%	104	5%	100	6%	122	6%
	nie	60	3%	58	3%	24	1%	48	2%
	trudno powiedzieć	142	7%	111	6%	74	4%	128	6%
RAZEM		1932	100%	1895	100%	1758	100%	2094	100%

Co więcej, analizując rozkład odpowiedzi na to pytanie, niezależnie od odpowiedzi na inne pytania, napotykamy na kolejną trudność interpretacyjną. Czy osoby twierdzące, że problemy poruszone w ankiecie są dla nich ważne dlatego, że znane są im przypadki łamania praw uczniów w szkołach, w których się uczą? Tę zasadniczą dla dalszych rozważań kwestię można lepiej zilustrować analizą odpowiedzi na pytanie 39. Uczniowie twierdzący, że problemy poruszane w badaniach są dla nich „nieważne” (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” –

łącznie) stanowią około 8% przebadanych zbiorowości (niezależnie od rodzaju szkoły, płci respondenta i lokalizacji szkół). Czy odpowiedzi, że problemy poruszane w ankiecie są dla nich „nieważne" oznaczają, iż w ich szkołach nie występują problemy związane z przestrzeganiem praw uczniów, czy też wyrażona przez nich opinia jest świadectwem powszechności tych problemów? Można w tym miejscu zasygnalizować pewien dylemat związany z interpretacją posiadanych przez badacza danych. Analizując odpowiedzi respondentów na pojedyncze pytania, niezależnie od innych odpowiedzi, nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć, a w jakim stopniu dotyczą one wiedzy, w jakim są wyrazem posiadanych przez nich opinii. W tym przypadku, w odniesieniu do pytania związanego z prośbą o wyrażenie opinii, nie jesteśmy w stanie określić jak wiedza o prawach ucznia wpływa na posiadane przez nich opinie. Możemy jedynie zakładać, że wraz z wiekiem i związaną z tym zmianą rodzaju szkoły, wzrasta wiedza o konkretnych prawach przynależnych uczniom. Prawdopodobnie wiedza ta przestaje być abstrakcyjna i teoretyczna, a staje się praktyczna. W ten sposób można tłumaczyć pewien nieznaczny spadek „wyrazistości" deklaracji wśród starszych uczniów uczestniczących w badaniach (porównując rozkłady częstości odpowiedzi „tak" wśród uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów ogólnokształcących – tab. 27).

Zarówno wśród nauczycieli, jak i rodziców odsetki osób deklarujących, iż problematyka poruszona w ankiecie[17] jest dla nich ważna, były podobne. W sumie – w obu grupach odpowiedzi twierdzącej („tak" i „raczej" tak" łącznie) udzieliło ponad 95% respondentów. Na tej podstawie możemy twierdzić, że nauczyciele i rodzice deklarują, iż kwestie związane z przestrzeganie praw ucznia w szkole są dla nich istotne. I podobnie jak w przypadku uczniów, na obecnym etapie analizy nie jesteśmy w stanie jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób ich deklaracje łączą się z wiedzą i praktyką przestrzegania przynależnych uczniom praw. Podsumowując analizę odpowiedzi w trzech grupach przebadanych przez nas respondentów możemy podkreślić, iż w każdej z nich deklarowany poziom „ważności" problematyki przeprowadzonych badań (problematyki przestrzegania praw ucznia) jest niezmiernie wysoki, lecz – co ciekawe – relatywnie niższy wśród tych, którzy wydają się być tym problemem najbardziej zainteresowani. Uczniowie nieznacznie rzadziej niż ich rodzice i nauczyciele, wskazywali na ważność problematyki przeprowadzonych badań, rzadziej też udzielali jednoznacznie twierdzących odpowiedzi na to pytanie.

[17] Pytanie 52 – w kwestionariuszu dla nauczycieli, pytanie 38 – w kwestionariuszu dla rodziców; (patrz: Aneks).

Kolejne pytanie, które chcieliśmy wykorzystać do opisu badanej zbiorowości uczniów, miało charakter projekcyjny. Uczniów poprosiliśmy o dokończenie zdania: „Chciałbym, aby w mojej szkole...”[18]. Podobne pytanie zadaliśmy nauczycielom i rodzicom[19]. Stawiając uczniom takie pytanie zakładaliśmy, że ich odpowiedzi pozwolą na zidentyfikowanie „miejsca”, jakie problematyka przestrzegania praw ucznia zajmuje wśród oczekiwań kierowanych pod adresem szkoły. Zamierzaliśmy stworzyć mapę oczekiwań związanych z dostrzeganymi przez nich problemami funkcjonowania szkół, w których się uczą.

Rozkład odpowiedzi uczniów był dla nas pewnym zaskoczeniem. W tabeli 28, prezentowane jest lista oczekiwań kierowanych do szkoły, uporządkowana według liczebności i odsetka wskazań. W pytaniu nie określaliśmy liczby oczekiwanych przez nas odpowiedzi, nie sugerowaliśmy ich zakresu (pyt. 38 – w kwestionariuszu dla uczniów). Odpowiadający na pytanie mieli pełną dowolność sposobu wypowiedzi. Na pytanie to odpowiedziało nieco ponad 6700 uczniów, wskazując co najmniej jedną cechę. Były też i takie osoby, które wskazały 7 cech – oczekiwań wobec szkoły. Opracowując zebrane informacje rekodowaliśmy wypowiedzi uczniów, łącząc je w kategorie o podobnej treści. Prezentowana lista zawiera rekodowane kategorie analityczne (dokładne wypowiedzi uczniów składające się na daną kategorię prezentowane są w przypisach).

Tab. 28. Rozkład liczebności i odsetków wypowiedzi uczniów dotyczący oczekiwań wobec własnej szkoły.

		N	%
Pytanie 38: „Chciałbym aby w mojej szkole...?”	**lepsze wyposażenie szkoły**[20]	912	13%
	przestrzeganie praw i obowiązków[21]	724	11%
	relacje między uczniami[22]	654	10%

[18] Pytanie 38, kwestionariusza dla uczniów, (patrz: Aneks).

[19] Pytanie 51 „Chciałbym, aby w szkole, w której pracuję...” – w kwestionariuszu dla nauczycieli; pytanie37 „Chciałbym, aby w szkole mojego dziecka...” – w kwestionariuszu dla rodziców; (aneks). Dużym zaskoczeniem były dla nas stosunkowo niewielki odsetki nauczycieli i rodziców odpowiadających na to pytanie. Ze względu na małe liczebności odpowiadających i związane z tym duże rozproszenie odpowiedzi – w dalszej analizie pytania tego nie uwzględniliśmy.

[20] **Lepsze wyposażenie szkoły** – wypowiedzi dotyczące infrastruktury szkoły (ale bez obiektów sportowych) np. „łazienki”, „lepsze łazienki”, „szatnie”, „szafki”, „lepsze warunki nauki”, „lepsze warunki” „lepsze wyposażenie pracowni”, „nowe ławki”, „więcej ławek”, „zamki w toaletach”, itp.

[21] **Przestrzeganie praw i obowiązków** – wszystkie wypowiedzi dotyczące przestrzegania konkretnych praw i/lub obowiązków; także: „prawo do praw”, wypowiedzi dotyczące „równości”, „sprawiedliwości” (ale bez „sprawiedliwości oceniania”!), „wolności”, itp.

[22] **Relacje między uczniami –** wszystkie wypowiedzi dotyczące relacji międzyludzkich (bez wskazania na relacje z nauczycielami) i dotyczące atmosfery wśród uczniów, np. „lepsze relacje między uczniami”, „lepsza atmosfera”, także: „milej”, „weselej” przyjemniej”, itp.

	tak jak jest[23]	648	9%
	obiekty sportowe[24]	544	8%
	milsi nauczyciele[25]	539	8%
	większa dyscyplina w szkole[26]	519	8%
	inne[27]	396	6%
	Zmiany planu[28]	337	5%
	sklepik[29]	328	5%
	czyściej[30]	322	5%
	zajęcia pozalekcyjne[31]	298	4%
	lepsi nauczyciele[32]	292	4%
	bezpieczniej[33]	283	4%
	dyskoteki[34]	254	4%
	imprezy[35]	214	3%
	więcej sportu[36]	204	3%
	palarnia[37]	202	3%
	sprawiedliwe ocenianie[38]	186	3%

[23] **Tak jak jest** – wszystkie wypowiedzi dotyczące akceptacji tego, co jest w szkole – np. „by nic się nie zmieniło", „nic nie zmieniać", „tak jak jest", „jest dobrze", itp.

[24] Obiekt sportowe - wypowiedzi dotyczące infrastruktury sportowej szkoły np. „boisko", „większe boisko", „basen", „hala sportowa", większa hala sportowa", itp.

[25] **Milsi nauczyciele** – wszystkie wypowiedzi dotyczące stosunku nauczycieli wobec uczniów – np. „bardziej wyrozumiali nauczyciele", „życzliwsi nauczyciele", „lepszy kontakt nauczycieli z uczniami", „większe zaufanie nauczycieli do uczniów", „bardziej przyjaźni nauczyciele", itp.

[26] **Większa dyscyplina w szkole** – wypowiedzi dotyczące dyscypliny w szkole, np. „by był ład", „ład i porządek", „mniej hałasu na przerwach", „spokój na przerwach", „mniej bójek", „wyrzucić niektórych uczniów", „by byli ludzie na poziomie", itp.

[27] **Inne** – wszystkie wypowiedzi nie dające się przypisać do wyróżnionych kategorii i nie uwzględnione w kluczu kodowym.

[28] **Zmiana planu** – wszystkie wypowiedzi dotyczące planu oraz organizacji zajęć, np. „"lepszy plan", „lepsza organizacja zajęć", „inne godziny rozpoczynania zajęć", „inne godziny kończenia lekcji", „dłuższe przerwy", „mniej lekcji", „mniej zajęć", „krótsze lekcje", „mniej lekcji", itp.

[29] **Sklepik** – wypowiedzi dotyczące możliwości drobnych zakupów na przerwach w szkole – „by był sklepik", „lepsze zaopatrzenie w sklepiku", „automat z napojami", „lody na przerwie", „barek" „bufet", itp.

[30] **Czyściej** – wypowiedzi odnoszące się do estetyki szkoły, np. „czyściej", „ładniej", „odnowienie szkoły", „pomalowanie ścian", „odnowienie toalet", „mydło w toaletach", „lustra w toaletach" itp.

[31] **Zajęcia pozalekcyjne** – wypowiedzi odnoszące się do ponad programowej oferty szkoły, np. „by były fakultety", „kółka zainteresowań", „zajęcia pozalekcyjne", „możliwość rozwijania zainteresowań", itp.

[32] **Lepsi nauczyciele** – wypowiedzi dotyczące negatywnej oceny pracujących w szkole nauczycieli, np. „by w szkole byli lepsi nauczyciele", „nauczyciele potrafili uczyć", „zmienić niektórych nauczycieli", „zmienić nauczyciela...", „młodsi nauczyciele", „kompetentni nauczyciele", itp.

[33] **Bezpieczniej** – ogólne oczekiwania dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa w szkole, np. „bezpieczniej", „by była ochrona", „więcej ochrony", „monitoring".

[34] **Dyskoteki** – wypowiedzi expressis verbis dotyczące organizacji dyskotek w szkole.

[35] **Imprezy** – wypowiedzi expressis verbis dotyczące organizacji „imprez" w szkole, oraz „apeli", „akademii", „uroczystości szkolnych", „imprez okolicznościowych", „Dni...", itp.

[36] **Więcej sportu** – wypowiedzi dotyczące zwiększenia liczby lekcji wychowania fizycznego i organizowania zajęć sportowych, np. „więcej lekcji wf", „więcej zajęć sportowych", „zawody sportowe", „konkursy sportowe", „sks-y", itp.

[37] **Palarnia** – wypowiedzi dotyczące zorganizowania w szkole palarni np. „zorganizowanie palarni", „palarnia".

[38] **Sprawiedliwe ocenianie** – wszystkie wypowiedzi dotyczące oceniania i jego sprawiedliwości, np. „sprawiedliwe ocenianie", „równe ocenianie", „zmiana systemu oceniania", „brak oceniania grupowego", itp.; oraz: „sprawiedliwi nauczyciele", „nauczyciele oceniający za wiedzę".

Przedstawiona lista nie jest kompletna – wyszczególnione zostały jedynie te oczekiwania uczniów, które uzyskały co najmniej 3% wskazań – co oznacza, że zostały wymienione przez około 200 uczniów odpowiadających na to pytanie. Przyjęty podział na kategorie, jak i zasada kodowania odpowiedzi na pytania otwarte – jest zabiegiem arbitralnym. Komentując otrzymane wyniki, można stwierdzić, że wypowiedzi uczniów koncentrują się na trzech, nie zawsze rozłącznych tematach – infrastruktury i wyposażenia szkoły (np. kategorie: „lepsze wyposażenie szkoły", „obiekt sportowe", „czyściej"), relacji międzyludzkich w szkole (np. kategorie: „relacje między uczniami", „milsi nauczyciele"), organizacji i funkcjonowania szkoły (np. kategorie: „przestrzeganie praw i obowiązków", „większa dyscyplina w szkole", „zmiany planu", „sklepik", „zajęcia pozalekcyjne"). Powstaje pytanie, w jaki sposób wśród tych wypowiedzi lokuje się problematyka przestrzegania ich praw? Jednoznacznie, z kwestią przestrzegania praw ucznia łączy się trzecia grupa wyróżnionych zagadnień, a zwłaszcza wypowiedzi zebrane w kategorii „przestrzeganie praw i obowiązków". Takie wypowiedzi znalazły się na drugim miejscu (pod względem liczebności wskazań), co może świadczyć o „ważności" tej problematyki dla uczniów. Trzeba jednak pamiętać, że nawet tak odległe i zróżnicowane w swej treści wypowiedzi jak np. „zamki w toaletach" czy „więcej ławek" (w kategorii „lepsze wyposażenie szkoły"), „czyściej", „zorganizowanie palarni", „możliwość rozwijania zainteresowań", czy „mniej lekcji" można łączyć z badaną przez nas problematyką. Każda wypowiedź pojedynczego ucznia, w odpowiedzi na pytanie „Chciałbym, aby w mojej szkole..." jest świadectwem subiektywnego poczucia niespełnienia przez szkołę jakichś oczekiwań, czasem związanego z poczuciem braku respektowania przez szkołę praw przynależnych uczniowi. Każda wyróżniona przez nas kategoria, czy nawet każda wypowiedź pojedynczego ucznia powinna być przedmiotem analizy w kontekście przestrzegania praw ucznia. Przykładowo wypowiedź „Chciałbym, aby w mojej szkole były zamki w toaletach" może świadczyć, iż w szkole nie jest realizowane prawo do prywatności ucznia. Paradoksalnie, podobny wniosek można sformułować w kontekście wypowiedzi uczniów oczekujących zorganizowania w szkole palarni. Jak wynika ze szczegółowej analizy wypowiedzi uczniów palarni w szkole domagają się nie tylko osoby palące, ale także osoby niepalące - niemogące swobodnie i bez skrępowania korzystać z toalet szkolnych w czasie przerwy. Wypowiedź „Chciałbym, aby w szkole zorganizowano palarnię" wskazywać może sugestię rozwiązania problemu braku respektowania przez szkołę prawa

uczniów do prywatności[39] w toalecie, która w czasie przerw zamienia się w nieformalną palarnię. Kontekstowa analiza wypowiedzi uczniów ujętych we wspólna kategorię „zmiany planu", może wskazywać na nierespektowanie przez nauczycieli prawa do wypoczynku. Może się także wiązać z ograniczeniem możliwości korzystania przez wszystkich uczniów z oferty edukacyjnej szkoły, gdy pora lekcji pokrywa się z organizowanymi przez szkołę zajęciami pozalekcyjnymi, zwłaszcza w przypadku uczniów dojeżdżających do szkoły. Analiza odpowiedzi poszczególnych uczniów powinna być przeprowadzona jako szczególnego rodzaju studia przypadków; powinna obejmować analizę treści wypowiedzi oraz analizę kontekstów ich występowania w poszczególnych placówkach oświatowych. Ze względu na szczegółowość tego typu analiz musimy je pominąć w prezentowanym raporcie, koncentrując się na próbach opisania całej przebadanej zbiorowości uczniów.

Wypowiedzi uczniów wskazują, że oczekiwania wobec szkoły koncentrują się wokół szeroko rozumianej modernizacji tej instytucji. Zarówno w sensie dosłownym – świadczą o tym wypowiedzi dotyczące unowocześnienia infrastruktury szkoły, jej wyposażenia, dbałości o estetykę, jak i w związku z oczekiwaną zmianą relacji międzyludzkich. Oczekiwania wobec nauczycieli dotyczą dwóch zagadnień – bardziej partnerskiego traktowania uczniów przez nauczycieli, ich większej otwartości i gotowości podjęcia dialogu z uczniami oraz podniesienia ich kompetencji merytorycznych. Pierwotnie postawiliśmy następującą hipotezę: zestawienie tych dwóch typów oczekiwań świadczy, że w odczuciu części uczniów niekompetentni nauczyciele tworzą dystans w kontaktach z uczniami. Pogłębiona analiza nie potwierdziła tej hipotezy – tylko około 20 uczniów wymieniło jednocześnie oba te oczekiwania formułowane w stosunku do nauczycieli. Oznacza to, że uczniowie albo wskazują na oczekiwania poprawy relacji z nauczycielami, albo podniesienia ich kompetencji. Ze względu na to, że grupy uczniów wyrażających któreś z tych oczekiwań są rozłączne, możemy zsumować obie te kategorie respondentów - co oznacza, że według liczebności wskazań uczniów (około 800 osób) oczekiwania wobec nauczycieli znajdują się na drugim miejscu wśród wszystkich oczekiwań kierowanych wobec szkoły. Warto zaznaczyć, że między uczniami różnych typów szkół występują dość znaczne różnice w liczebnościach i odsetkach wskazań. Wszystkie wypowiedzi uzyskujące ponad3 % wskazań w którymkolwiek typie szkół, zostały zebrane i przedstawione w tabeli 29,. Pięciu najczęściej wymienianym oczekiwaniom przypisaliśmy stosowne rangi. Zauważmy, iż uczniowie szkół podstawowych najczęściej oczekiwali „większej dyscypliny" w swoich szkołach, uczniowie

[39] Nie wspominając o nie respektowaniu – w tym przypadku - innych praw osób niepalących.

liceów ogólnokształcących – „przestrzegania praw i obowiązków", zaś uczniowie gimnazjów i „innych szkół ponadgimnazjalnych" – lepszego wyposażenia swoich szkół. Zauważmy także, że problem stosunku nauczycieli do uczniów w zasadzie nie pojawiał się w wypowiedziach uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, był natomiast często wskazywany przez uczniów liceów ogólnokształcących. Oznacza to, że właśnie w liceach ogólnokształcących (wśród starszych uczniów uczestniczących w badaniach) partnerskie relacje z nauczycielami postrzegane są przez uczniów jako wartość. W tym znaczeniu, można też mówić o oczekiwaniach dotyczących swoistej „modernizacji" relacji między nauczycielami a uczniami. Widoczne jest to w kontekście innych, najczęściej wymienianych oczekiwań przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych (liceów i innych). Analizując rangi przypisanym przez uczniów różnych rodzajów szkół poszczególnym oczekiwaniom, można zakładać, że w dalszych analizach istotne okaże się zróżnicowanie respondentów ze względu na wiek (uwzględnione w przyjętym przez nas zróżnicowaniu na rodzaj szkoły). Zakładamy, że wiek ucznia związany z rodzajem szkoły, do której uczęszcza, będzie mieć wpływ na sposób wypowiadania się przez niego o problemach przestrzegania praw ucznia, o sposobie ich definiowania i ważności przypisywanej poszczególnym prawom.

Tab. 29. Rozkład liczebności i odsetków wypowiedzi uczniów różnych typów szkół dotyczący oczekiwań wobec własnej szkoły.

Pytanie 38: „Chciałbym, aby w mojej szkole...?”	rodzaj szkoły											
	szkoła podstawowa			gimnazjum			liceum ogólnokształcące			inne szkoły ponadgimnazjalne		
	N	%	pozycja	N	%	pozycja	N	%	pozycja	N	%	pozycja
lepsze wyposażenie szkoły	264	15%	2	239	15%	1	162	10%	4	238	13%	1
przestrzeganie praw i obowiązków	115	7%	5	166	10%	3	262	17%	1	171	10%	3
tak jak jest	122	7%	5	123	7%	5	176	11%	3	219	12%	2
relacje między uczniami	147	8%	4	157	10%	3	165	11%	3	166	9%	4
milsi nauczyciele	67	4%		75	5%		240	15%	2	149	8%	5
obiekty sportowe	215	12%	3	175	11%	2	45	3%		92	5%	
większa dyscyplina w szkole	272	16%	1	135	8%	4	26	2%		67	4%	
Inne	75	4%		86	5%		98	6%		130	7%	
zmiany planu	106	6%		70	4%		65	4%		93	5%	
Sklepik	137	8%	4	68	4%		43	3%		75	4%	
Czyściej	121	7%	5	66	4%		69	4%		63	4%	
Zajęcia pozalekcyjne	46	3%		81	5%		108	7%	5	61	3%	
lepsi nauczyciele	34	2%		86	5%		87	6%		85	5%	
Było bezpieczniej	87	5%		74	5%		44	3%		73	4%	
dyskoteki	76	4%		106	6%		34	2%		36	2%	
Imprezy	50	3%		66	4%		49	3%		49	3%	
Palarnia	1	0%		12	1%		59	4%		130	7%	
więcej sportu	75	4%		72	4%		14	1%		41	2%	
sprawiedliwe ocenianie	33	2%		53	3%		70	4%		31	2%	
dostęp do Internetu/ biblioteki	35	2%		56	3%		22	1%		54	3%	
mniejsze wymagania	52	3%		55	3%		29	2%		24	1%	
Luz/swoboda	11	1%		41	2%		25	2%		54	3%	
wycieczki	30	2%		45	3%		19	1%		34	2%	
wyższy poziom nauczania	23	1%		28	2%		41	3%		31	2%	
pomoc nauczycieli	11	1%		18	1%		50	3%		35	2%	

Wymienione przez uczniów oczekiwania, kierowane pod adresem szkoły, przeczą wielu obiegowym opiniom na temat stosunku młodzieży wobec tej instytucji. Na podstawie prezentowanych powyżej rozkładów odpowiedzi można stwierdzić, że badana przez nas młodzież oczekuje większej dyscypliny, ładu i porządku, czystości w szkołach, nie „luzu” czy jakkolwiek rozumianej „swobody”. Na podstawie odpowiedzi na pytanie „chciałbym, aby w mojej szkole...” oraz analizowanych wcześniej odpowiedzi na pytanie „Czy lubisz swoją szkołę?” możemy stwierdzić, iż zdecydowana większość młodzieży lubi swoje szkoły. Co więcej, jest wobec swoich szkół bardzo wymagająca - pragnie ich zmiany zarówno jeśli

chodzi o nowoczesne wyposażenie, jak i o typ stosunków międzyludzkich – szacunku ze strony innych uczniów a także ze strony nauczycieli. Wobec eksponowanych przez mass-media, głośnych ostatnio przykładów braku wzajemnego poszanowania godności przez uczniów i nauczycieli, analizowane przez nas wyniki badań ankietowych nie upoważniają do twierdzeń o „patologizacji" życia szkoły. Zgromadzone wypowiedzi uczniów pozwalają twierdzić, iż zatrważające wydarzenia, trafiające na pierwsze strony gazet, nie są normą w ich życiu, a jedynie „zdarzającymi się" incydentami.

Analizując prezentowane rozkłady odpowiedzi uczniów - traktowanych jako pewna zbiorowość, nie znajdujemy informacji skłaniających do alarmistycznych wniosków. Dowodzą tego pośrednio wysokie odsetki uczniów deklarujących, że „lubi swoją szkołę"; a problematyka poruszana w przeprowadzonych badaniach jest dla nich „ważna", typologia wypowiedzi na pytanie otwarte dotyczące oczekiwań wobec szkoły. Nie oznacza to, że problemy z przestrzeganiem praw ucznia nie występują w przebadanych szkołach. W dalszej części raportu skoncentrujemy swoją uwagę na bezpośrednio na pytaniach dotyczących przestrzegania praw ucznia i na podstawie zgromadzonych wypowiedzi będziemy w stanie określić zakres, charakter i częstotliwość zjawisk nieprzestrzegania praw ucznia polskich szkołach.

Przedstawione rozkłady odpowiedzi zebrane wśród nauczycieli i rodziców przynoszą trudności interpretacyjne. Jednorodność opinii obu grup respondentów dotycząca ważności problemów poruszanych w badaniach, deklarowana przez niemal wszystkich nauczycieli i rodziców „sympatia" wobec szkoły, pełne zadowolenie rodziców z wyboru szkoły swoich dzieci zdają się sugerować, że problemy związane z realizacją praw uczniów w tych szkołach nie występują. Wobec tego rodzaju wniosku musimy zachować daleko posunięty sceptycyzm. Może okazać się – taka jest nasza robocza hipoteza na tym etapie analizy - że wiedza rodziców o problemach występujących w szkołach ich dzieci, jest niewielka, a udzielane przez nich odpowiedzi są przede wszystkim wyrazem wyobrażeń, jaka szkoła być powinna, a nie tego, jaka jest w rzeczywistości. W przypadku nauczycieli powinniśmy poczynić inne założenie: możemy zakładać, że wiedza nauczycieli o prawach uczniów jest zupełna, gdyż właśnie na tej grupie spoczywa szczególna odpowiedzialność za ich przestrzeganie w szkole. W odróżnieniu od innych grup respondentów odpowiedzialność nauczycieli różni się zasadniczo. Polega ona na obowiązku wychowywania w duchu szacunku dla praw ucznia i jednocześnie reagowania na wszystkie dostrzeżone przypadki nieprzestrzegania praw ucznia na terenie szkoły. Zatem wypowiedzi nauczycieli, zgromadzone w trakcie badań nie świadczą

o braku ich wiedzy o problematyce przestrzegania praw uczniów w szkołach, w których uczą. Powinny być więc analizowane w kontekście instytucjonalnego związku nauczycieli z badaną problematyką, a także w kontekście ich lojalności wobec instytucji szkoły i innych nauczycieli.

* * *

Przedstawione charakterystyki badanych przez nas grup respondentów stanowią punkt wyjścia do dalszych analiz. Poszczególne cechy różnicujące te zbiorowości traktować będziemy jako zmienne niezależne – to właśnie przez nie będziemy próbować wyjaśniać zróżnicowanie otrzymanych przez nas wypowiedzi dotyczących przestrzegania praw ucznia. Zakładamy, że ewentualne różnice w wypowiedziach uczniów, nauczycieli i rodziców wiązać się będą ze zróżnicowaniem ze względu na rodzaje szkół i ich lokalizację. Postaramy się odpowiedzieć na pytanie, jak typ szkoły oraz jej lokalizacja wpływają na przestrzeganie praw uczniów w każdym z wyróżnionych obszarów badawczych. W przypadku uczniów uwzględniać będziemy również zróżnicowanie ze względu na płeć. Nie będziemy się jednak zajmować zróżnicowaniem wypowiedzi uczniów w związku z ich wiekiem. Przyjmujemy bowiem, że wiek respondenta zdeterminowany typem szkoły, do której uczęszcza.[40] W przypadku analiz dotyczących wypowiedzi nauczycieli będziemy również uwzględniać zróżnicowanie pełnionych przez nich funkcji i - ewentualnie - staż pracy i nauczany przedmiot. Uwzględnimy także deklarowane przez nauczycieli uczestnictwo w formach doskonalenia dotyczące problematyki przestrzegania praw ucznia.

Wypowiedzi uczniów stanowią podstawę przeprowadzonych analiz. Wypowiedzi nauczycieli i rodziców traktujemy jako ich uzupełnienie. Całość została zgromadzona w sześć rozdziałów dotyczących kolejno deklarowanej przez respondentów: znajomości praw, związku między prawami a obowiązkami ucznia, prawa do informacji, prawa do wyrażania opinii, prawa do prywatności, prawa do wolności od poniżającego traktowania.

[40] W tym też znaczeniu w dalszych analizach będziemy się posługiwać zbiorczą kategorią „uczniowie szkół ponadgimnazjalnych", obejmującą najstarszą grupę respondentów spośród przebadanych przez nas uczniów.

II. Analiza wyników badań

Analizę wyników badań rozpoczynamy od przedstawienia problemu znajomości praw wśród uczniów. W kolejnej części zajmiemy się kwestią wzajemnego związku między prawami a obowiązkami uczniów. Trzeba zaznaczyć, że oba te zagadnienia wynikły pośrednio podczas badań. Nie było naszym celem testowanie wiedzy uczniów w odniesieniu do treści konkretnych zapisów prawnych, a jedynie określenie rozumienia i zakresu znajomości praw (i obowiązków). W dalszych częściach raportu zajmiemy się czterema prawami, wybranymi w trakcie przygotowywania projektu badań.

Znajomość praw uczniów

Wnioski, dotyczące znajomości praw ucznia wśród uczniów będziemy formułować na podstawie analizy rozkładów odpowiedzi uczniów na pytania 2; 25a; 33; 34; 34a; 35; 35a (kwestionariusz dla uczniów - aneks)[41]. W tej części raportu analizujemy deklarowaną przez respondentów znajomość pojęcia „praw ucznia" oraz samych praw, deklarację respondentów dotyczącą przestrzegania praw ucznia w badanych szkołach; na koniec omawiamy wiedzę trzech grup respondentów – na podstawie analizy wyników przygotowanego przez nas „testu wiedzy o prawach ucznia".

Deklarowana znajomość pojęcia „prawa ucznia" a znajomość tych praw

Analizę dotyczącą znajomości praw uczniów należy rozpocząć od prezentacji odpowiedzi na pytanie „Czy w szkole zetknąłeś się z pojęciem prawa ucznia?" (pytanie 33 – w kwestionariuszu dla uczniów, Aneks). Uzyskany rozkład odpowiedzi na to pytanie prezentowany jest w tabeli 30. Na podstawie rozkładu odpowiedzi można powiedzieć, że zdecydowana większość uczniów – tj. prawie 90% deklaruje, że zetknęła się w szkole z tym pojęciem (odpowiedzi „tak" i „raczej tak" łącznie). Tylko około8 % uczniów twierdzi, że w szkole nie zetknęło się z nim, przy czym tylko 252 osoby z 7873 przebadanych (3% przebadanych) udziela jednoznacznie przeczącej odpowiedzi na to pytanie.

Tab. 30. Deklarowana przez uczniów znajomość pojęcia „prawa ucznia".

		N	%
Pytanie 33: Czy w szkole zetknąłeś się z pojęciem "prawa ucznia"?	tak	5035	64%
	raczej tak	1969	25%
	raczej nie	382	5%
	nie	252	3%
	trudno powiedzieć	236	3%
	RAZEM	7873	100%

[41] W przypadku kwestionariusza dla nauczycieli problemy związane ze znajomością praw ucznia odnaleźć można w odpowiedziach na pytania 38; 38a; 39; 40; 42; 43a; 44; 46; 47; a w kwestionariuszu dla rodziców – w odpowiedziach na pytania 30; 31a; 32; 35a.

Dla porównania można stwierdzić, że 97% nauczycieli[42] deklarowało, iż w ich szkołach mówi się o prawach ucznia. Warto zwrócić uwagę, że wśród rodziców odsetek osób twierdzących, że w szkole mówi się o prawach ucznia[43] wynosił 77 %. Wśród respondentów z tej grupy około 8% udzieliło odpowiedzi przeczącej (odpowiedzi „nie" i „raczej nie" łącznie), zaś około 14% nie miało zdania w tej kwestii (odpowiedź „trudno powiedzieć"). Rozkład odpowiedzi rodziców zdaje się pośrednio potwierdzać naszą wyjściową hipotezę, że wielu z nich nie posiada wiedzy na temat funkcjonowania szkoły, w której uczą się ich dzieci. Odpowiedzi uczniów i nauczycieli mogą świadczyć o tym, że problematyka praw ucznia jest obecna w szkole, przynajmniej na poziomie znajomości samego pojęcia „praw ucznia".

Analiza odpowiedzi uczniów z wyróżnionych typów szkół wykazuje interesującą zależność (tab. 31), zwłaszcza w grupie uczniów jednoznacznie twierdzących, że w szkole zetknęli się z pojęciem „praw ucznia" (odpowiedź „tak"). Odpowiedzi takiej udzieliło ponad 70% uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, podczas gdy w szkołach ponadgimnazjalnych uczniów tak twierdzących było „tylko" 55%. Możnaby wyprowadzić wniosek, iż uczniowie szkół podstawowych i gimnazjaliści mają w szkole częściej do czynienia z tym pojęciem niż uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Wniosek ten wydaje się być nieuprawniony. Można bowiem przyjąć, iż młodsi uczniowie rzeczywiście częściej niż ich starsi koledzy mają do czynienia z samym pojęciem „praw ucznia", lecz uczniowie liceów i „innych szkół ponadgimnazjalnych" posiadają większą na ten temat wiedzę, wyniesioną nie tylko ze szkoły, ale także z innych źródeł. Wskazane jest także sądzić, że posiadają większą wiedzę na temat znaczenia, funkcjonowania, czy też ogólnie praktyk związanych z przestrzeganiem praw ucznia i człowieka. Zaznaczająca się różnica rozkładów odpowiedzi wśród uczniów „młodszych" i „starszych", może być także konsekwencją pewnego dysonansu między wiedzą o prawach człowieka (ich znaczenia i przestrzegania) a wiedzą i znajomością samego pojęcia „praw ucznia". Znajomość praktyki przestrzegania praw ucznia, można tłumaczyć zaobserwowaną różnicą deklaracji uczniów różnych typów szkół.

[42] Łączna suma odpowiedzi „tak" i „raczej tak" na pytanie 38 „Czy w Pana/i szkole mówi się o prawach ucznia?" (kwestionariusz dla nauczycieli - aneks)
[43] Łączna suma odpowiedzi tak" i „raczej tak" na pytanie 31 „Czy w szkole mówi się o prawach ucznia?" (kwestionariusz dla rodziców ucznia - aneks)

Tab. 31. Deklarowana przez uczniów znajomość pojęcia „prawa ucznia” w różnych typach szkół.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
Pytanie 33: Czy w szkole zetknąłeś się z pojęciem "prawa ucznia"?	tak	1477	75%	1333	70%	968	55%	1173	55%
	raczej tak	289	15%	442	23%	584	33%	634	30%
	raczej nie	51	3%	67	4%	124	7%	130	6%
	nie	68	3%	41	2%	46	3%	92	4%
	trudno powiedzieć	81	4%	27	1%	36	2%	85	4%
	RAZEM	1966	100%	1911	100%	1759	100%	2115	100%

Rozkłady odpowiedzi na kolejne pytania zadane uczniom: „Czy znasz prawa ucznia?”[44] i „Czy uważasz, że w Twojej szkole przestrzegane są prawa ucznia?”[45] podważają zasadność takiej interpretacji. Z przedstawionego poniżej rozkładu odpowiedzi wszystkich uczniów uczestniczących w badaniach (tab. 32) wynika, że około 60% uczniów zna przysługujące im prawa. W porównaniu z prawie 90% uczniów deklarujących zetknięcie się w szkole z pojęciem „praw ucznia”, można twierdzić, że sama deklaratywna znajomość pojęcia nie przekłada się na deklarację dotyczącą znajomości prawa. Wśród wszystkich przebadanych uczniów niemal co czwarty uczeń twierdził, że nie zna praw ucznia (odpowiedzi „nie” i „raczej nie” – łącznie), a niemal co piąty uczeń nie miał zdania w tej kwestii (odpowiedź „trudno powiedzieć”).

Tab. 32. Deklarowana przez uczniów znajomość praw ucznia.

		N	%
Pytanie 34: Czy znasz prawa ucznia?	tak	2649	34%
	raczej tak	2123	27%
	raczej nie	1347	17%
	nie	470	6%
	trudno powiedzieć	1261	16%
	RAZEM	7849	100%

Wśród uczniów różnych typów szkół rozkład odpowiedzi dotyczący deklarowanej przez uczniów znajomości ich praw przedstawiał się następująco (tab. 33).

[44] Pytanie 34 kwestionariusza dla uczniów
[45] Pytanie 35 kwestionariusza dla uczniów.

Tab. 33. Deklarowana przez uczniów różnych typów szkół znajomość praw ucznia.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
Pytanie 34: Czy znasz prawa ucznia?	tak	911	47%	718	38%	426	24%	543	26%
	raczej tak	346	18%	529	28%	657	37%	567	27%
	raczej nie	256	13%	313	16%	340	19%	425	20%
	nie	100	5%	89	5%	89	5%	182	9%
	trudno powiedzieć	342	18%	258	14%	242	14%	395	19%
	RAZEM	1955	100%	1907	100%	1754	100%	2112	100%

Z przedstawionego rozkładu odpowiedzi wynika, że deklarowana nieznajomość praw uczniów jest najczęstsza wśród respondentów uczących się w szkołach ponadgimnazjalnych – w „innych szkołach ponadgimnazjalnych" to prawie 30 uczniów tych szkół i w liceach ogólnokształcących – niemal 25% uczniów (odpowiedzi „nie" i „raczej nie" – łącznie). Deklarowana znajomość swoich praw jest najczęstsza wśród uczniów szkół podstawowych, wśród nich najczęstsze jest także poczucie pewności co do znajomości tych praw – deklarowane przez prawie połowę uczniów szkół podstawowych (odpowiedzi „tak"). Sprawdźmy, jaki jest związek między deklarowaną przez uczniów znajomością pojęcia „praw ucznia" a deklarowaną znajomością tych praw. W tabeli 34 zamieszczono odsetki odpowiedzi uczniów na oba te pytania.

Tab. 34. Odsetki odpowiedzi uczniów dotyczące deklarowanej znajomości pojęcia „prawa ucznia" a deklarowaną znajomością swoich praw.

		Pytanie 33: Czy w szkole zetknąłeś się z pojęciem "prawa ucznia"?		
		zetknąłem się	nie zetknąłem się	Ogółem
Pytanie 34: Czy znasz prawa ucznia?	znam	65,3%	17,3%	61,8%
	nie znam	19,5%	65,1%	23,3%
	trudno powiedzieć	15,3%	9,7%	14,8%
	Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

Jak wynika z przedstawionego rozkładu odpowiedzi występuje silny związek z deklarowaną znajomością pojęcia „prawa ucznia" a deklarowaną znajomością tych praw. Dwie trzecie respondentów, którzy odpowiedzieli, że znają pojęcie praw człowieka, utrzymywało, że poznali je w szkole. Oni także deklarowali znajomość samych praw ucznia. Podobna zależność jest widoczna wśród tych uczniów, którzy twierdzili, że z tym pojęciem

nie zetknęli się w szkole. Warto także zwrócić uwagę, iż niemal co piąty uczeń zadeklarował nieznajomość praw ucznia, choć w szkole zetknął się z tym pojęciem, oraz że niemal co piąty z nich mimo że nie zetknął się w szkole z pojęciem „praw ucznia", to deklaruje znajomość swoich praw. W pierwszym przypadku możemy mówić, że w przypadku około 20% uczniów funkcjonowanie pojęcia „praw ucznia" w szkolnym dyskursie, nie przekłada się na deklarowaną przez nich wiedzę o własnych prawach. W drugim przypadku można zakładać, iż szkoła nie jest źródłem wiedzy uczniów o przysługujących im prawach. Wiedzę na ten temat uczniowie czerpali z innych zasobów.

Przestrzeganie praw ucznia w deklaracjach badanych

Dotychczas analizowaliśmy deklaracje uczniów dotyczące znajomości praw. Następnym krokiem jest analiza deklaracji uczniów dotyczącej przestrzegania praw ucznia w szkole w kontekście znajomości własnych praw. W tabeli 35 przedstawiony jest rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy uważasz, że w Twojej szkole przestrzegane są prawa ucznia?".

Tab. 35. Rozkład opinii uczniów na temat przestrzegania praw ucznia w ich szkole.

		N	%
Pytanie 35: Czy uważasz, że w Twojej szkole przestrzegane są prawa ucznia?	**Tak**	2120	27%
	raczej tak	3511	45%
	raczej nie	680	9%
	Nie	340	4%
	trudno powiedzieć	1214	15%
	RAZEM	7865	100%

Jak wynika z rozkładu odpowiedzi na pytanie 35 (aneks) większość uczniów – ponad 70% uczestniczących w badaniach - wyraża opinię, że w ich szkołach przestrzegane są prawa ucznia (na podstawie skumulowanych odpowiedzi „tak" i „raczej tak"). Natomiast 13% uczniów wyraża opinię, że prawa te nie są przestrzegane (odpowiedzi „nie" i „raczej nie" łącznie), zaś 15% uczniów nie ma zdania w tej kwestii. Interpretacja uzyskanych odpowiedzi stwarza pewne trudności. Z jednej strony przekonania podzielane przez 70% badanej zbiorowości należałoby uznać za odsetek znaczący, zaś abstrahując od merytorycznej treści pytania, można powiedzieć, iż skoro większość uczniów przekonana jest o przestrzeganiu prawa na terenie ich szkół, wyrażone przez nich opinie mogą (choć nie muszą) świadczyć o przestrzeganiu prawa uczniów w szkole. Z drugiej strony musimy pamiętać o bezwarunkowości tych praw. Jeśli więc są tacy uczniowie, którzy twierdzą, że ich prawa nie

są przestrzegane – stanowi to wyraźny znak, że prawa te nie są przestrzegane. W kontekście treści pytania i interpretacji wypowiedzi uczniów, negatywne odpowiedzi uczniów „ważą" więcej niż odpowiedzi pozytywne. Można sformułować wniosek, iż znacząca cześć przebadanych przez nas respondentów wyraziła opinię, iż w ich szkołach nie są przestrzegane prawa ucznia – w przebadanej przez nas zbiorowości osób takich było ponad 1000. W tabeli 36 przedstawione zostały rozkłady odpowiedzi na pytanie 35 podane przez uczniów różnych typów szkół.

Tab. 36. Rozkład opinii uczniów różnych typów szkół na temat przestrzegania praw ucznia w ich szkole.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
Pytanie 35: Czy uważasz, że w Twojej szkole przestrzegane są prawa ucznia?	tak	791	40%	567	30%	310	18%	400	19%
	raczej tak	707	36%	893	47%	924	53%	957	45%
	raczej nie	133	7%	151	8%	173	10%	215	10%
	nie	83	4%	71	4%	57	3%	122	6%
	trudno powiedzieć	250	13%	228	12%	291	17%	424	20%
	RAZEM	1963	100%	1910	100%	1755	100%	2118	100%

Rozkłady odpowiedzi uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów ogólnokształcących są mniej więcej podobne (łączne odpowiedzi „tak" i „raczej tak". oraz odpowiedzi „nie" i „raczej nie"). Ich odpowiedzi różnią się jednak od udzielanych przez uczniów „innych szkół ponadgimnazjalnych". Wśród nich najmniej było takich, którzy twierdzili, że w ich szkołach przestrzegane są prawa ucznia, choć i tu stanowili większość spośród respondentów uczących się w tym typie szkół. Lecz to właśnie tutaj, co piąty uczeń nie miał zdania w tej kwestii (odpowiedzi „trudno powiedzieć"), zaś 16 uczniów twierdziło, że w ich szkołach nie są przestrzegane prawa ucznia. Przypomnieć wszakże należy, iż to właśnie wśród uczniów „innych szkół ponadgimnazjalnych" największy odsetek stanowili ci, którzy deklarowali, iż nie znają praw ucznia. Sprawdźmy, jak przedstawia się wśród wszystkich przebadanych uczniów zależność między deklarowaną znajomością własnych praw a opiniami dotyczącymi przestrzegania tych praw (tab. 37).

Tab. 37. Odsetki odpowiedzi związanych ze znajomością praw ucznia i opinii dotyczących przestrzegania tych praw w szkole.

		Pytanie 34: Czy znasz prawa ucznia?		
		Znam	nie znam	Ogółem
Pytanie 35: Czy uważasz, że w Twojej szkole przestrzegane są prawa ucznia?	tak	81,8%	52,8%	73,8%
	nie	10,4%	13,2%	13,9%
	trudno powiedzieć	7,8%	23,9%	12,3%
	Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

Przedstawione w tabeli 36 rozkłady odsetków odpowiedzi uczniów świadczą, że związek między deklarowaną przez nich znajomością praw ucznia a opiniami na temat przestrzegania tych praw w szkołach jest znikomy! Można zauważyć, że niemal co drugi uczeń deklarujący nieznajomość praw ucznia twierdził, iż w jego szkole prawa te są przestrzegane. Podobne wątpliwości można mieć w stosunku do wypowiedzi uczniów twierdzących, że praw tych nie zna, a jednocześnie wyrażających opinie, że prawa te nie są przestrzegane. Podstawowe pytanie rodzące się na tym etapie analizy dotyczy statusu wypowiedzi osób deklarujących nieznajomość praw ucznia[46] – jak należy interpretować ich wypowiedzi? W zasadzie jako jedyni, którzy udzielili spójnych wypowiedzi na oba pytania byli uczniowie nieznający praw, którzy na pytanie o przestrzeganie prawa w ich szkole wybrali odpowiedź „trudno powiedzieć". W tej grupie respondentów było ich prawie 25%.

Poszukując interpretacji omawianych odpowiedzi uczniów, można również założyć, że deklaracje nieznajomości praw uczniów wynikają z braku występowania poważniejszych i znanych uczniom przypadków nieprzestrzegania ich praw. W takiej interpretacji deklarowana przez uczniów nieznajomość przysługujących im praw jest konsekwencją braku poczucia zagrożenia i wiedzy o łamaniu praw przysługujących uczniom. Pośrednim argumentem potwierdzającym możliwość przyjęcia takiego wyjaśnieni, jest wspomniany stosunkowo wysoki odsetek osób deklarujących nieznajomość praw ucznia i nie mających zdania, czy w szkole przestrzegane są prawa ucznia.

Pytanie dotyczące znajomości praw przez uczniów zawierało dodatkowy podpunkt, w którym prosiliśmy respondentów o wymienienie tych praw, które są dla ich zdaniem

[46] Przypomnieć należy, że stanowili oni 23% przebadanych uczniów; w sumie – nieznajomość prawa uczniów zadeklarowało 1817 osób z tej grupy respondentów (skumulowane odsetki odpowiedzi „nie" i „raczej nie" – tab. 32.

najważniejsze (pyt. 34a). Pytanie to miało charakter otwarty; nie ograniczaliśmy także ilości oczekiwanych odpowiedzi. W rezultacie stworzyliśmy listę odpowiedzi wskazujących prawa uznane przez uczniów za ważne, uporządkowaną według liczby wskazań poszczególnych praw. Lista zawierająca prawa wskazane przez co najmniej 3% uczniów jako „najważniejsze" prezentowana jest w tabeli 38.

Tab. 38. Lista praw wskazanych jako najważniejsze dla uczniów.

		N	%
Pytanie 34a: **Które z wymienionych praw są dla Ciebie najważniejsze?**	**do wyrażania opinii**	1304	22%
	przestrzegania zasad oceniania	879	15%
	do nauki	597	10%
	do bycia nieprzygotowanym	483	8%
	do godności	232	4%
	do bezpieczeństwa	210	3%
	inne[47]	200	3%
	Do poprawiania ocen	198	3%
	do zakwestionowania oceny	181	3%
	do korzystania z zasobów i pomieszczeń szkoły	171	3%

Zadając tak sformułowane pytanie oczekiwaliśmy przede wszystkim opinii dotyczących ważności poszczególnych praw, a także chcieliśmy sprawdzić wiedzę uczniów na ten temat. Najczęściej wymienianym przez uczniów prawem było „prawo do wyrażania opinii" (22% respondentów) oraz „prawo do poznania zasad oceniania" (15% uczniów). Kolejnym podawanym przez uczniów określeniem było „prawo do nauki". Co do statusu tego określenia można mieć pewne wątpliwości, w jaki sposób uczniowie rozumieją to pojęcie - jako prawo czy jako obowiązek. Pytanie to jest zasadne z dwóch powodów – po pierwsze w pytaniu dotyczącym obowiązków uczniów (pyt. 30a kwestionariusza dla uczniów – aneks) zagadnienia związane z obowiązkiem nauki, czyli systematyczna nauka oraz obowiązek chodzenia do szkoły były najczęściej wskazywane. Po drugie, wśród wymienianych przez uczniów praw znalazły się także inne określenia, które powinny być zaliczone do obowiązków. Jak inaczej zinterpretować wypowiedzi 38 uczniów (1 % wskazań, że prawem ucznia jest „wykonywanie poleceń nauczyciela"; wypowiedź 19 osób – „szacunek dla nauczyciela", czy też najbardziej kuriozalna wypowiedź jednego z uczniów „usługiwanie nauczycielowi, kiedy o to poprosi"?) Ponieważ wśród innych odpowiedzi uczniów na pytanie o najważniejsze prawa ucznia znalazła się spora grupa odpowiedzi, co do statusu których –

[47] Nieuwzględnione w kluczu kodowym.

jako „praw ucznia" można mieć poważne wątpliwości[48]. Można więc zakładać, iż dla części uczniów problematyka praw ucznia wiąże się z jego obowiązkami, a dla części może być niemożliwa do odróżnienia. Być może ujmowanie praw i obowiązków w całość np. w dokumentach określanych jako „Karta praw i obowiązków ucznia"[49], prowadzi do kłopotów w określeniu ,czym są prawa i obowiązki ucznia.

Oddzielnym problemem są prawa wymieniane przez respondentów, które wynikają z przyjętych przez poszczególne placówki rozwiązań, a nie z ogólnych praw człowieka. Prawa te, czy raczej należałoby powiedzieć przywileje[50] uczniów, takie jak np. „prawo do bycia nieprzygotowanym", „prawo" do określonej liczby sprawdzianów w ciągu jednego dnia czy tygodnia są w różny sposób definiowane w dokumentach szkolnych. Ze względu na stosunkowo liczne nieporozumienia związane z wymienianymi przez uczniów określeniami, za stosowne należy uznać takie formułowanie zapisów w dokumentach szkolnych, w których zakres obowiązków ucznia jest wyraźnie oddzielony od praw ucznia.

Uczniowie czterech wyróżnionych typów szkół wymieniali poszczególne prawa, różniąc się hierarchią wyborów uznawanych przez nich jako „najważniejsze". W tabeli 39 zebrane są te wskazania uczniów różnych typów szkół, które wymieniło jako „najważniejsze" co najmniej 3% respondentów. Najczęściej wymienianym odpowiedziom nadano stosowne rangi.

[48] Pozostałe „prawa" uzyskujące poniżej 2% wskazań uczniów to: systematyczne uczenie się, prawo do pomocy nauczyciela, do wolności, kultura osobista, do zapoznania się z systemem oceniania, uczestniczenia w życiu szkoły, równego traktowania, wykonywanie poleceń nauczyciela, usprawiedliwianie, do przestrzegania obowiązków szkolnych, prawo do zdrowia, wyższy poziom nauczania, oceniania / system oceniania, chodzenie do szkoły, do czystości, właściwe zachowanie na lekcji, szacunek dla nauczycieli, punktualność, troska o mienie szkoły, pomoc innym, do rozrywki, zmiana obuwia, nie wagarowanie, reprezentowania szkoły, konkursy, poszanowania własności, dyskoteki, do dobrych stopni, wycieczek, przestrzeganie regulaminu szkoły, troska o dobre imię szkoły, porządek, niepalenie, prawo do pedagoga szkolnego, prawo do rzecznika praw ucznia.

[49] O czym w dalszych częściach raportu.

[50] Do tej kategorii można zaliczyć wypowiedzi dotyczące tzw. „szczęśliwego numerka", „dnia wolnego od pytania", „dnia bez sprawdzianów" itp.

Tab. 39. Rozkład liczebności i odsetków praw wymienianych jako „najważniejsze” przez uczniów różnych typów szkół.

	rodzaj szkoły											
	szkoła podstawowa			gimnazjum			liceum ogólnokształcące			inne szkoły ponadgimnazjalne		
	N	%	pozycja	N	%	pozycja	N	%	pozycja	N	%	pozycja
do wyrażania opinii	177	13%	**2**	401	23%	**1**	406	25%	**1**	300	26%	**1**
przestrzegania zasad oceniania	196	14%	**1**	232	13%	**2**	266	16%	**2**	175	15%	**2**
do nauki	145	10%	**3**	223	13%	**2**	119	7%	**4**	100	9%	**4**
do bycia nieprzygotowanym	82	6%	**4**	104	6%	**3**	173	11%	**3**	115	10%	**3**
do godności	62	4%		55	3%		77	5%	**5**	34	3%	
do bezpieczeństwa	68	5%	**5**	90	5%	**4**	25	2%		25	2%	
do poprawiania ocen	38	3%		55	3%		55	3%		50	4%	**5**
inne[51]	69	5%	**5**	50	3%		37	2%		39	3%	
do zakwestionowania oceny	6	0%		41	2%		89	5%	**5**	44	4%	**5**
do korzystania z zasobów i pomieszczeń szkoły	46	3%		37	2%		49	3%		36	3%	
do rozwoju	26	2%		64	4%	**5**	37	2%		22	2%	
do odpoczynku	40	3%		49	3%		35	2%		19	2%	
do prywatności	42	3%		48	3%		35	2%		13	1%	
prawo do informacji	28	2%		51	3%		39	2%		17	2%	
do pomocy nauczyciela	43	3%		38	2%		27	2%		19	2%	
systematyczne uczenie się	77	6%	**4**	23	1%		9	1%		12	1%	
do wolności	12	1%		22	1%		45	3%		11	1%	

Prawa wymieniane przez uczniów jako „najważniejsze” – prawo do wyrażania opinii oraz prawo do przestrzegania zasad oceniania najczęściej wskazywano we wszystkich typach szkół. Trzeba jednak podkreślić znaczące różnice w liczebnościach uczniów wymieniających prawo do wyrażania opinii w szkołach podstawowych oraz w pozostałych rodzajach szkół. Z przedstawionego powyżej zestawienia wynika, że możliwość wyrażenia własnego zdania jest „ważniejsza” dla starszych respondentów. Co czwarta wypowiedź ucznia gimnazjum lub szkół ponadgimnazjalnych dotyczyła tej właśnie kwestii. Prawem do wyrażania opinii zajmujemy się w dalszej części raportu. Wśród wypowiedzi uczniów szkół podstawowych należy zwrócić uwagę na wypowiedzi dotyczące „systematycznej nauki” wymieniane jako jedno z ważniejszych praw ucznia. Podobnie jak w przypadku wypowiedzi dotyczących „prawa do nauki”, tak i w tym przypadku można mieć wątpliwości co do statusu takich wypowiedzi. Na marginesie powyższych analiz należy dodać, że ani płeć, ani lokalizacja szkoły nie różnicowała odpowiedzi uczniów na pytanie, które prawo uznawane jest przez nich za najważniejsze (aneks).

[51] Nieuwzględnione w kluczu kodowym.

Uzupełnieniem informacji dotyczącej znajomości praw ucznia może być rozkład odpowiedzi na drugą część pytania dotyczącego przestrzegania praw ucznia. Prosiliśmy uczniów, którzy odpowiedzieli „nie" lub „raczej nie" na pytanie „Czy uważasz, że w twojej szkole są przestrzegane prawa ucznia", aby sprecyzowali: „które prawa ucznia nie są przestrzegane". Było to pytanie otwarte (pytanie 35a – aneks), z nieograniczoną liczbą odpowiedzi. W rezultacie otrzymaliśmy rozkład odpowiedzi przedstawiony w tabeli 40. Uwzględnione zostały tylko te wypowiedzi, które uzyskały przynajmniej 3% wskazań.

Tab. 40. Rozkład odpowiedzi uczniów wskazujących, które prawa ucznia nie są przestrzegane w ich szkole.

Pytanie 35a: Które prawa ucznia nie są przestrzegane?	N	%
przestrzegania zasad oceniania	102	15%
inne[52]	99	14%
Do bycia nieprzygotowanym	79	12%
do wyrażania opinii	79	12%
do godności	77	11%
do bezpieczeństwa	46	7%
do odpoczynku	34	5%
równego traktowania	29	4%

Niewielkie liczebności uczniów odpowiadających na to pytanie wynikają z zastosowania w pierwszej części pytania tzw. filtru. Analizując uzyskane odpowiedzi zwraca uwagę fakt, że najczęściej wskazywane przypadki dotyczyły tego, co można określić jako przywileje ucznia wynikające z przyjętych przez poszczególne szkoły regulaminów, a nie tego, co bezpośrednio wiąże się z problematyką praw ucznia. „Prawo do wyrażania opinii" – najczęściej wymieniane przez uczniów jako najważniejsze (tab. 37) znalazło się dopiero na czwartym miejscu pod względem odsetka wskazań. Wypowiedzi te skłaniają do dwóch wniosków: po pierwsze – przyjmując, iż deklaracje uczniów wiążą się w jakiś sposób z praktyką przestrzegania praw ucznia w szkole - można powiedzieć, że odpowiedzi te nie wskazują na jakieś znaczące zagrożenia praw ucznia w szkole. Po drugie – przyjmując, iż przedmiotem przeprowadzonej analizy są wyłącznie deklaracje uczniów (bez poszukiwania ich związków z praktyką przestrzegania praw ucznia w szkole) - można powiedzieć, że wypowiedzi te świadczą o pewnym nieporozumieniu – utożsamianiu regulaminowych

[52] Nieuwzględnione w kluczu kodowym.

przywilejów uczniów z ogólniejszym zestawem przysługujących uczniom praw. To zaś, może świadczyć, iż nie zna, bądź nie rozumie problematyki praw ucznia.

Wiedza o prawach ucznia

Bezpośrednio problematyka znajomości praw ucznia ujęta została w pytaniu 2, w którym przedstawiliśmy uczniom listę 11 problemów i prosiliśmy ich o określenie, które z nich dotyczą praw ucznia, a które nie. Za osobę w pełni rozumiejącą prawa ucznia można uznać respondenta, który wskazał 6 wymienionych przez nas rozwiązań jako dotyczące praw ucznia i 5 jako rozwiązania, które nie dotyczą tych zagadnień. Za poprawną można uznać odpowiedzi tych uczniów, które w sposób trafny wskazali wszystkie rozwiązania

Dla potrzeb dalszej analizy, przyjęliśmy że nie interesują nas rozkłady odpowiedzi dotyczące poszczególnych rozwiązań zawartych w tym pytaniu, lecz trafność udzielonych odpowiedzi[53]. Zagadnienie to można analizować w dwojaki sposób. Po pierwsze można policzyć odsetek poprawnych odpowiedzi. Jednak bez jednoznacznego sformułowania założeń oraz przedstawienia klucza do interpretacji wyników, informacje płynące z takiej analizy mogą okazać się mylące. Jeśli mielibyśmy na przykład dwie osoby, z których jedna odpowiedziała poprawnie na wszystkie pytania, a druga tylko na trzy z jedenastu, to mielibyśmy 14 poprawnych odpowiedzi na 22 zadane pytania, a więc 64% poprawnych odpowiedzi. Gdybyśmy nie wiedzieli, że jedna z tych dwu osób jest ignorantem, to wynik taki można uznać za całkiem niezły. Ogólnie rzecz biorąc można przyjąć, że jakakolwiek błędna odpowiedź na 11 zadanych w teście pytań świadczy o słabej orientacji w prawach ucznia. Wynik około 60% może oznaczać kontrowersyjną i niepełną informację o znajomości praw. Interesuje bowiem nas nie tylko „społeczna wiedza", której miarą byłaby przeciętna wartość wskaźnika tej wiedzy, lecz kompletność wiedzy poszczególnych badanych. Oba podejścia nie wykluczają się, lecz uzupełniają. Dlatego zdecydowaliśmy się na wykonanie obu analiz.

W celu zbadania kompletności wiedzy o prawach ucznia skonstruowaliśmy wskaźnik przedstawiający który rodzaj odpowiedzi przeważał u danej osoby. Wskaźnik przyjmował ujemne wartości dla osób, które odpowiedziały błędnie więcej razy niż trafnie, a dodatnie –

[53] Trafnymi są odpowiedzi „Nie" lub „Raczej nie" w odniesieniu do następujących rozwiązań: a) automat z napojami; b) jedzenie w czasie lekcji; e) palarnia; g) swobodny dostęp do Internetu; i) wpływ na oceny swoich kolegów z poszczególnych przedmiotów; oraz odpowiedzi „Tak" i „Raczej tak" w odniesieniu do: c) ocenianie pracy nauczycieli; d) odmowa wykonania niektórych poleceń dyrektora; f) poznanie uzasadnienia otrzymanych ocen; h) zachowanie tajemnicy na tematy prywatne; j) wpływ na program działań samorządu szkolnego; k) zakwestionowanie oceny wystawionej przez nauczyciela.

gdy badany więcej razy udzielił trafnych wskazań. Okazało się, że w obu grupach występowały osoby, u których przeważały nietrafne odpowiedzi. Jednak najsłabiej przygotowany nauczyciel (wartość wskaźnika –5, czyli udzielił na przykład 8 błędnych odpowiedzi i 3 trafne) nie okazał się aż tak niekompetentny jak uczeń najsłabiej znający prawa ucznia (wartość –7, czyli udzielił na przykład 9 błędnych odpowiedzi i 2 trafne). W obu przypadkach odsetek odmów odpowiedzi nie przekraczał 15%, więc można powiedzieć, że test pozwala na dość powszechną analizę kompletności wiedzy. Poniżej przedstawiamy rozkłady pogrupowanych wartości wskaźnika kompletności wiedzy dla uczniów i nauczycieli.

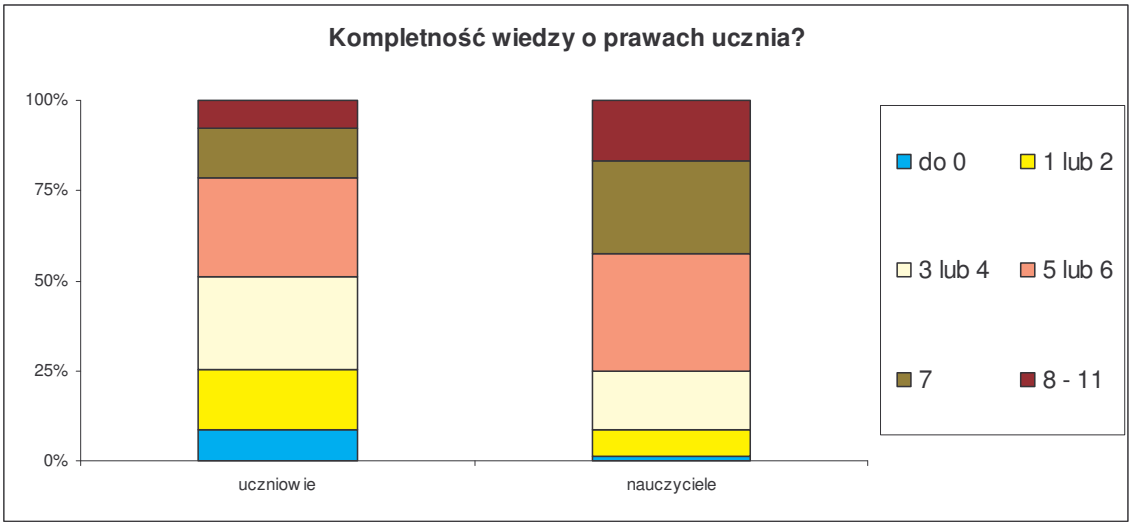

Nie powinno dziwić, że nauczyciele mają pełniejszą wiedzę o prawach ucznia niż uczniowie. Jednak niepokojący jest fakt, że w ogóle są nauczyciele, którzy udzielali więcej niż kilka odpowiedzi nietrafnych. Warto przy tym pamiętać, że poziom kompetencji nauczycieli nie jest dużo wyższy od poziomu kompetencji uczniów. To również skłania do pełnych niepokoju refleksji. Uznaliśmy że podzielimy obie zbiorowości na dwie grupy: osób o gorszej i lepszej znajomości praw ucznia. Naszym zdaniem na tym etapie badania społecznej percepcji praw ucznia trudno o bardziej precyzyjne wskaźniki. Dodatkowym argumentem za takim wyborem była łatwość analizy i prezentacji wyników. Za punkt podziału przyjęliśmy wartość wskaźnika równą 4. Jest to liczba, która dzieli zbiorowość uczniów na połowy (taką wartość nazywamy medianą zmiennej), zaś w zbiorowości nauczycieli oddziela 1/4 nauczycieli mniej kompetentnych od 3/4 bardziej kompetentnych (taką wartość nazywamy pierwszym kwartylem zmiennej). Jest to konsekwencja stwierdzonej już nieco wyższej kompetencji nauczycieli w dziedzinie praw ucznia. Poniższy rysunek jest ilustracją naszej decyzji.

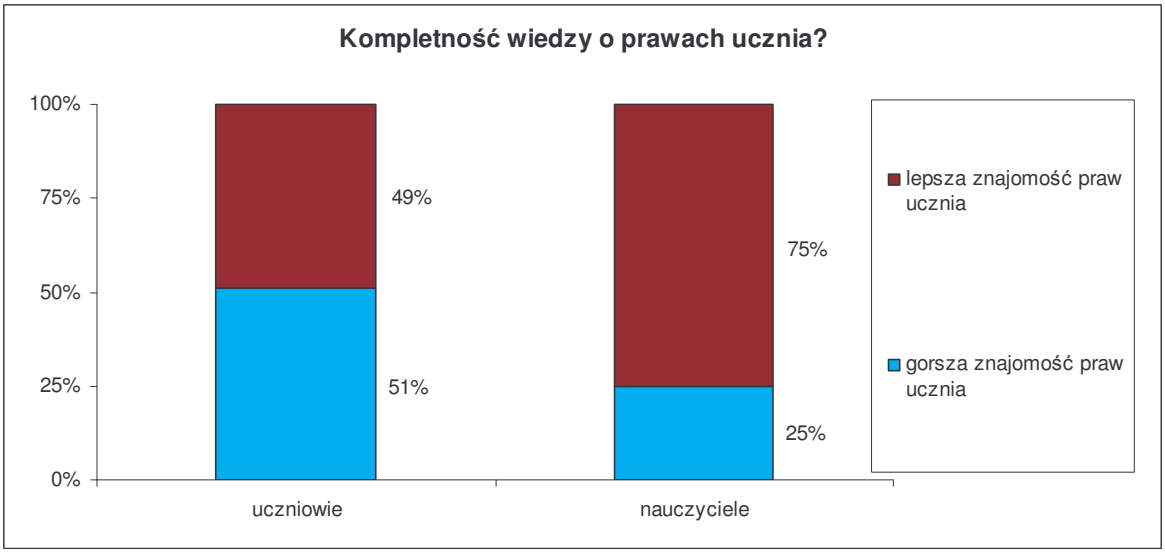

W jaki sposób interpretować wartość 4 jako punkt podziału? Co oznacza przewaga czterech trafnych wskazań? Wskaźnik przyjmuje wartość 4 na przykład dla osoby, która podała 7 trafnych wskazań, 3 błędne i raz nie była pewna odpowiedzi. Osoba, która udzieliła 7 trafnych odpowiedzi i 4 błędne trafi do grupy zakwalifikowanych przez nas jako osoby o słabszej znajomości praw ucznia. Można spierać się, czy jest to właściwe podejście z punktu widzenia wartości wiedzy osób zakwalifikowanych w ten sposób do grupy „kompetentnych". Wymagałoby to dużo bardziej zaawansowanych analiz opartych na dokładniejszych narzędziach. Nas interesował ogólny przegląd poziomu wiedzy o prawach ucznia. Na podstawie tych doświadczeń łatwiej będzie w przyszłości przygotować bardziej trafne i rzetelne wskaźniki kompetencji w tej niezwykle ważnej i trudnej do pomiaru dziedzinie. Wybór takiego punktu podziału niewątpliwie uzasadnia struktura obu zbiorowości.

Oceniając poziom wiedzy o prawach ucznia posługujemy się dwoma sposobami oceny: określimy wypadkową, *społeczną wiedzę* o prawach ucznia (odsetki trafnych i nietrafnych wskazań) oraz *kompletność wiedzy* o prawach ucznia (proporcje osób o gorszej i lepszej znajomości praw ucznia w różnych grupach, np. uczniów różnych typów szkół). Całość analizy nazwaliśmy „testem wiedzy o prawach ucznia" oraz analizą „kompletności wiedzy o prawach ucznia".

Społeczna wiedza o prawach ucznia nie zależy od typu szkoły, zarówno w grupie uczniów, jak i wśród nauczycieli (rysunek poniżej). Jest stale znacznie bardziej powszechna wśród nauczycieli niż uczniów. Poniższe wyniki wskazują na przewagę trafnych odpowiedzi nad błędnymi. Wiemy jednak z przedstawionego przykładu, że informacje te wymagają uzupełnienia o kwestię kompletności wiedzy.

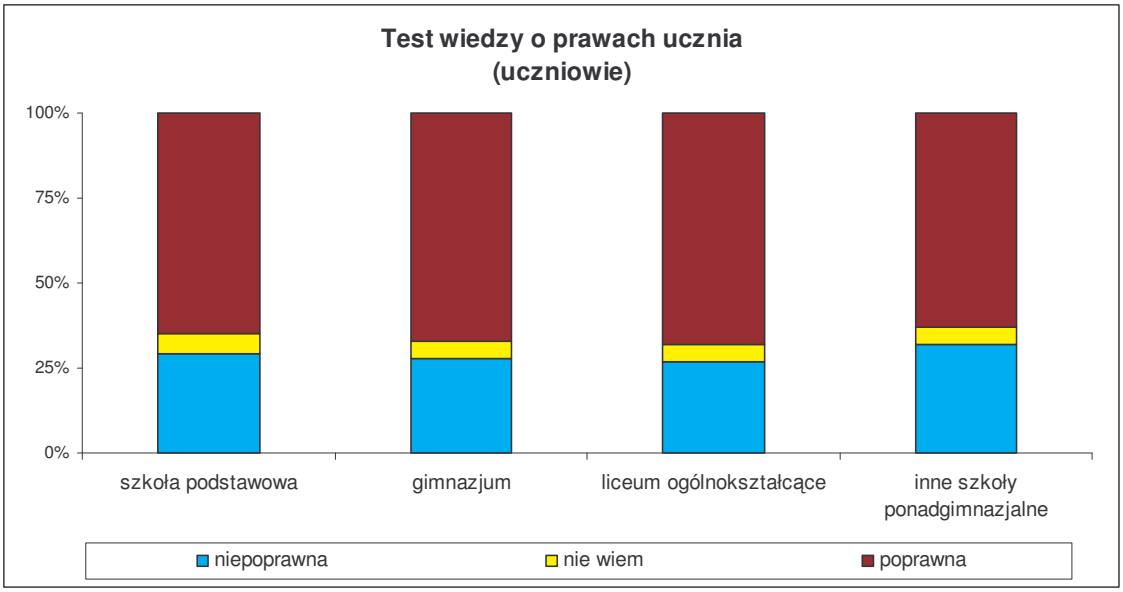

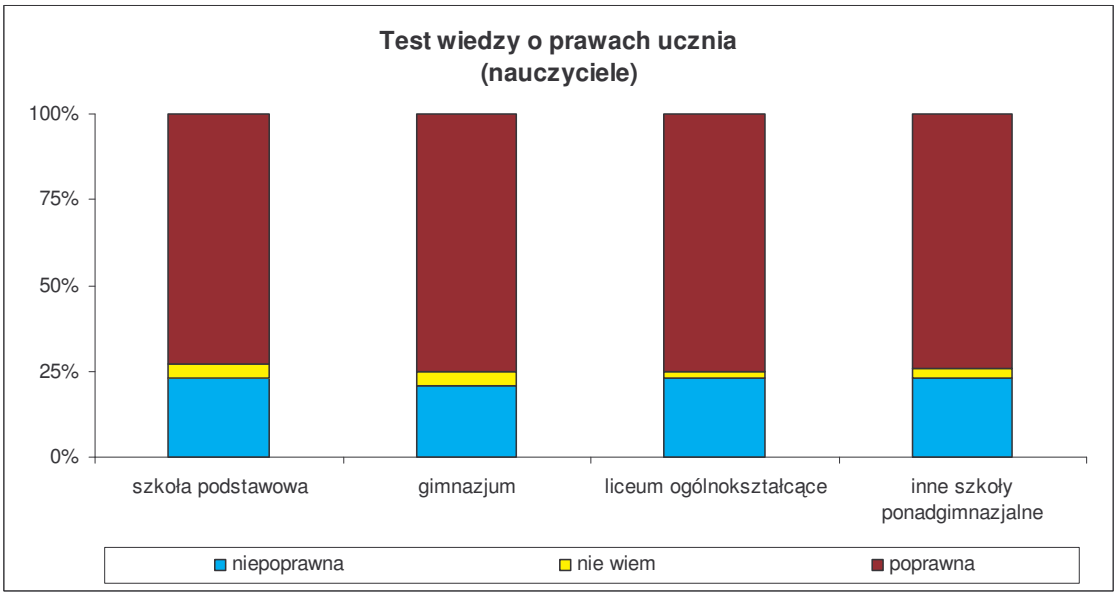

Zwraca również uwagę duża pewność wypowiedzi (znikomy odsetek odpowiedzi „nie wiem"). Oznaczać to może między innymi, że kontrowersje wokół tego, co jest a co nie jest prawem ucznia może wiązać się z niezwykle twardymi stanowiskami stron sporów.

Przyjrzyjmy się zatem, co można powiedzieć o spodziewanej wartości wiedzy głównych aktorów sceny szkolnej. Rysunki przedstawione poniżej są ilustracją otrzymanych wyników.

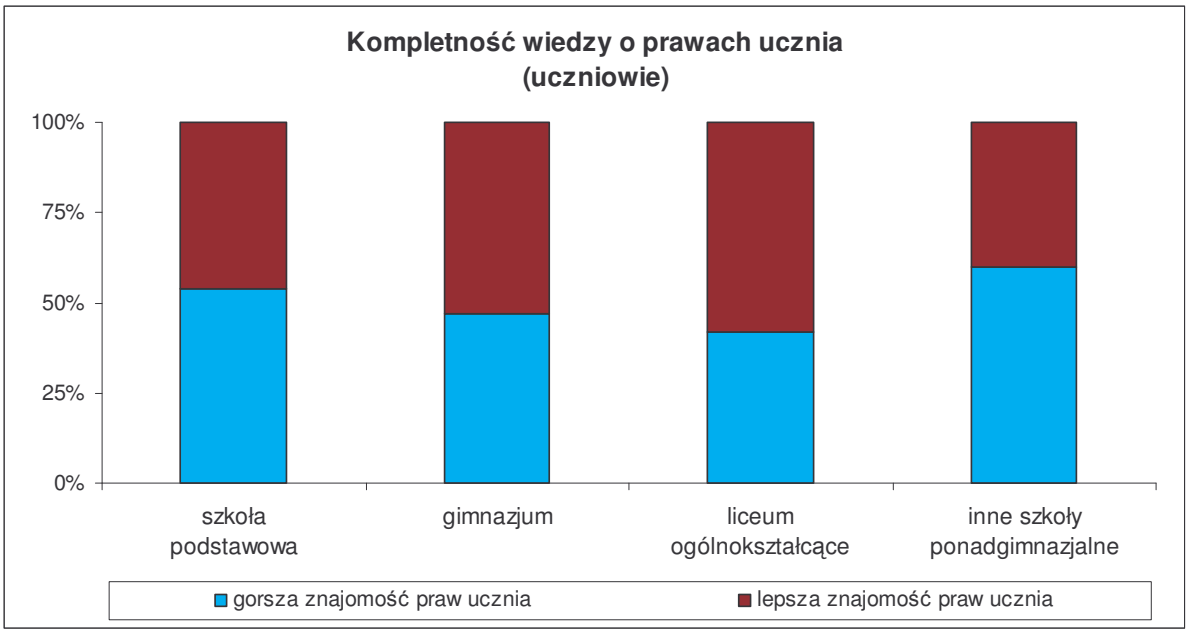

Osobę posiadającą większe kompetencje spotkać możemy wśród uczniów liceów ogólnokształcących, zdecydowanie najtrudniej – w innych szkołach ponadgimnazjalnych. Odsetek uczniów kompetentnych w dziedzinie praw ucznia (w znaczeniu zdefiniowanym w części wstępnej) jest tam mniejszy niż nawet w szkołach podstawowych. Pokazuje to, jak poważne wyzwania stoją przed kadrą pedagogiczna tych szkół oraz przed władzami oświatowymi, by bardziej szczegółowo zbadać i spróbować zmienić ten stan rzeczy. Można byłoby się spodziewać, że wraz z wiekiem i rozwojem doświadczeń szkolnych, wiedza uczniów o swoich prawach, tak jak wiedza o prawach człowieka powinna wzrastać. Można to zjawisko zaobserwować analizując odsetki „kompetentnych" uczniów w szkołach podstawowych, gimnazjach i liceach ogólnokształcących. Społeczności uczniowskie innych szkół ponadgimnazjalnych wykazują cechy, które wzbudzają wątpliwości co do kumulatywnego charakteru wiedzy o prawach ucznia w tym gronie.

Następny rysunek przedstawia dane dla nauczycieli.

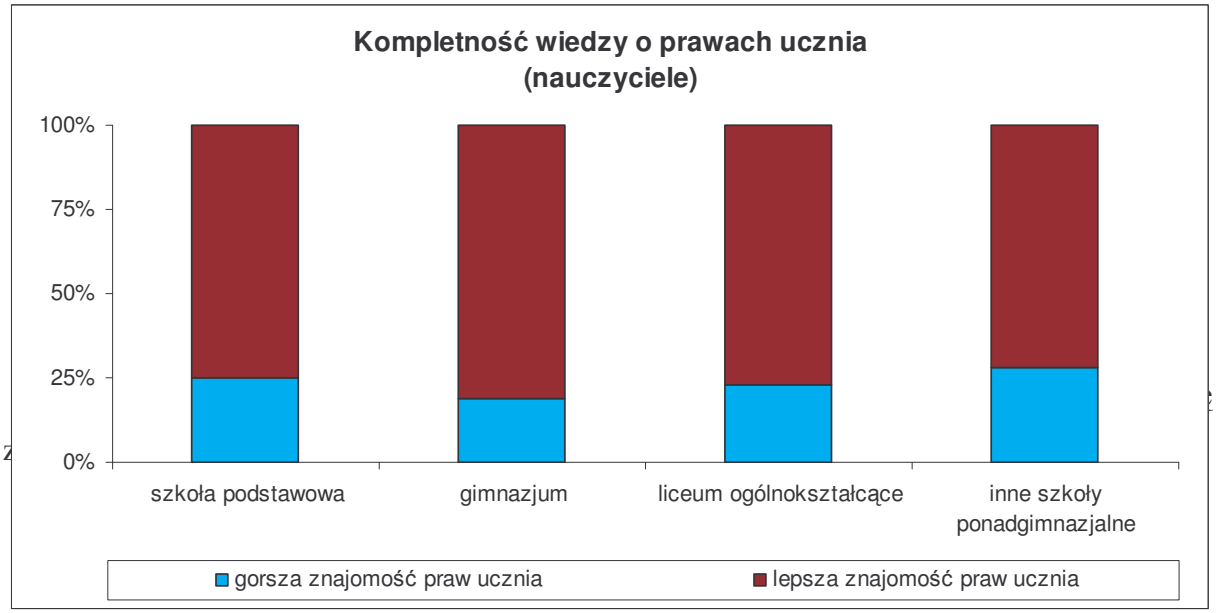

W podsumowaniu tego etapu analizy należy przede wszystkim zaakcentować niepokojąco niski poziom wiedzy o prawach ucznia wśród nauczycieli. Nie powinien uspokajać fakt wyższej kompetencji nauczycieli niż uczniów. Nauka o prawach ucznia jest jednym z integralnych elementów nauki o prawach człowieka i przygotowania do dojrzałego życia w społeczeństwie. Podobnie jak nauczyciel nie może sobie pozwolić na niekompetencję z przedmiotu, którego naucza podczas lekcji, tak nie może posiadać luk w wiedzy o prawach człowieka. Drugą kwestią domagającą się podkreślenia to zjawisko niespodziewanie powszechnej niekompetencji wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych, innych niż licea ogólnokształcące.

Przed przystąpieniem do dalszej analizy wypowiedzi uczniów trzeba w tym miejscu wspomnieć o opiniach nauczycieli dotyczących przestrzegania praw uczniów w szkołach, w których uczą. Niemal wszyscy nauczyciele[54] twierdzili, że w ich szkołach prawa te są przestrzegane. Podobną jednomyślność nauczycieli zaobserwowaliśmy w odpowiedzi na inne pytania dotyczące ogólnie znajomości praw wśród uczniów; na przykład - na pytanie 40: „Czy Pana/i zdaniem, uczniowie w Pana/i szkole znają swoje prawa?”[55]. Niemal wszyscy nauczyciele są jest przekonani, że ich uczniowie znają swoje prawa. Wśród rodziców odsetek przekonanych, że w szkołach do których uczęszczają ich dzieci, przestrzegane są prawa ucznia był tylko nieznacznie niższy niż wśród nauczycieli. Rozkład odpowiedzi rodziców na pytanie dotyczące tej kwestii prezentowany jest w tabeli 41.

Tab. 41. Rozkład opinii rodziców na temat przestrzegania praw ucznia w szkołach ich dzieci.

		N	%
pytanie 35: Czy uważa Pan/i, że w szkole Pana/i dziecka są przestrzegane prawa ucznia?	Tak	489	53%
	raczej tak	337	36%
	raczej nie	21	2%
	Nie	5	1%
	trudno powiedzieć	76	8%
	RAZEM	928	100%

[54] Odpowiedzi „tak” i „raczej tak” udzieliło 914 osób z 919 odpowiadających na pytanie 50 kwestionariusza dla nauczycieli: „Czy uważa Pan/i, że w szkole w której Pan/ pracuje są przestrzegane prawa ucznia?”. Czterech nauczycieli odpowiedziało na to pytanie „trudno powiedzieć”, jeden – „raczej nie”.
[55] Pytanie 40 kwestionariusza dla nauczycieli; Patrz: Aneks.

Prawie 90% rodziców wyraziło opinię, że w szkołach ich dzieci przestrzegane są prawa ucznia, a jedynie 3% osób z tej grupy respondentów jest przeciwnego zdania. Rozkład częstości odpowiedzi na to pytanie wśród rodziców potwierdza przyjętą uprzednio hipotezę o ogólnie pozytywnym wizerunku szkoły w tej grupie respondentów, i jednocześnie budzi wątpliwość, czy jest on wynikiem wiedzy rodziców o tym, co dzieje się w szkołach ich dzieci. Ze względu na charakter odpowiedzi udzielanych przez nauczycieli i rodziców, nie uzyskaliśmy interesujących nas informacji, na pytania otwarte w których prosiliśmy respondentów o podanie przykładów tych praw, które nie są przestrzegane w szkole.

Prawa ucznia a obowiązki uczniowskie

Kluczową kwestią w analizie problemu rozumienia praw ucznia jest świadomość ich odrębności i niezależności od obowiązków uczniowskich. Aby zbadać to zagadnienie respondentom ze wszystkich grup zadaliśmy pytanie, w którym prosiliśmy o ustosunkowanie się do trzech stwierdzeń. Dwa z nich uzależniały od siebie prawa i obowiązki, zaś jedno podkreślało niezależność tych pojęć.

Były to następujące twierdzenia:

A ***Tylko uczeń, który wywiązuje się ze wszystkich obowiązków szkolnych powinien mieć wszystkie prawa.***

B ***Jeśli uczeń nie wywiązuje się z części obowiązków szkolnych, to nie powinien mieć wszystkich praw.***

C ***Przestrzeganie praw ucznia nie może zależeć od wywiązywania się przez niego z obowiązków szkolnych.***

Badani odnosili się do tych twierdzeń na 7-punktowej skali, od 1 - zupełnie się nie zgadzam do 7 – w pełni się zgadzam.

Do analizy odpowiedzi użyliśmy średniej wskazań dla każdego z pytań. Zdania A i B stoją w oczywistej sprzeczności z ideą odrębności i bezwzględności praw człowieka, zaś ostatnie (zdanie C) jasno wyraża tę odrębność. Spodziewaliśmy się raczej niskich wartości wskaźnika dla pierwszych dwóch zdań i raczej bliskich wartości 7 dla trzeciego.

Przedstawione poniżej wyniki tylko częściowo potwierdziły nasze oczekiwania.

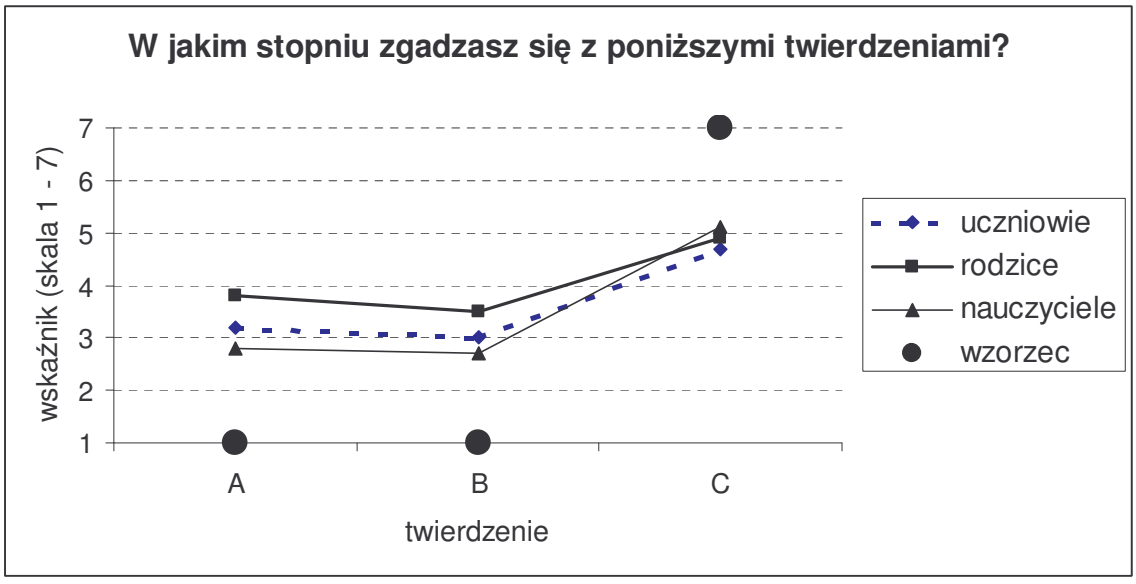

Można, rzecz jasna, stwierdzić, że we wszystkich grupach badani skłaniali się raczej do sprzeciwu wobec pierwszych dwóch twierdzeń i zgody z trzecim. Jednakże należy pamiętać, że dwa pierwsze zdania są nieprawdziwe, a trzecie odpowiada prawdzie. Stąd usytuowanie we wszystkich grupach wskaźnika w okolicy środka skali wskazuje na niejasne stanowisko wobec kwestii, których zrozumienie jest kluczowe dla praktyki związanej z przestrzeganiem praw człowieka w szkole, w szczególności praw ucznia. Może to oznaczać niemałe pole do naruszania praw ucznia. Trzeba również zwrócić uwagę, że w przypadku odpowiedzi na to pytanie uczniowie, nauczyciele i rodzice niewiele różnili się deklarowanymi postawami.

Nietrafność udzielonych odpowiedzi i brak zróżnicowania między uczniami, nauczycielami i rodzicami może – naszym zdaniem – dowodzić nieskuteczności dotychczasowych działań edukacyjnych dotyczących praw człowieka zarówno w szkole, jak i poza nią.

Wiedza na temat obowiązków szkolnych

Na uwagę zasługuje także powszechnie deklarowane przez uczniów przekonanie, że znają swoje obowiązki szkolne. Dotyczy to przeszło 85% badanych. Powszechnie zgadzają się z tym poglądem nauczyciele. Twierdziło tak 9 na 10 badanych nauczycieli. Podobnie, niemal wszyscy rodzice twierdzą, że znają obowiązki szkolne swoich dzieci. Twierdzą oni (niemal 80%), że wiedzą w jakich dokumentach mogą znaleźć uregulowania dotyczące obowiązków szkolnych. Inaczej przedstawia się sytuacja z uczniami – w większości deklarują oni trudności z ustaleniem, w których dokumentach znajdują się źródła wiedzy na temat szkolnych obowiązków. Mniej niż 40% twierdzi, że wie w jakich dokumentach można znaleźć informacje o obowiązkach uczniowskich. Nauczyciele nie mają świadomości tego faktu – niemal wszyscy są przekonani, że uczniowie wiedzą gdzie szukać informacji o swoich obowiązkach szkolnych. Bez znaczenia jest typ szkoły.

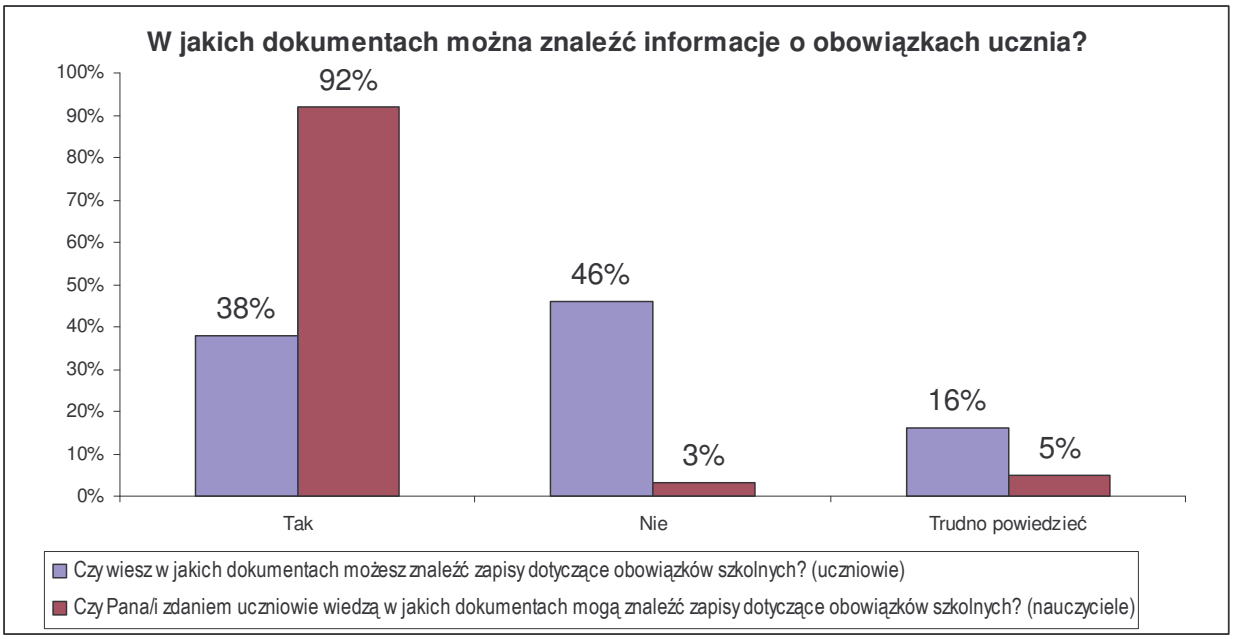

Podobnie przedstawiają się wyniki dotyczące deklaracji na temat wiedzy o konsekwencjach nie wywiązywania się z obowiązków szkolnych przez uczniów. Niemal wszyscy nauczyciele (98%) twierdzą, że uczniowie znają te konsekwencje, podczas gdy zaledwie co drugi uczeń (52%) przyznaje się do tej wiedzy. Rodzice, podobnie jak poprzednio, powszechnie deklarują przekonanie o swojej wiedzy w tej kwestii (80%).

Choć we wszystkich typach szkół przeważają uczniowie deklarujący wiedzę o konsekwencjach nieprzestrzegania obowiązków, to tylko w szkołach podstawowych postawy takie nie stanowiły większości (42%). Tam też najłatwiej spotkać uczniów (35%), którzy twierdzą, że nie wiedzą, co się stanie, gdy nie dopełnią obowiązków uczniowskich.

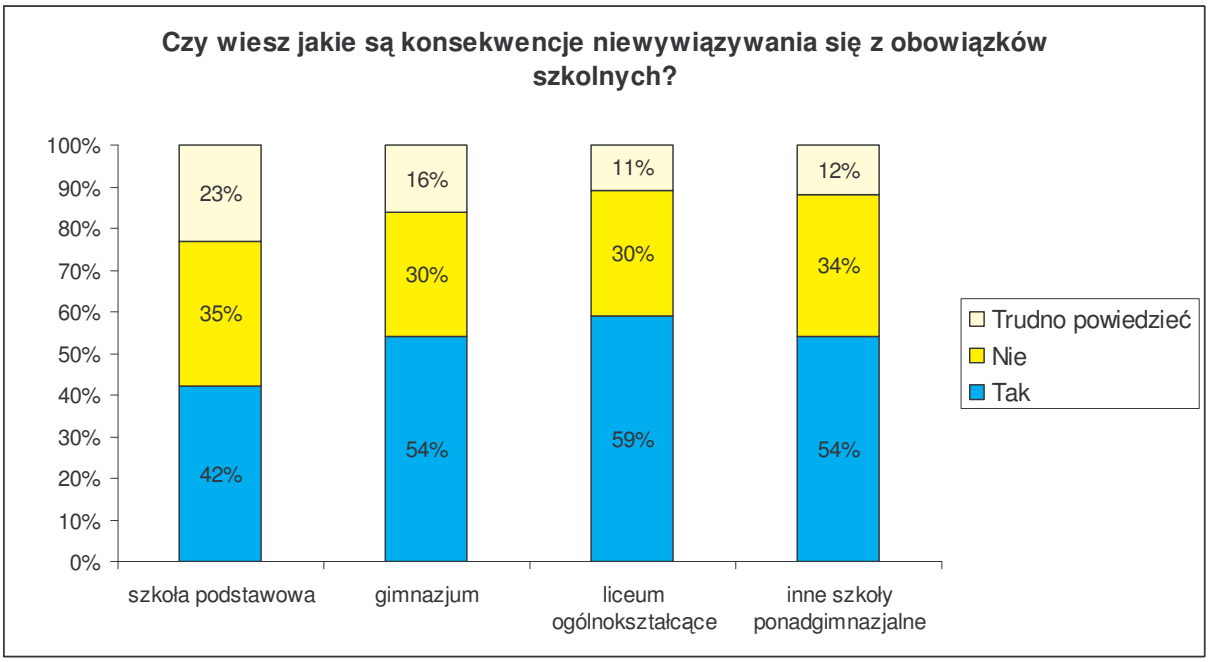

Wśród uczniów poszczególnych typów szkół ponadpodstawowych odsetki deklarujących wiedzę o tych konsekwencjach są wyższe i nie różnią się znacznie od siebie. Może to oznaczać, że wiedza o obowiązkach zdobywana jest dzięki osobistym doświadczeniom ucznia, a także otrzymywana od innych uczniów.

Które obowiązki szkolne są ważne w szkole?

Dla kompletności opisu problemu przestrzegania obowiązków szkolnych potrzeba odpowiedzieć na pytanie, co rozumieją uczniowie pod pojęciem „obowiązek szkolny".

Poniższy wykres przedstawia najczęściej wymieniane przez uczniów obowiązki szkolne. Najliczniejsze wskazania wyraźnie pokazują, na czym zdaniem uczniów polega przede wszystkim obowiązek szkolny. Jest nim systematyczna nauka. Pojawia się też często odwieczny symbol szkolnej dyscypliny – zmiana obuwia. Warto zwrócić uwagę na rzadkie wskazywanie na posłuszeństwo czy szacunek wobec nauczycieli czy też przestrzeganie regulaminu, który jest przecież głównym źródłem informacji o zasadach funkcjonowania społeczności szkolnej.

Może to oznaczać, że w istocie wiedza uczniów o ich obowiązkach nie wynika ze studiowania dokumentów i jurydycznego podejścia do obowiązków szkolnych. Internalizacja szkolnego prawa dokonuje się innymi, często słabo sformalizowanymi sposobami. Wbrew

oczekiwaniom nauczycieli, wykorzystujących przyjęte metody przekazywania wiedzy o obowiązkach szkolnych, uczniowie zdobywają tę wiedzę w inny sposób. Tabela 42 przedstawia ranking najczęściej wskazywanych obowiązków szkolnych w poszczególnych rodzajach szkół.

Tab. 42: Pozycje najczęściej wskazywanych obowiązków szkolnych w poszczególnych typach szkół.

Których obowiązków szkolnych przestrzegasz?	rodzaj szkoły			
	szkoła podstawowa	gimnazjum	liceum ogólnokształcące	inne szkoły ponadgimnazjalne
	pozycja	pozycja	pozycja	pozycja
systematyczna nauka	1	1	1	2
chodzenie do szkoły	4	2	2	1
kultura osobista	2	4	3	4
zmiana obuwia	5	3	4	3
odpowiedni strój / higiena osobista		5	5	
punktualność		6	6	5
utrzymanie porządku	3			
właściwe zachowanie na lekcji	6			6

Jak widać charakter uporządkowania obowiązków szkolnych wymienianych przez uczniów w różnym wieku okazał się bardzo podobny. Wszędzie wśród najczęściej deklarowanych obowiązków szkolnych pojawia się systematyczna nauka. Widać też, że pierwsza szóstka wskazań jest niezwykle podobna. Różnice kolejności wynikają z niewielkich różnic odsetków wskazań.

Warto w tym kontekście przypomnieć, że jednym z najczęściej wymienianych praw ucznia było właśnie prawo do nauki. To nakładanie się w świadomości uczniów prawa do nauki i obowiązku nauki może oznaczać jasne zdefiniowanie celu pobytu uczniów w szkole, która nie jest traktowana jako miejsce miłego spędzenia czasu, czy też okoliczności, które trzeba „przetrzymać", lecz jako miejsce zdobywania wiedzy. Proces ten ma być maksymalnie efektywny – stąd zapewne taki nacisk wśród uczniów na potrzebę modernizacji szkoły oraz relacji z nauczycielami.

Dokumenty jako źródło wiedzy o obowiązkach szkolnych

Wprawdzie dokumenty nie są przez uczniów powszechnie postrzegane jako skuteczne źródło wiedzy o ich obowiązkach szkolnych, jednak interesujące jest, które dokumenty uważa

za właściwe źródło wiedzy wspomniane już 2/5 uczniów? Skąd czerpią informacje o tym, co należy do ich uczniowskich obowiązków?

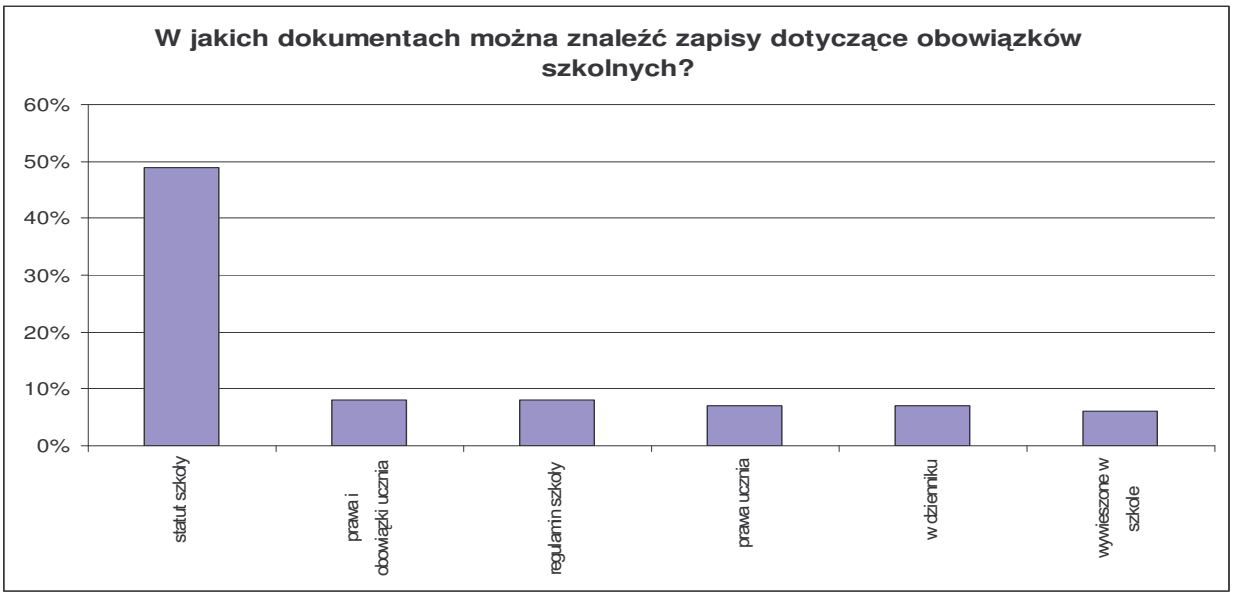

Jak widać niewiele ponad połowa (57%) uczniów, którzy zadeklarowali, że wiedzą, w jakich dokumentach szukać informacji o ich obowiązkach, szuka w statucie lub regulaminie szkoły. Pozostali poszukują tych danych wśród informacji wywieszonych w szkole oraz w różnych rozproszonych dokumentach, które spisu tych obowiązków zresztą nie zawierają (dziennik, deklaracja praw dziecka itp.).

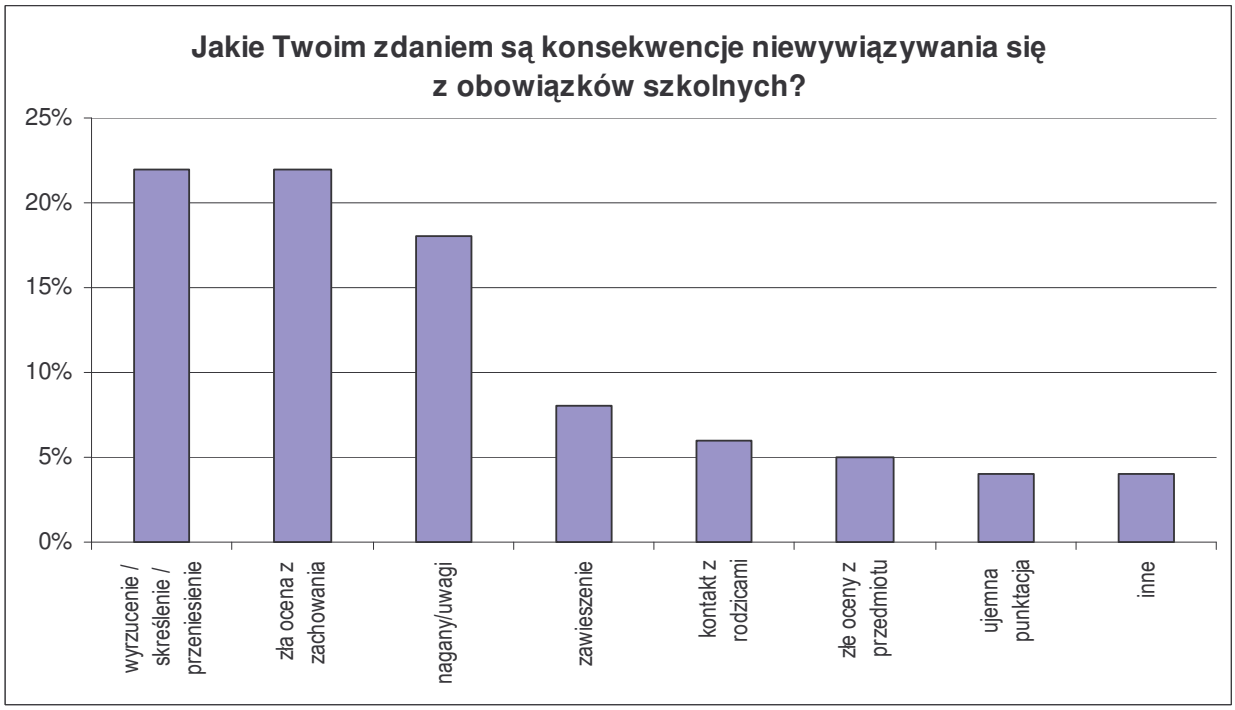

Za najważniejsze konsekwencje niewywiązywania się z obowiązków szkolnych uczniowie najczęściej uznawali zawieszenie lub wyrzucenie ze szkoły. Tę ostatnią karę częściej wymieniali uczniowie wszystkich szkół ponadgimnazjalnych (również z liceów ogólnokształcących) niż szkół podstawowych i gimnazjów. Związane jest to z zupełnie odmiennym sposobem dostawania się do szkół ponadgimnazjalnych niż do szkół podstawowych i gimnazjów. W przeciwieństwie do szkół podstawowych i gimnazjów, w których największe znaczenie podczas rekrutacji ma miejsce zamieszkania, ewentualnie opinia rodziców, szkoły ponadgimnazjalne są na ogół wyborem uczniów. Co więcej, usunięcie ze szkoły ponadgimnazjalnej jest bardziej realnym zagrożeniem niż wyrzucenie ze szkoły podstawowej lub gimnazjum, które tam w zasadzie się nie zdarza. Podobieństwa i różnice profili przedstawia tabela 43:

Tab. 43. Pozycje najczęściej wymienianych konsekwencji nieprzestrzegania obowiązków szkolnych według odsetków wskazań.

Jakie są konsekwencje nie wywiązywania się z obowiązków szkolnych?	rodzaj szkoły			
	szkoła podstawowa	gimnazjum	liceum ogólnokształcące	inne szkoły ponadgimnazjalne
	pozycja	pozycja	pozycja	pozycja
wyrzucenie / skreślenie / przeniesienie	4	3	1	1
zła ocena zachowania	1	1	2	3
nagany/uwagi	2	2	3	2
zawieszenie		7	4	4
kontakt z rodzicami	5	4	5	5
Złe oceny z przedmiotu	3	6	6	6
ujemna punktacja	6	5		
inne	7		7	7

Obserwacje te zdają się potwierdzać formułowane wcześniej hipotezy, że uczniowie czerpią wiedzę o swoich obowiązkach raczej z osobistych doświadczeń i nieformalnych kanałów informacyjnych niż z dokumentów.

Powyższe rozważania dotyczą wprawdzie obowiązków szkolnych, jednakże kierują naszą uwagę ku takim aspektom obserwowanych zjawisk, które są wspólne zagadnieniom praw ucznia. Zarówno prawa, jak i obowiązki uczniowskie wiążą się z jednoznacznymi regulacjami, które rządzą działaniami ludzi. Przy ich pomocy uczniowie akceptują bądź odrzucają otaczającą ich rzeczywistość. One nakreślają ramy funkcjonowania społeczności szkolnej. Zasadnicze pytanie – w jaki sposób najefektywniej wspomóc uczniów w

zdobywaniu wiedzy i umiejętności, które pozwolą im lepiej wypełniać swoje obowiązki i chronić prawa – pozostaje częściowo nadal otwarte. Z pewnością nie wystarcza sama obecność dokumentów w szkole. Jest to zapewne skuteczny środek w informowaniu dorosłych (rodziców i nauczycieli). Ci nie różnią się znacząco ze względu na typ szkoły. Jeśli rodzice zdobywaliby wiedzę głównie na podstawie doświadczeń swoich dzieci, ich odpowiedzi powinny się różnić wraz z osiąganiem przez ich pociechy kolejnych szczebli edukacyjnych. Tak jednak nie jest. Nauczyciele, niezależnie od typu szkoły i swojego stażu pracy w oświacie, mają niezmiennie powszechne przekonanie o wiedzy uczniów na temat obowiązków szkolnych oraz o źródłach tej wiedzy w dokumentach. Oznacza to niewątpliwe wyzwanie dla wychowawców, którzy muszą znaleźć sposób na przekazanie uczniom wiedzy o prawach i obowiązkach sposobami innymi niż te, które, jak się wydaje, błędnie uznawali za wystarczające.

Prawo do informacji

Jednym z zasadniczych praw człowieka jest prawo do bycia poinformowanym o różnych przejawach życia społecznego, ważnych wydarzeniach, działaniach, które mogą wpływać na jego los. Poza obiektywnymi faktami, które mogą świadczyć o przestrzeganiu bądź naruszaniu praw człowieka, niezwykle ważne dla jednostki jest samo poczucie szanowania bądź łamania tych praw. W przypadku prawa do informacji subiektywizm nie obniża znaczenia tego typu deklaracji. Powszechne przekonanie o niedoinformowaniu może być jednym ze wskaźników pokazujących możliwe pole do łamania tego prawa. Prawo ucznia do informacji w niczym nie odbiega od ogólnie pojmowanego prawa człowieka do informacji. W kontekście naturalnej nierówności relacji „nauczyciel i uczeń", w której ten pierwszy ma więcej informacji, o przekroczenie granicy praw ucznia do informacji jest szczególnie łatwe.

Aby zbadać wspomnianą świadomość skonstruowaliśmy syntetyczny wskaźnik, który jest sumą odpowiedzi na poszczególne punkty pytania „Czy w szkole masz swobodny dostęp do informacji o ...". Wszystkie odpowiedzi zostały przed utworzeniem wskaźnika przekodowane w taki sposób, aby tworzyły 4 – punktową skalę od 0 do 3, w zależności od stopnia dostępu do danej informacji. Analiza rzetelności tego testu wykazała jego dużą spójność i wysoką rzetelność (alfa Cronbacha > 0,9). Następnie wskaźnik został przeskalowany w taki sposób, aby przyjmował wartości od 0 do 100. Wskaźnik osiągał wartość 0, gdy wszystkie odpowiedzi wskazywały na brak dostępu do informacji, zaś wartość 100 - dla osoby, która wskazała swobodny dostęp we wszystkich odpowiedziach.

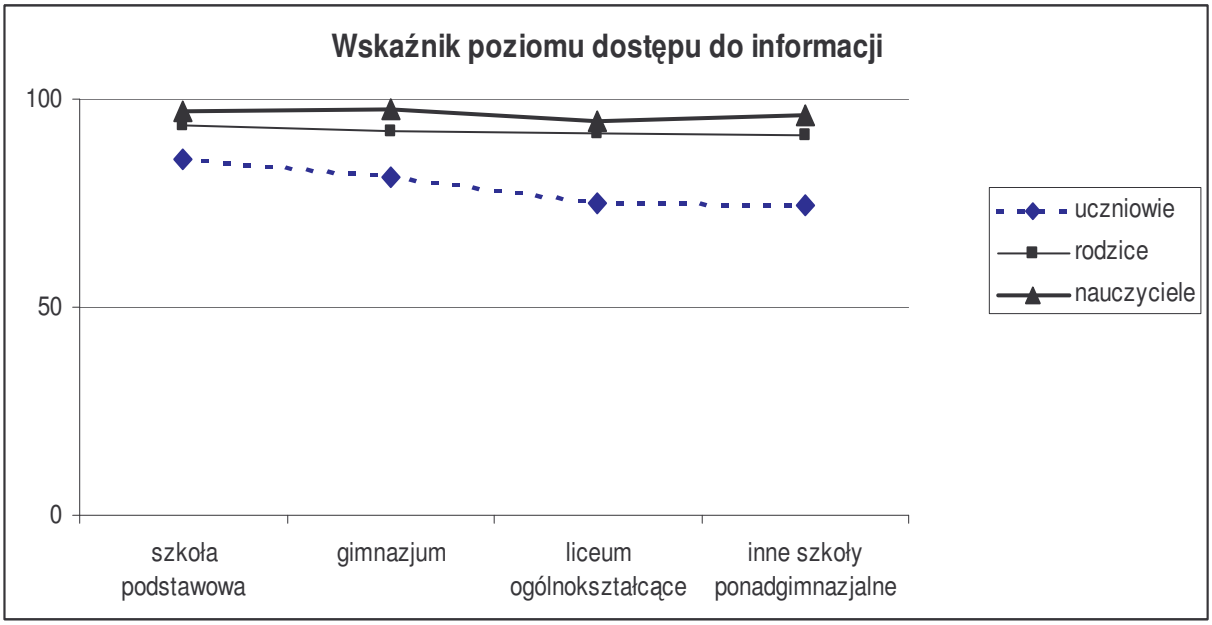

Jak wynika z wartości wskaźników przedstawionych na powyższym rysunku, odpowiedzi uczniów odbiegają od odpowiedzi rodziców i nauczycieli. Przede wszystkim uczniowie czują się gorzej poinformowani niż ich rodzice. Okazuje się, że ich nauczyciele mają silniejsze przekonanie o doinformowaniu uczniów niż oceniają to oni sami. Najmniejsze różnice pojawiają się w szkołach podstawowych, największe w szkołach ponadgimnazjalnych. Widać też, że przekonanie zarówno rodziców, jak i nauczycieli o powszechnym dostępie do informacji w szkole nie zmienia się w zależności od rodzaju szkoły. W tych dwóch grupach również inne cechy takie, jak typ miejscowości czy też staż pracy w oświacie (u nauczycieli) nie mają znaczenia dla wielkości wskaźnika poziomu dostępu do informacji.

Wśród uczniów dało się zauważyć pewne zależności. Przede wszystkim im późniejszy etap edukacji, tym niższe poczucie poinformowania wśród uczniów. Okazuje się poza tym, że lepiej doinformowani czują się uczniowie mieszkający na wsi. Wyjątek stanowią jedynie uczniowie szkół podstawowych, wśród których poczucie doinformowania jest najwyższe. Tam nie ma istotnych różnic w zależności od wielkości miejscowości. Wyniki ilustruje poniższy rysunek.

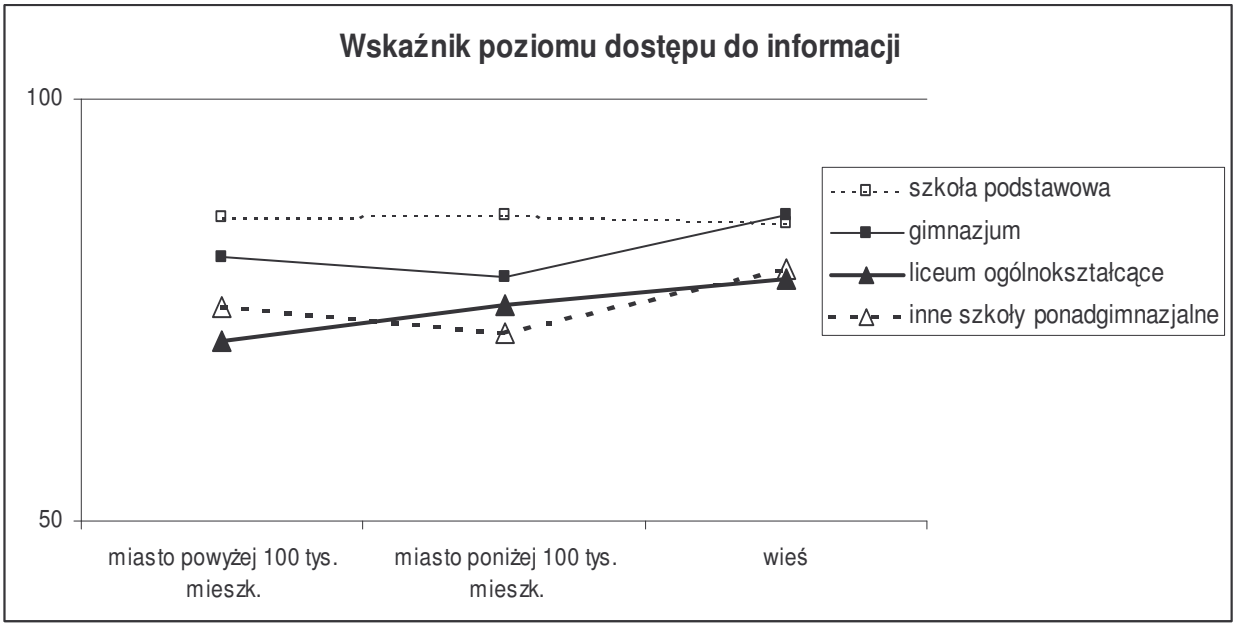

Poza tym, niezależnie od rodzaju szkoły, dziewczynki i chłopcy w równym stopniu wyrażają poczucie bycia poinformowanym.

Jak rozumieć powyższe wyniki? Uczniowie czują się nieźle poinformowani o różnych przejawach szkolnego życia. Jednak wyraźnie słabiej niż sądzą dorośli. Dorośli (nauczyciele i rodzice) są przekonani o braku problemów w poinformowaniu uczniów we wszelkich

kwestiach dotyczących szkoły. Uczniowie ze szkół podstawowych, młodsi, o mniejszych potrzebach informacyjnych nie odczuwają niedostatków dostępu do informacji tak, jak ich bardziej wymagający starsi koledzy i koleżanki. Przy czym odpowiedzi dzieliły uczniów na dwie grupy: uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych i uczniów młodszych. Widać jeszcze pewne związki uczniów gimnazjów, które wywodzą się ze szkół podstawowych i nie zawsze stanowią tak wyraźny, jak można sądzić, próg po edukacji podstawowej. Zwraca uwagę nieco wyższy poziom doinformowania uczniów szkół wiejskich niż uczniów szkół miejskich. Może to wynikać albo z faktycznego, większego wysiłku nauczycieli szkół wiejskich w informowaniu swoich uczniów, albo po prostu z nieco niższych oczekiwań tych uczniów.

Co decyduje o powyższych różnicach? Szczegółowa analiza odpowiedzi kieruje nas ku trzem zagadnieniom. Uczniowie czują się nieco gorzej poinformowani o możliwościach swojej dalszej edukacji, statucie szkoły i pracach samorządu szkolnego. Odnosząc się do tych kwestii uczniowie częściej niż wobec innych zagadnień twierdzili, że nie mają swobodnego dostępu do informacji. Na ogół odsetek niedoinformowanych nie przekraczał 10%. Co piąty uczeń twierdził natomiast, że nie ma swobodnego dostępu do informacji o możliwościach dalszej edukacji oraz do statutu szkoły, zaś brak dostępu do informacji o pracach samorządu szkolnego zadeklarował co trzeci uczeń. Poniższe rysunki przedstawiają odsetki niedoinformowanych uczniów ze względu na rodzaj szkoły.

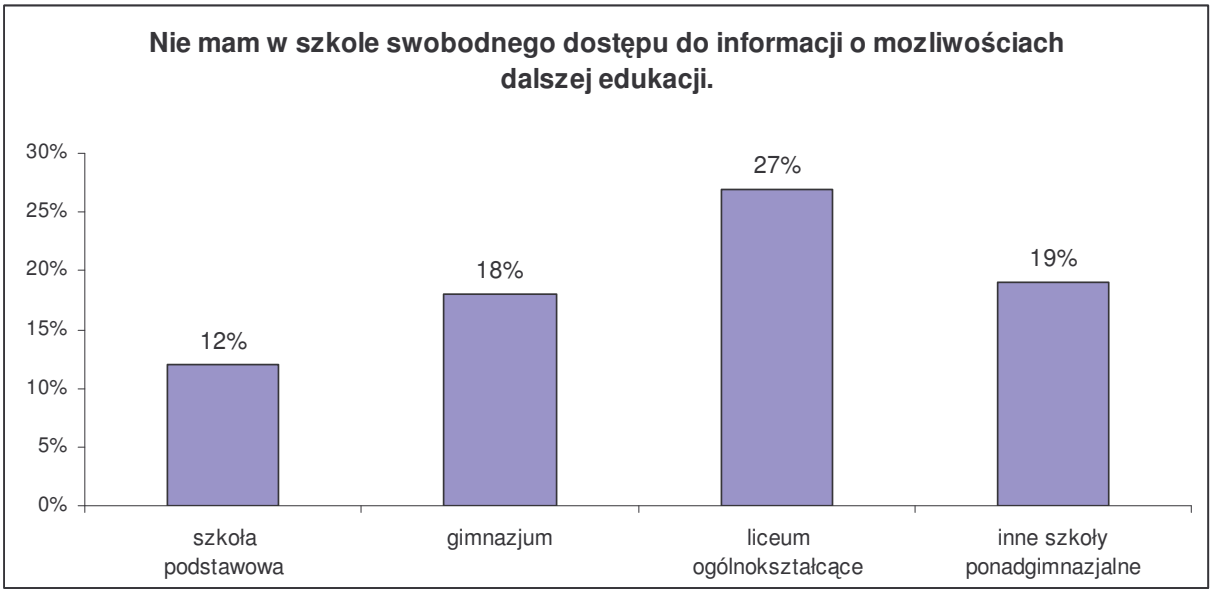

Powyższy wynik nie powinien dziwić. Uczniowie liceów ogólnokształcących bardziej od innych uczniów dbają o swoją edukacyjna przyszłość. Z pewnością mają większe od uczniów innych szkół ponadgimnazjalnych szanse na realizację życiowych planów, zaś młodsi uczniowie nie mają większego powodu do intensywniejszego interesowania się tego

typu informacjami. Faktyczny poziom dostępu do informacji o tej kwestii wyznaczają odpowiedzi uczniów najbardziej zainteresowanych swoją przyszłością. Można to potraktować jako dość niepokojący wskaźnik.

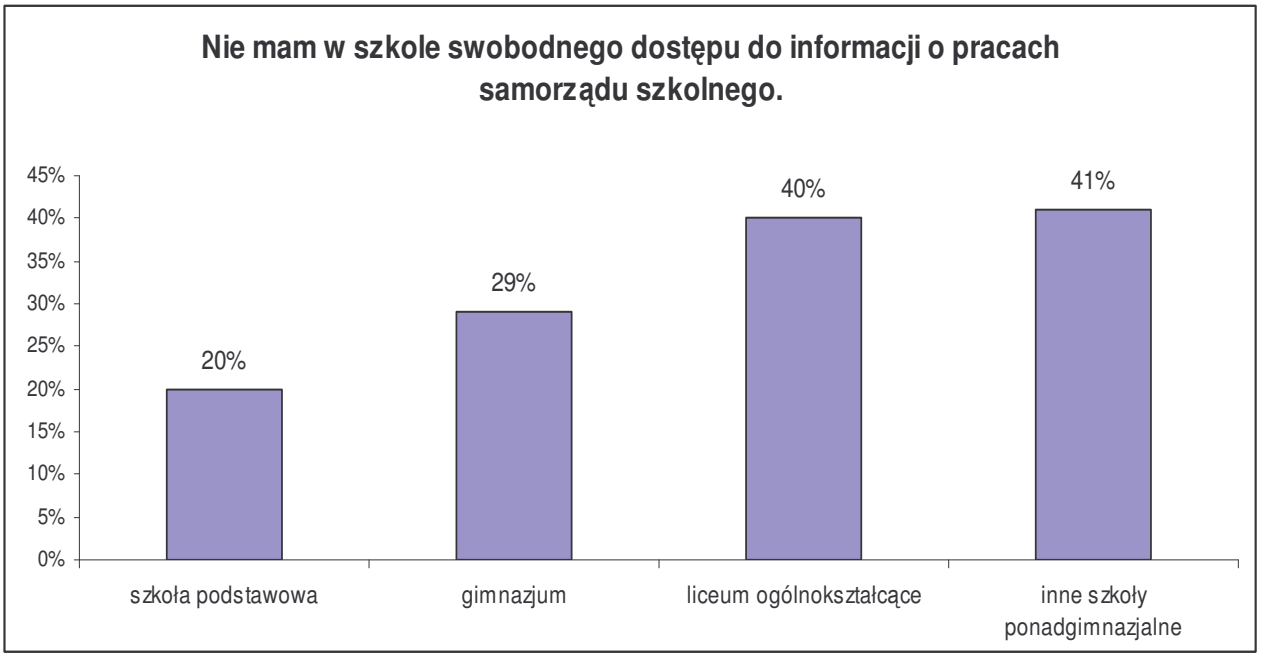

Jak widać znaczna część uczniów szkół ponadgimnazjalnych deklaruje brak informacji o pracach samorządu szkolnego. Warto te odpowiedzi traktować jako również niepokojący wskaźnik, tym razem ukazujący słabą kondycję i zbyt małe znaczenie samorządu szkolnego w szkołach. Co więcej, dotyczy to szczególnie tych szkół, w których uczniowie, bardziej świadomi swoich praw mogą próbować budować lepsze partnerskie relacje z nauczycielami niż uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów.

Rodzaj szkoły natomiast nie różnicuje odpowiedzi na pytanie o poziom dostępu do informacji o statucie szkoły. Jak wspomnieliśmy w poprzednim rozdziale, uczniowie deklarowali słabą wiedzę o dokumentach, które zawierałyby informacje o ich prawach i obowiązkach. To, co jest łatwe i oczywiste dla dorosłych, którzy swobodniej czerpią swoją wiedzę z dokumentów, młodzieży sprawia większe trudności. Nie wystarczy wiedzieć o tym, że istnieje taki dokument jak statut szkoły. Jeśli 20% uczniów deklaruje, że nie są należycie pełni poinformowani o szkolnym statucie, to wiedza znacznej grupy uczniów o ich prawach i obowiązkach może być dziełem przypadku.

Poniższe dane pokazują jak ważne jest należyte poinformowanie uczniów. W badaniu zapytano uczniów o to, czy są oceniani sprawiedliwie przez nauczycieli. Zapytano również, czy znają kryteria oceniania przedmiotowego w swojej szkole.

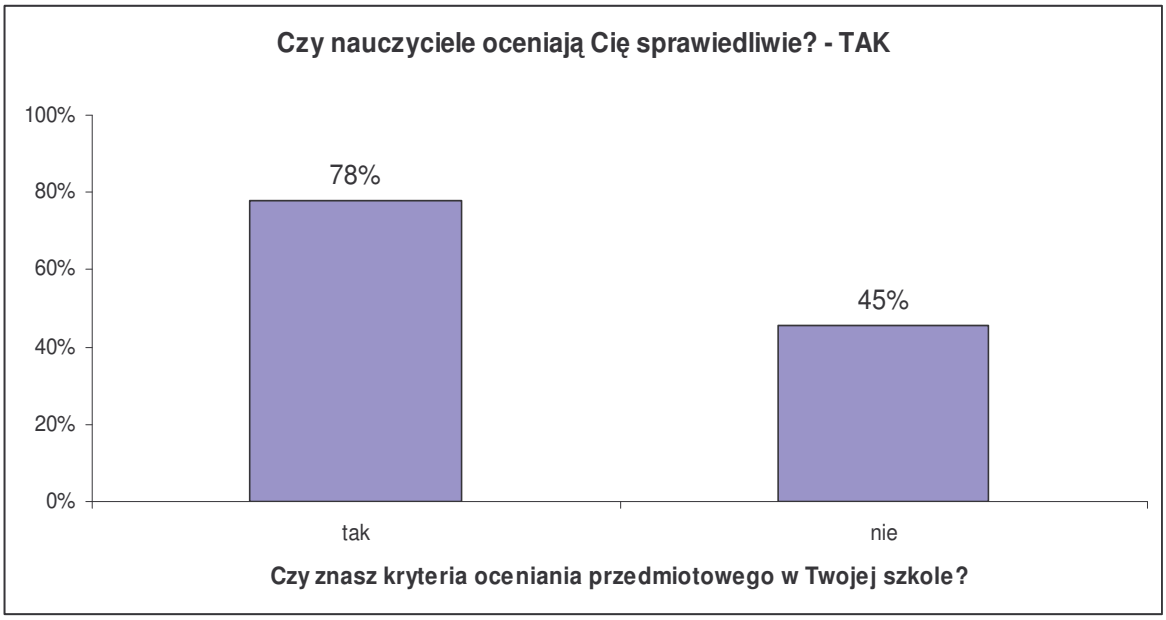

Powyższy rysunek pokazuje wyraźną zależność między poinformowaniem uczniów a ich poczuciem sprawiedliwości wystawiania ocen (dodajmy, że rodzaj szkoły nie różnicował odpowiedzi uczniów na to pytanie.). Pokazuje jak duży wpływ można mieć na stosunek uczniów do realiów życia szkolnego. I nie wymaga to podejmowania żadnych nadzwyczajnych środków przez szkołę – jako całość, i przez poszczególnych nauczycieli. Należy dotrzeć z informacją do uczniów. Co więcej – z informacją, na którą czekają.

Prawo do wyrażania opinii

Prawo do wyrażania opinii jest zagadnieniem złożonym. Nie dotyczy wyłącznie karania za nieprawomyślne wypowiedzi czy sposób ubierania się itp. Wiąże się też z atmosferą, która może utrudniać, a nawet uniemożliwiać wypowiadanie swojego zdania. Instytucja, w której jedni wystawiają drugim oceny, a więc przede wszystkim szkoła, jest miejscem szczególnie wystawionym na tego typu naruszenia. Nie muszą to być jakiekolwiek drastyczne zachowania. Wystarczy, że „nie rozmawia się" na pewne tematy. Już samo wytworzenie takiej sytuacji jest naruszeniem wolności słowa. Dodatkowo stanowi podatny grunt do zachowań karzących za wypowiedzi, a z pewnością bardzo ułatwia usprawiedliwienie takich działań.

Dlatego, oprócz pytań dotyczących ewentualnych opresji wobec uczniów za wyrażanie przez nich poglądów zadaliśmy głównym aktorom szkolnej sceny – uczniom i nauczycielom – wiele pytań o to, „czy rozmawia się w szkole". Rodziców, którzy nie uczestniczą bezpośrednio w życiu szkolnym, zapytaliśmy wyłącznie o ewentualne prześladowania za nieprawomyślne opinie i zachowania.

Odpowiedzi na pytania 13 - 19; 23 – 25, zawarte w kwestionariuszu adresowanym do uczniów, dotyczą problematyki związanej z prawem do wyrażania opinii. Przypomnieć wszakże należy, iż „prawo do wyrażania opinii" pojawiło się w wypowiedziach uczniów jako jedno z najważniejszych przysługujących im praw (tab. 34). Jak można wnioskować z prezentowanych rozkładów odpowiedzi było to również jedno z najbardziej znanych praw przysługujących uczniom.

Pytania zadane uczniom i nauczycielom miały posłużyć określeniu wspomnianej atmosfery, która może sprzyjać wolności słowa bądź utrudniać realizację tego prawa. Uznaliśmy, że właściwe będzie zapytać uczniów o to, czy rozmawiają ze swoimi nauczycielami o różnych szkolnych sprawach: ocenianiu w szkole - nauki i zachowania oraz o różnych ważnych, a nie wymienionych w pytaniu, sprawach w życiu szkoły, klasy, samorządu (pytanie 13, 14 i 15). Nauczycieli zapytaliśmy, czy uczniowie mogą swobodnie wyrażać swoje opinie, poglądy polityczne, ubierać się czy też nosić ekstrawaganckie fryzury (pytanie 28 a – f). Na podstawie tych pytań stworzyliśmy syntetyczne wskaźniki.

Założyliśmy podczas przekodowywania odpowiedzi udzielonych przez uczniów, że atmosfera szkolna sprzyja wyrażaniu opinii tylko wtedy, gdy można rozmawiać na dany temat

ze wszystkimi nauczycielami. Wybór jakiejkolwiek innej odpowiedzi uznaliśmy za wskazanie na to, że są takie osoby wśród nauczycieli, które uniemożliwiają swobodę wyrażania opinii.

Wszystkie odpowiedzi zostały przed utworzeniem wskaźnika przekodowane w taki sposób, aby przyjmowały wartości 0, gdy uczeń wskazał na istnienie jakichkolwiek ograniczeń w rozmawianiu z nauczycielami oraz 1, gdy stwierdził, że można na dany temat rozmawiać ze wszystkimi. Wskaźnik stanowił sumę tak przekształconych zmiennych. Jeśli wziąć pod uwagę, że do budowy wskaźnika wykorzystaliśmy tylko trzy pytania, jego rzetelność była dopuszczalna (alfa Cronbacha = 0,62). Następnie wskaźnik został przeskalowany w taki sposób, aby przyjmował wartości od 0 do 100. Wartości bliskie 0 wskazują na istnienie blokad utrudnień w swobodnym wyrażaniu opinii przez uczniów wobec nauczycieli, zaś wysokie wartości (bliższe 100) wskazują na przekonanie uczniów o dobrej atmosferze do prowadzenia rozmów z nauczycielami na różne tematy z życia szkolnego.

Pytania, które przyjęliśmy za podstawę przy budowaniu podobnego wskaźnika dla nauczycieli różnią się od pytań zadawanych uczniom. Dlatego jego wartości nie będą porównywane z wartościami wskaźnika dla uczniów. Konstruując wskaźnik swobody wyrażania opinii w szkole na podstawie odpowiedzi udzielanych przez nauczycieli, przekodowaliśmy je w taki sposób, aby tworzyły 4 – punktową skalę od 0 do 3, w zależności od stopnia swobody różnego typu zachowań uczniów. Wskaźnik był sumą odpowiedzi na poszczególne punkty pytania 28. Analiza rzetelności tego testu wykazała jego dopuszczalną rzetelność (alfa Cronbacha = 0,63). Następnie wskaźnik został przeskalowany w taki sposób, aby przyjmował wartości od 0 do 100. Wskaźnik osiągał wartość 0, gdy wszystkie odpowiedzi wskazywały na ograniczenia w wyrażaniu opinii itp., zaś wartość 100 dla osoby, która wskazała swobodę zachowań we wszystkich odpowiedziach.

W podobny sposób na podstawie odpowiedzi nauczycieli zbudowany został syntetyczny wskaźnik, który nazwaliśmy wskaźnikiem naruszania swobody wyrażania opinii. Nauczyciele odpowiadali na pytania dotyczące przypadków karania ucznia za poglądy, strój, fryzurę czy treść artykułów w gazetce szkolnej. Konstruując wskaźnik odpowiedzi nauczycieli przekodowaliśmy w taki sposób, aby tworzyły 3 – punktową skalę od 0 do 2, w zależności od intensywności karania uczniów za nieprawomyślne opinie czy wygląd. Wskaźnik był sumą odpowiedzi na poszczególne punkty pytania 29 (a, b, c, d, j). Analiza rzetelności tego testu wykazała jego wysoką rzetelność (alfa Cronbacha = 0,72). Następnie wskaźnik został przeskalowany w taki sposób, aby przyjmował wartości od 0 do 100. Wskaźnik osiągał

wartość 0, gdy wszystkie odpowiedzi wskazywały na brak jakichkolwiek represji, zaś wartość 100 dla osoby, która we wszystkich odpowiedziach twierdziła, że represje zdarzają się często.

Wartości wskaźników swobody wypowiedzi dla uczniów przedstawia poniższy rysunek.

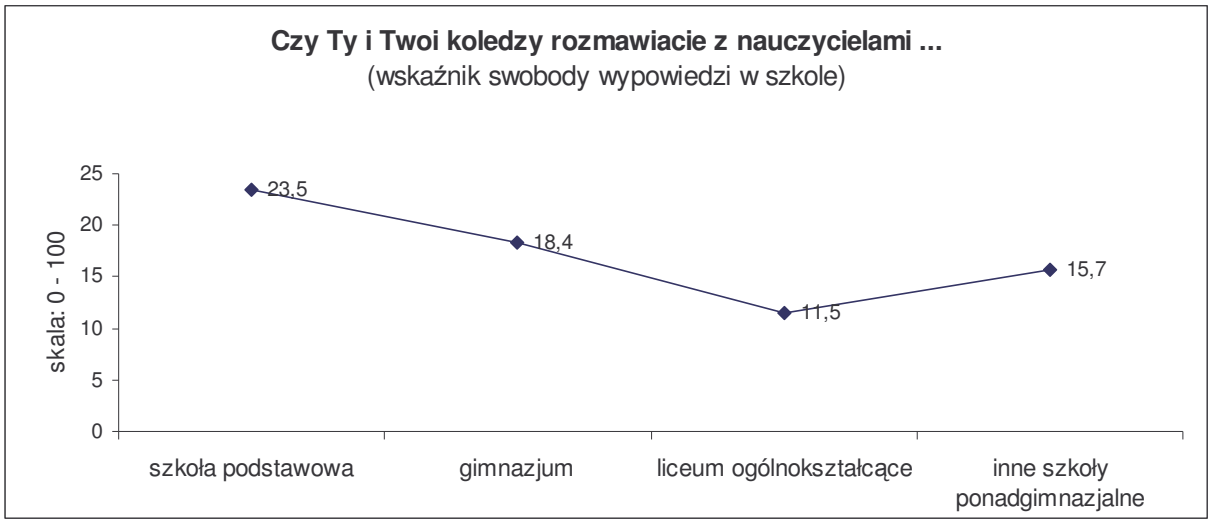

Jak widać wskaźnik „swobody wypowiedzi w szkole" osiąga raczej niskie wartości. Pamiętać jednak należy, że wskaźnik ten odnosi rzeczywistość ocenianą przez uczniów do idealnego stanu, w którym o różnych kwestiach można rozmawiać ze wszystkimi. Aby właściwie zinterpretować jego wskazania przyjrzymy się rozkładom odpowiedzi na poszczególne zmienne, z których wskaźnik został skonstruowany. Niezależnie od interpretacji wartości tego wskaźnika, widać również, że ocena swobody wypowiadania się jest najwyższa wśród uczniów szkół podstawowych, zaś najniższą wartość osiąga wśród uczniów liceów ogólnokształcących. Jedną z przyczyn takiego wyniku mogą być większe wymagania dotyczące wolności słowa stawiane w liceach ogólnokształcących. Pamiętać należy o tym, że w istocie pomiar dotyczy odczuć uczniów. Tak jak napisaliśmy na początku tego rozdziału, niezależnie od tego, jaki jest poziom faktycznych represji za wypowiedzi w szkołach można stwierdzić, że poczucie tej wolności wśród uczniów liceów ogólnokształcących jest najniższe. I to może niepokoić.

Analiza rozkładów odpowiedzi na trzy omawiane pytania potwierdza niepokojące zjawiska. Nie dość, że tylko niewielki odsetek uczniów z poszczególnych typów szkół twierdzi, że może rozmawiać ze wszystkimi nauczycielami o ocenach z przedmiotów czy też zachowania to, co najmniej połowa (niezależnie od typu szkół) rozmawia co najwyżej z wychowawcą. Fakt, że o ocenianiu można rozmawiać jedynie z niektórymi nauczycielami przedstawia szkołę jako instytucję, w której z młodzieżą nie rozmawia się o zagadnieniach

niezwiązanych bezpośrednio z nauczaniem. A jeżeli zarzut ten dotyczy kwestii oceniania, to pod znakiem zapytania staje jedno z zadań szkoły jakim jest nauczenie zasad sprawiedliwości i szacunku dla prawa pojmowanego jako rozumna decyzja świadomych jednostek, które mają możliwość wyrażać publicznie swoje poglądy.

Wartości wskaźnika określającego ocenę swobody wypowiedzi w szkole przedstawiona przez nauczycieli nie różnicuje się w zależności od rodzaju szkoły. Wskaźnik osiąga wysokie wartości, około 70 punktów w skali 100-punktowej. Znaczenie tych wartości będziemy mogli przedstawić odwołując się do interpretacji rozkładów poszczególnych odpowiedzi.

Okazuje się, że powszechne wśród nauczycieli jest przekonanie o tym, że uczniowie mogą swobodnie wyrażać swoje opinie, poglądy polityczne, światopogląd. Sądzą tak niemal wszyscy, niezależnie od typu szkoły i stażu pracy w oświacie. Przeszło połowa nauczycieli twierdzi jednak, że w ich szkołach istnieją pewne ograniczenia dla ekstrawaganckiego ubierania się i noszenia ekstrawaganckich fryzur. Nieco częściej akceptowane są tego typu zachowania młodzieży w szkołach ponadgimnazjalnych (liceach ogólnokształcących i innych). Tak więc o wysokiej wartości wskaźnika zdecydowało powszechne przekonanie nauczycieli o pełnej wolności słowa w szkole. Wniosek ten pozostaje w niezgodzie ze wskazaniami indeksu wyznaczonego dla uczniów. Chodzi nie tylko o to, że odpowiedzi uczniów wydają się bardziej wiarygodne ze względu na spodziewany spadek pozytywnych ocen wraz z dorastaniem. Nauczyciele nie zauważają coraz większego rozziewu pomiędzy oczekiwaniami starszej młodzieży a możliwościami wypowiadania własnych opinii. Poniżej przedstawiamy odpowiedzi uczniów, rodziców i nauczycieli na zadane wprost, identyczne we wszystkich grupach, pytanie o to, czy w szkole uczniowie mogą swobodnie wypowiadać własne opinie (pyt. 17 w ankiecie dla uczniów, pyt. 16 w ankiecie dla rodziców, pyt. 25 w ankiecie dla nauczycieli). Poniższe rysunki przedstawiają rozkłady odpowiedzi na to pytanie.

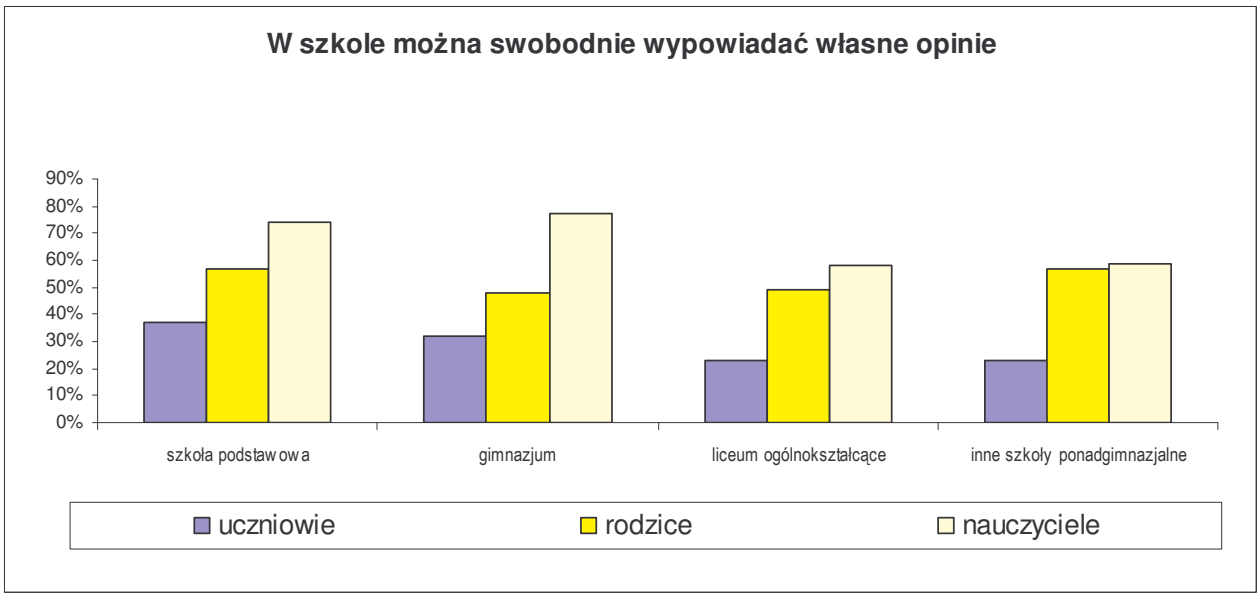

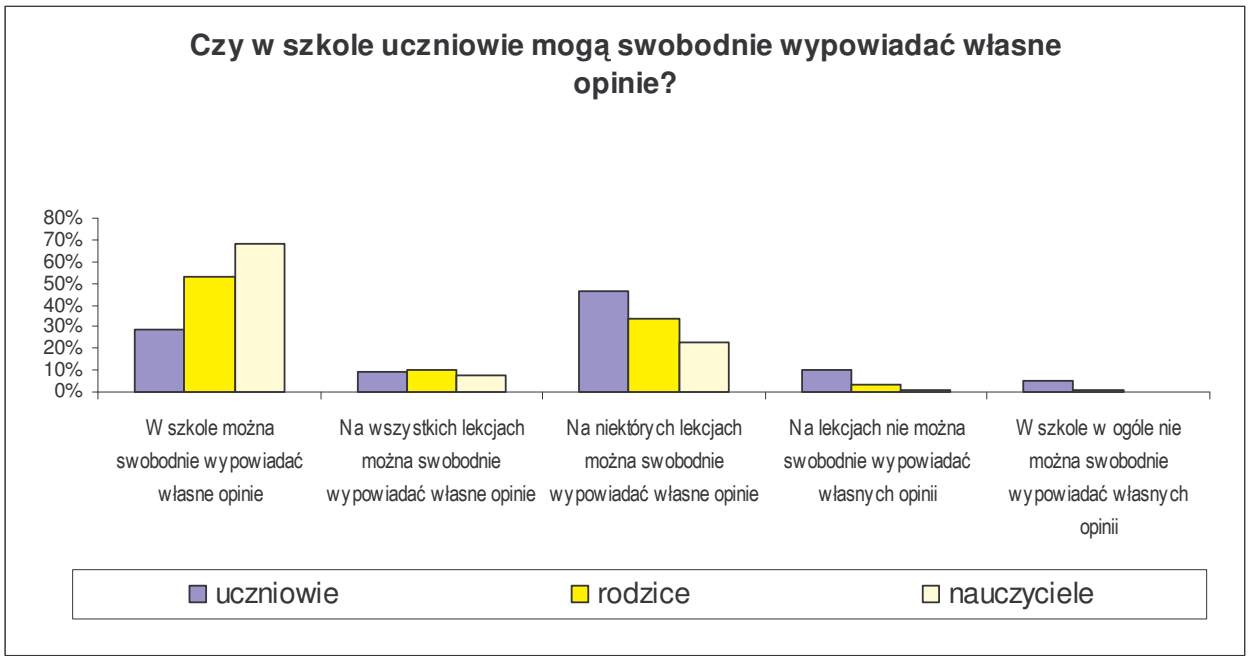

Jak widać, dorośli okazują się znacznie większymi optymistami w ocenie wolności wypowiedzi w szkole niż młodzież. Szczególną uwagę należy zwrócić na pierwszą odpowiedź (W szkole można swobodnie wypowiadać własne opinie). We wszystkich typach szkół od 60% do 80% nauczycieli twierdzi, że uczniowie mogą się swobodnie wypowiadać. Tego samego zdania jest co najmniej połowa rodziców. Odsetek uczniów mających ten pogląd zbliża się do 40% jedynie w szkołach podstawowych. W szkołach ponadgimnazjalnych nie przekracza ¼, zaś w gimnazjach tak twierdzi co trzeci uczeń. Ten optymizm nauczycieli i rodziców może oznaczać, że albo zupełnie inaczej widzą szkolną rzeczywistość prawa do wolności słowa (przypomnijmy wcześniejsze wątpliwości co do wiedzy rodziców o sytuacji szkolnej ich dzieci), albo też ich optymizm należy traktować jako

oficjalne stanowisko, które jest wyrazem raczej lojalności wobec instytucji, a nie szczerym przedstawieniem własnych poglądów.

Niezależnie od tych pytań zapytaliśmy respondentów z trzech grup o przypadki karania uczniów za wyrażane opinie itp.

Zarówno rodzice, jak i nauczyciele powszechnie twierdzą, że naruszanie prawa do wypowiedzi nie zdarza się. Na przypadki obniżenia oceny uczniów za wypowiedzi wskazuje poniżej 5% rodziców – w różnych typach szkół odsetek ten waha się od 0 do 4%. Również nauczyciele nie widzą tego problemu. Wskaźnik naruszania swobody wypowiedzi w żadnym z typów szkół nie przekracza 13 punktów na 100 możliwych. Przy czym odbieganie od wartości jeszcze bliższych zeru wynikają jedynie ze zdarzających się (jednak zdaniem nauczycieli – sporadycznie) w szkołach podstawowych i gimnazjach przypadków karania uczniów za strój czy też fryzurę (odpowiednio 1/4 i 1/3 wskazań na rzadkie przypadki wymierzania kar za tego typu zachowania). Jednak odpowiedzi dotyczące kwestii wypowiedzi (poglądy, artykuły w gazetce szkolnej) ukazują nam szkołę jako miejsce, w którym niezwykle rzadko dochodzi do naruszania prawa do wyrażania opinii. Obraz szkoły wyrażany przez uczniów przedstawia poniższy rysunek.

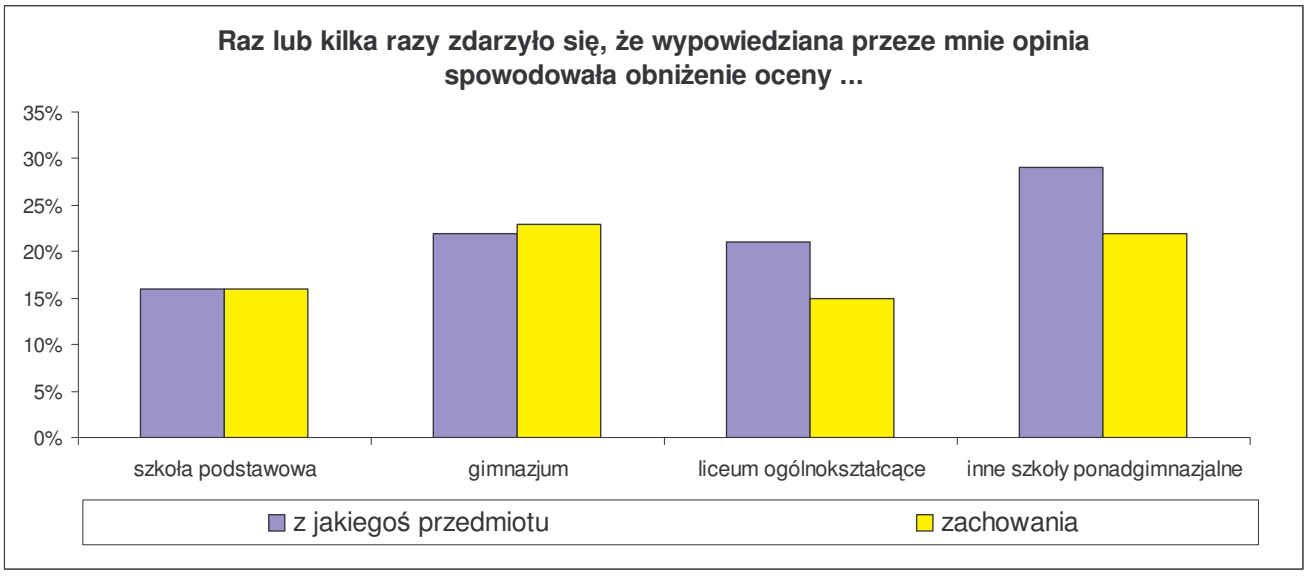

Jak widać funkcjonowanie praw do wyrażania opinii w szkołach jest przez uczniów powszechnie uznawane za złe. Jednak odbiega od jednoznacznie optymistycznej wizji nauczycieli i rodziców. Widać, że w największym stopniu czują się zagrożeni uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. W przekonaniu części uczniów do represji za wyrażanie poglądów również wykorzystywane są oceny z przedmiotów (nie tylko oceny zachowania). Może to oznaczać, że opinie wyrażane przez uczniów bywają przez nauczycieli traktowane

jako błędne odpowiedzi podczas lekcji. Można się również zastanawiać, czy część uczniów swoje niepoprawne odpowiedzi z przedmiotu, nisko ocenione przez nauczycieli, traktuje jako represje za nieprawomyślne poglądy. Jednak niewiele mniejszy odsetek odpowiedzi świadczący o obniżeniu oceny zachowania za wyrażane opinie wskazuje na to, że wątpliwości te nie są uzasadnione. Trudno w tym miejscu formułować jakiekolwiek generalizacje. Możemy poprzestać jedynie na zasygnalizowaniu związanych z tym problemów.

Przystępując do projektowania omawianych badań przyjęliśmy, iż informacje o funkcjonowaniu samorządów uczniowskich mogą być istotne w kontekście problematyki przestrzegania praw uczniów. Samorządność i związana z tym funkcja reprezentacyjna samorządu jest – naszym zdaniem – jednym z ważniejszych obszarów konstytuowania podmiotowości każdej społeczności. Przypomnieć należy, że z zasady członkami samorządu są wszyscy członkowie danej zbiorowości, zaś reprezentanci samorządu z definicji reprezentują nie siebie, nie jakąkolwiek „władzę", lecz całą zbiorowość. Celowi temu służą wybory do samorządu, zgodnie z ideą samorządności, powszechne i niezawisłe. Niejednokrotnie zdarza się jednak i tak, iż za samorząd uważa się jedynie osoby wybrane, owych przedstawicieli całej grupy. W takiej sytuacji, „samorząd" staje się reprezentantem „władzy" wobec całej zbiorowości, a nie jej organem przedstawicielskim. Zamierzaliśmy sprawdzić, czy samorząd uczniowski pełni funkcje wyraziciela opinii wszystkich uczniów, zadając uczniom pytania dotyczące opinii o pracy samorządu w szkołach, w których się uczą.

Zadaliśmy uczniom pytanie: „Czy bierzesz udział w pracach samorządu uczniowskiego?", (pytanie 23 kwestionariusza dla uczniów, aneks). W rezultacie otrzymaliśmy rozkład podpowiedzi prezentowany w tabeli 44.

Tab. 44..Deklarowany przez uczniów udział w pracach samorządu uczniowskiego.

		N	%
Pytanie 23: Czy bierzesz udział w pracach samorządu uczniowskiego?	**Tak**	1669	21%
	Nie	5324	68%
	trudno powiedzieć	863	11%
	RAZEM	7856	100%

Powyższy rozkład odpowiedzi wskazuje, że co piąty z przebadanych uczniów deklaruje udział w pracach samorządu uczniowskiego. Wydaje się, że jest to odsetek znaczący,

wynikający, być może z doboru uczniów uczestniczących w badaniach. Choć miał być to dobór losowy, mogło się zdarzyć, że respondenci w poszczególnych szkołach, byli dobierani spośród uczniów zainteresowanych problematyką praw ucznia. Wśród nich mogły znaleźć się osoby aktywnie działające w swoich szkołach, związane z pracą w samorządzie. Nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć tych wątpliwości. Analizując zaprezentowany powyżej rozkład deklaracji uczniów, warto zwrócić uwagę na znaczny, naszym zdaniem, odsetek respondentów niemających zdania o swoim udziale w pracach samorządu uczniowskiego. 11% wszystkich uczniów odpowiedziało „trudno powiedzieć" na pytanie o uczestnictwo w pracach samorządu. Cóż mogą oznaczać takie deklaracje? Wydaje się, że istnieją dwie możliwe odpowiedzi. Można przyjąć, że w ten sposób odpowiadają osoby krytycznie oceniające pracę samorządu i jednocześnie posiadające wiedzę na temat jego reprezentacyjnej funkcji. Odpowiedź „trudno powiedzieć" na tak postawione pytanie nie dotyczy wiedzy uczniów o udzielaniu się w samorządzie – rozstrzygnięcie tej kwestii wydaje się proste, lecz jedynie jest świadectwem trudności określenia, na czym polega praca samorządu w ich szkołach. Po drugie, odpowiedzi „trudno powiedzieć" mogli udzielać uczniowie nie zainteresowani życiem szkoły i nie zaangażowani w jakąkolwiek działalność społeczną. Można zakładać, że kwestia samorządności uczniów i reprezentowania opinii całej społeczności była dla nich całkowicie obojętna.

Warto zauważyć, że uczniowie poszczególnych rodzajów szkół różnili się w swoich deklaracjach. W tabeli 45 przedstawione zostały rozkłady odpowiedzi uczniów z różnych rodzajów szkół.

Tab. 45. Deklarowany przez uczniów różnych rodzajów szkół udział w pracach samorządu uczniowskiego.

		rodzaj szkoły							
		szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
		N	%	N	%	N	%	N	%
Pytanie 23: Czy bierzesz udział w pracach samorządu uczniowskiego?	Tak	613	32%	413	22%	300	17%	320	15%
	Nie	983	51%	1266	66%	1342	76%	1643	78%
	trudno powiedzieć	348	18%	232	12%	121	7%	154	7%
	RAZEM	1944	100%	1911	100%	1763	100%	2117	100%

Jak wynika z przedstawionego rozkładu odpowiedzi największy odsetek uczniów zadeklarował uczestnictwo w pracach samorządu uczniowskiego w szkołach podstawowych. Tam, uczestnictwo w jego pracach zgłaszał co trzeci uczeń spośród przebadanych. Wraz ze zmianą rodzaju szkoły (a więc także wraz z wiekiem respondenta) maleje odsetek uczniów

deklarujących aktywność w pracy samorządu. Wśród uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych rośnie odsetek uczniów deklarujących brak aktywności w pracach samorządu uczniowskiego. Maleje też odsetek uczniów niemających zdania w tej kwestii. Prezentowane rozkłady odpowiedzi uczniów z różnych typów szkół zdają się przemawiać za przyjęciem pierwszej możliwości w odniesieniu do uczniów szkół podstawowych, drugiej w odniesieniu do odpowiedzi uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Zanim powrócimy do tej kwestii, warto zaprezentować odpowiedzi uczniów poszczególnych typów szkół na pytanie 24: „Czym zajmuje się samorząd w Twojej szkole (wymień najważniejsze sprawy)". Było to pytanie otwarte, z nieograniczoną liczbą oczekiwanych odpowiedzi, adresowane do wszystkich uczniów uczestniczących w badaniach (aneks). Otrzymane rozkłady odpowiedzi zamieszczone są w tabeli 46.

Tab. 46. Działania podejmowane przez samorząd uczniowski w różnych szkołach

	rodzaj szkoły							
	szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
	N	%	N	%	N	%	N	%
organizowanie imprez wewnątrzszkolnych	299	12%	450	16%	641	27%	368	16%
Dyskoteki	527	21%	691	25%	191	8%	157	7%
Imprezy pozaszkolne, wycieczki	281	11%	363	13%	381	16%	390	17%
nie wiem	175	7%	168	6%	193	8%	334	15%
Sprawy szkoły	190	8%	195	7%	202	8%	221	10%
Konkursy sportowe	224	9%	240	9%	99	4%	171	8%
działania społeczne	79	3%	106	4%	127	5%	135	6%
zbieranie pieniędzy na różne cele	136	5%	88	3%	88	4%	83	4%
problemy uczniów/mediacja	61	2%	119	4%	122	5%	63	3%
gazetka szkolna	142	6%	71	3%	61	3%	61	3%
prawa ucznia	28	1%	66	2%	77	3%	45	2%
dekoracje/porządek	124	5%	52	2%	13	1%	18	1%
Nie spełnia oczekiwań	28	1%	31	1%	42	2%	66	3%
reprezentowanie uczniów	30	1%	44	2%	65	3%	26	1%

Jak wynika z przedstawionego rozkładu odpowiedzi, działalność samorządu uczniowskiego w szkołach różnych typów ma nieco odmienny charakter. Niektóre formy działalności samorządu nie zmieniają się w zależności od rodzaju szkoły, inne ulegają zmianie. Analizując deklaracje uczniów, możemy stwierdzić, że w szkołach podstawowych i gimnazjach działalność ta koncentruje się przede wszystkim na organizacji dyskotek, różnego

rodzaju imprez i wycieczek. W liceach ogólnokształcących i w innych szkołach ponadgimnazjalnych spada znaczenie samorządu jako organizatora dyskotek, nie zmienia się jego znaczenia jako organizatora innego rodzaju imprez szkolnych (apeli, akademii, przedstawień itp.). Zastanawia stosunkowo wysoki odsetek odpowiedzi „nie wiem" wśród uczniów „innych szkół ponadgimnazjalnych" w stosunku do odpowiedzi uczniów z pozostałych rodzajów szkół. Można sądzić, iż skoro 15 % uczniów z tego typu szkół udzieliło takiej odpowiedzi (w pozostałych szkołach mniej niż 10 %), działalność samorządu jest tam najmniej widoczna. Co do wskazań oczekiwanych przez nas wypowiedzi dotyczących funkcji reprezentacyjnej samorządu, można stwierdzić, iż w zasadzie jest ona nieobecna w odpowiedziach badanych. Pewnym wyjątkiem wydają się być licea ogólnokształcące. Uczniowie tego typu szkół nieznacznie częściej od innych wskazywali na takie działania samorządu jak: „problemy uczniów", „prawa ucznia", „reprezentowanie uczniów" – co może wskazywać na większe zaangażowanie samorządów tych szkół w reprezentowanie opinii uczniów wobec np. nauczycieli. Nie są to jednak różnice znaczące, ani w porównaniu do wypowiedzi uczniów innych typów szkół, ani w porównaniu do innych odpowiedzi udzielanych przez uczniów liceów. Można wnioskować, że reprezentowanie opinii całej społeczności uczniowskiej nie jest postrzegane przez uczniów różnych typów szkół jako istotny obszar działalności funkcjonujących tam samorządów uczniowskich. Uwzględniając jednak wysoki odsetek osób deklarujących uczestnictwo w pracach samorządu, można zakładać, że działania podejmowane przez samorządy uczniowskie są zgodne z oczekiwaniami uczniów. Jeśli koncentrują się one na wycieczkach, dyskotekach, organizowaniu apeli, uroczystości szkolnych i innych form aktywności szkolnej – można powiedzieć, że działalność samorządów uczniowskich wyraża oczekiwania (i opinie) uczestniczących w nich uczniów.

Kolejne pytanie, jakie zadaliśmy uczniom w kwestionariuszu (pyt. 25), pozwala nam sprawdzić poprawność takiego wnioskowania. Zadaliśmy powiem pytanie: „Czy, Twoim zdaniem, samorząd uczniowski powinien zajmować się także innymi sprawami", oraz prosiliśmy uczniów, którzy odpowiedzieli „tak", aby wymienili te sprawy (pytanie 25a). Na pierwszą część pytania otrzymaliśmy następujący rozkład odpowiedzi (tab. 47).

Tab. 47. Rozkład opinii uczniów na temat innych działań samorządu uczniowskiego.

		N	%
pytanie 25: Czy, Twoim zdaniem, samorząd uczniowski powinien zajmować się także innymi sprawami?	tak	1833	24%
	nie	2075	27%
	trudno powiedzieć	3835	50%
	RAZEM	7743	100%

Opinie uczniów na temat ewentualnych innych, nowych zadań samorządu są równo podzielone. Połowa uczniów ma zdanie w tej kwestii, połowa nie ma takiego zdania. Ciekawe, że niemal po równo rozkładają się odsetki tych, którzy twierdzili, że samorząd powinien zająć się innymi sprawami, jak i tych, którzy mieli przeciwne zdanie. Odpowiedzi uczniów tylko nieznacznie różnicowała płeć, lokalizacja i typ szkoły.

Jednak, znaczące różnice pojawiły się w związku z odpowiedziami na drugą część pytania 25, (pyt. 25a), w którym prosiliśmy uczniów o wymienienie „innych" spraw, którymi samorząd uczniowski powinien zająć się w ich szkołach. Rozkład odpowiedzi powyżej 3 % wskazań[56], wszystkich uczniów odpowiadających na to pytanie prezentowany jest w tabeli 48.

Tab. 48. Rozkład odpowiedzi uczniów wskazujących, jakim problemami powinien zajmować się samorząd uczniowski w ich szkołach.

	N	%
problemy uczniów/mediacja	305	23%
sprawy szkoły	212	16%
imprezy szkolne/wycieczki	163	12%
dyskoteki	138	10%
prawa ucznia	128	10%
inne[57]	87	7%
dekoracje/porządek	72	5%
konkursy	71	5%
zajęcia pozalekcyjne	63	5%
organizowanie imprez	60	5%
bezpieczeństwo na terenie szkoły	44	3%
wpływ na sposób oceniania	36	3%
wszystko	35	3%

[56] Inne sprawy wymieniane przez mniej niż 3% uczniów (w nawiasach podano liczebności wskazań danej sprawy): „nie wiem" (33); „nie spełnia oczekiwań" (30); „ocenianiem nauczycieli" (27); „realizacja pomysłów uczniów" (24); „radiowęzeł" (20); „gazetka szkolna / kronika" (19); „sprawy nauki" (19); „zachowaniem uczniów" (16); „działania społeczne / akcje charytatywne" (15); „reprezentowanie szkoły" (14); „paleniem wśród uczniów" (14); „zbieranie pieniędzy" (13); „obowiązki ucznia" (4); „tym co dzieje się na lekcjach" (3); „noszeniem identyfikatorów" (3); „sklepik" (3); „dostęp do komputerów / Internetu" (2); „troska o dobre imię szkoły" (2); „problemem dilerów" (2); „pomoc najzdolniejszym" (1); „problemem przemocy fizycznej" (1); „współpracą z rodzicami" (1); „wszystkim" (1); „pomocą innym" (1); „sprawą obiadów w szkole" (1).

[57] Nieuwzględnione w kluczu kodowym.

Należy zwrócić uwagę, że wśród wymienianych przez uczniów „innych" spraw, poza tymi którymi samorząd dotychczas zajmuje się, dość często występują kwestie relacji między uczniami a szkołą[58]. Poczesne miejsce wśród tych spraw zajmują „problemy uczniów i mediacja" – wymieniane niemal w co czwartej odpowiedzi. Pamiętać także należy, że odpowiedzieli na to pytanie przede wszystkim ci uczniowie[59], którzy mieli opinie na temat działalności samorządu w swoich szkołach i, jak możemy przypuszczać, działalność tą oceniali krytycznie.

Porównanie odpowiedzi uczniów na pytanie o problemami jakimi zajmuje się samorząd w ich szkołach, a jakimi innymi sprawami powinien się zająć (pytania 24 i 25c) nastręcza pewnych trudności. Przy dosłownej interpretacji, odpowiedzi na pytanie 25c powinniśmy traktować jako odpowiedzi „czym **jeszcze** powinien się zajmować samorząd" w przebadanych szkołach. Możliwa jest również analiza, w której przedmiotem naszego zainteresowania byłoby, „czym **w ogóle** powinien się zajmować samorząd w tych placówkach". Wydaje się, że słuszne byłoby przyjęcie pierwszej interpretacji, choć trzeba pamiętać, że na podstawie odsetków odpowiedzi „trudno powiedzieć" dotyczących deklarowanego przez badanych udziału w pracach samorządu, możemy zakładać, iż stosunkowo liczna grupa uczniów nie posiada wiedzy na temat funkcjonowania tej instytucji w szkołach. W takiej sytuacji wypowiedzi uczniów należy traktować jako dotyczące ogólnych celów funkcjonowania samorządu. Pewną pomocą w interpretacji otrzymanych odpowiedzi może być analiza uwzględniająca wskazania uczniów z różnych rodzajów szkół, (tab. 49):

Tab. 49. Rozkład odpowiedzi uczniów wskazujących, jakim problemami powinien zajmować się samorząd uczniowski w ich szkołach.

	rodzaj szkoły							
	szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
	N	%	N	%	N	%	N	%
problemy uczniów /mediacja	43	13%	66	17%	114	22%	81	18%
sprawy szkoły	28	9%	51	13%	78	15%	54	12%
imprezy szkolne /wycieczki	23	7%	35	9%	51	10%	54	12%
dyskoteki	31	10%	32	8%	28	5%	45	10%

[58] Jak można się domyślać – przede wszystkim relacjami z nauczycielami.
[59] W pytaniu zastosowany był tzw. filtr. O odpowiedź prosiliśmy tych uczniów, którzy odpowiedzieli „tak" na pytanie: „Czy, Twoim zdaniem, samorząd powinien zajmować się także innymi sprawami?".

prawa ucznia	6	2%	25	6%	72	14%	22	5%
Inne	26	8%	25	6%	13	2%	24	5%
Dekoracje/porządek	32	10%	21	5%	5	1%	13	3%
konkursy	16	5%	25	7%	12	2%	15	3%
zajęcia pozalekcyjne	8	3%	10	3%	26	5%	18	4%
Organizowanie imprez	8	3%	10	2%	18	3%	23	5%
bezpieczeństwo na terenie szkoły	24	7%	11	3%	6	1%	3	1%
wpływ na sposób oceniania	6	2%	7	2%	15	3%	7	2%
wszystko	8	3%	7	2%	4	1%	14	3%
nie wiem	17	5%	9	2%	3	1%	4	1%
nie spełnia oczekiwań	4	1%	6	2%	8	1%	12	3%
ocenianiem nauczycieli	6	2%	4	1%	10	2%	7	2%
realizacja pomysłów uczniów			12	3%	11	2%	2	0%

Wśród odpowiedzi uczniów wszystkich typów szkół, „problemy uczniów i mediacja" były najczęściej wymieniane jako zagadnienia, którymi powinien zajmować się samorząd. Z reguły wskazywali na nią uczniowie liceów ogólnokształcących; wśród tej grupy respondentów najczęściej pojawiały się także inne odpowiedzi odnoszące się – jak można zakładać - do relacji między uczniami i nauczycielami. Zauważyć należy stosunkowo częste wypowiedzi uczniów liceów ogólnokształcących wskazujące na „prawa ucznia" jako problem, którym powinien zajmować się samorząd. W porównaniu do odpowiedzi na opisowe pytanie, „czym zajmuje się samorząd w Twojej szkole", odpowiedzi na pytanie, „czym samorząd powinien się zajmować" – zdecydowanie mniej wypowiedzi dotyczyło rozrywki (no. imprez, dyskotek czy wycieczek). Można zakładać, że tego typu działania samorząd podejmuje. Istotne jest także to, że odpowiedzi uczniów wskazują, że od samorządów w ich szkołach młodzież oczekuje czegoś więcej – zabierania głosu w sprawach dotyczących szkoły oraz w sprawach pojedynczych uczniów.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że uczniowie uznali prawo do wyrażania opinii jako najważniejsze z przysługujących im praw. Czy na podstawie uzyskanych odpowiedzi na pytanie o działania podejmowane przez samorząd można powiedzieć, że jest on miejscem, w którym prawo to jest realizowane? Wypowiedzi udzielone przez respondentów wskazują, że tylko niewielu ma takie oczekiwania. Są to przede wszystkim uczniowie liceów ogólnokształcących.

Można przyjąć, że deklarowane przez uczniów oczekiwania związane z realizacją prawa do wyrażania opinii odnoszą się przede wszystkim do akceptacji opinii uczniów przez nauczycieli. Im właśnie zadaliśmy wiele pytań dotyczących ich opinii na temat akceptacji przez uczniów zasad oceniania nauczycieli.

Zadaliśmy nauczycielom dwa pytania, pierwsze - dotyczące opinii na temat akceptacji przez uczniów sposobów wystawiania ocen śródrocznych i rocznych z poszczególnych przedmiotów; drugie – na temat opinii o akceptacji przez uczniów sposobu oceniania zachowania (pytania 20 i 21 w kwestionariuszu dla nauczycieli). Rozkład odpowiedzi nauczycieli na oba pytania prezentowany jest w tabeli 50.

Tab. 50. Rozkład opinii nauczycieli na temat akceptacji przez uczniów sposobów oceniania.

	Pytanie 20: Czy uczniowie akceptują sposoby na podstawie, których nauczyciele wystawiają oceny śródroczne i roczne z poszczególnych przedmiotów?		Pytanie 21: Czy uczniowie akceptują sposób oceniania zachowania?	
	N	%	N	%
tak	359	38%	387	41%
raczej tak	569	60%	542	57%
raczej nie	5	1%	1	0%
trudno powiedzieć	10	1%	13	1%
RAZEM	942	100%	943	100%

Analizując odpowiedzi twierdzące („tak” i „raczej tak”) łącznie, można stwierdzić, że niemal wszyscy nauczyciele uczestniczący w przeprowadzonych badaniach wyrazili przekonanie, że uczniowie akceptują sposób oceniania przez nauczycieli. Na oba pytania w sposób twierdzący odpowiedziało 98% nauczycieli. Trzeba zaznaczyć, że pytanie to było celowo sformułowane w sposób ogólny – dotyczyło uczniów i innych nauczycieli oraz akceptacji dla sposobów oceniania. Zauważyć należy, że mimo wyrażonej przez nauczycieli opinii na ten temat, osób odpowiadających jednoznacznie „tak”, było mniej niż osób posiadających pewne wątpliwości w tym względzie i odpowiadających „raczej tak”. Być może wahanie to spowodowane było ogólnością zadawanych pytań. Jednak, gdy zapytaliśmy nauczycieli wprost, czy oni sami biorą pod uwagę opinie uczniów o sposobie oceniania na swoich lekcjach (pyt. 22 – kwestionariusz dla nauczycieli) oraz czy biorą pod uwagę opinie ucznia przy wystawianiu mu oceny z zachowania (pyt. 23 – kwestionariusz dla nauczycieli), rozkłady otrzymanych odpowiedzi różniły się swoją charakterystyką, (tab. 51).

Tab. 51. Deklarowane przez nauczycieli znaczenie opinii uczniów.

	Pytanie 22: Czy bierze Pan/i pod uwagę opinie uczniów o sposobie oceniania na swoich lekcjach?		Pytanie 23: Czy bierze Pan/i pod uwagę opinie ucznia przy wystawianiu mu oceny zachowania?	
	N	%	N	%
Tak	563	62%	683	75%
Raczej tak	242	27%	197	22%
Raczej nie	45	5%	13	1%
Nie	21	2%	5	1%
trudno powiedzieć	30	3%	9	1%
RAZEM	900	100%	906	100%

Z przedstawionych rozkładów odpowiedzi (tabele 50 i 51) wynika, że zdecydowana większość nauczycieli zadeklarowała przekonanie, że uczniowie akceptują sposób, w jaki oni sami oceniają ich na lekcjach oraz akceptują sposób w jaki oni sami wystawiają ocenę zachowania. Zarazem niemal wszyscy nauczyciele zadeklarowali, że biorą pod uwagę opinie uczniów o sposobie oceniania na swoich lekcjach oraz przy ocenianiu zachowania. Warto podkreślić, że wśród odpowiadających na te pytania, znaleźli się również i tacy nauczyciele, którzy twierdzili, że nie biorą pod uwagę opinii uczniów podczas ich oceniania.

Choć treść tych czterech pytań nie pozwala na dokonywanie bezpośrednich porównań, możemy wskazać na pewną prawidłowość. Kiedy pytaliśmy nauczycieli o akceptację uczniów dla sposobu oceniania przez innych nauczycieli – nieco ponad ⅓ badanych miała jednoznaczną opinię na ten temat (odpowiedzi „tak"), zaś pozostałe ⅔ badanych wyrażało pewne wątpliwości (odpowiedzi „raczej tak"). Kiedy pytaliśmy o uwzględnianie opinii uczniów podczas wystawiania ocen, proporcje odpowiadających w sposób jednoznaczny i tych, którzy odpowiadali „raczej tak" rozkładały się odwrotnie – około ⅔ badanych twierdziło, że bierze pod uwagę opinie uczniów o sposobie oceniana na własnych lekcjach, oraz prawie ¾ badanych twierdziło, że bierze pod uwagę zdanie uczniów podczas wystawiania ocen z zachowania. Zaobserwowaną tendencję można opisać w sposób następujący: powszechnie nauczyciele wyrażają opinie, że uczniowie akceptują sposób oceniania przez nauczycieli. Jednak, jeśli pytanie dotyczy kwestii bardziej ogólnych (bliżej nieokreślona zbiorowość uczniów, „jakiś" sposób oceniania, „jakieś" poszczególne przedmioty itp.) większy odsetek badanych deklaruje pewne wątpliwości. Być może w grę wchodzi tu kwestia wiedzy o sposobach oceniania przez innych nauczycieli i wiedzy o opiniach wszystkich uczniów. Natomiast, gdy bezpośrednio pytamy nauczycieli o własną postawę, opinie o swoich uczniach, wiedzę o tym, co dzieje się na lekcjach – pewność nauczycieli, wyrażająca się w odsetku jednoznacznych odpowiedzi twierdzących jest

znacznie wyższa. Można stwierdzić, że nauczyciele posiadają większą wiedzę o własnym postępowaniu i uczniach niż o postępowaniu innych nauczycieli i opiniach bliżej nieokreślonych uczniów. Trzeba jednakże pamiętać, że całość badanych przez nas zjawisk dotyczy wyłącznie deklarowany opinii, a nie faktów. Można uznać, żę deklarowany przez nauczycieli poziom akceptacji uczniów dla własnego sposobu oceniania różni się swoim charakterem od opinii na temat akceptacji sposobów oceniania innych nauczycieli. Na podstawie otrzymanych rozkładów odpowiedzi można zakładać, że nauczyciele częściej są przekonani, że uczniowie akceptują ich sposób oceniania niż oceniania przez innych nauczycieli. Ponadto możemy wnioskować z odpowiedzi nauczycieli, że wszyscy uczący znają opinie uczniów na temat sposobu oceniania. Co więcej, są przekonani, że uczniowie generalnie akceptują sposób oceniania wszystkich nauczycieli. Skąd nauczyciele czerpią swoją pewność – nie wiemy.

Podsumowując nie można stwierdzić, by szkoła była miejscem powszechnego łamania praw ucznia do wyrażania swoich poglądów. Jest nieco mniej tolerancyjna wobec ich wyglądu, jednak naruszenia praw do wypowiedzi według opinii zarówno uczniów, jak rodziców i nauczycieli nie są częste. Potwierdza się jednak stwierdzone już wcześniej zjawisko ignorowania przez dorosłych rzadkich, ale występujących przypadków naruszania tego prawa w szkołach. Szkoła nie jest miejscem sprzyjającym swobodnej wymianie poglądów przez uczniów i nauczycieli. Uczniowie to widzą i nie podzielają tego optymizmu dorosłych.

Prawo do prywatności

Prawo do prywatności dotyka kwestii szczególnie delikatnej. Przekroczenie tej bariery może być dotkliwe i stwarzać szczególne zagrożenie dla niezależności jednostki. Niszczy zaufanie, narusza więzi społeczne. Szkoła jest miejscem, w którym nauczyciele mogą mieć dostęp do wielu prywatnych informacji o uczniach. Dlatego przez zwykłe niedopatrzenie, bądź nieprzemyślane procedury można stosunkowo łatwo naruszyć granice prywatności uczniów.

Jako zasadniczą kwestię ilustrującą ogólną sytuację w szkołach przyjęliśmy właśnie problem zaufania uczniów do nauczycieli. Poniższy rysunek przedstawia odpowiedzi na pytanie „Czy masz zaufanie do uczących Cię nauczycieli?".

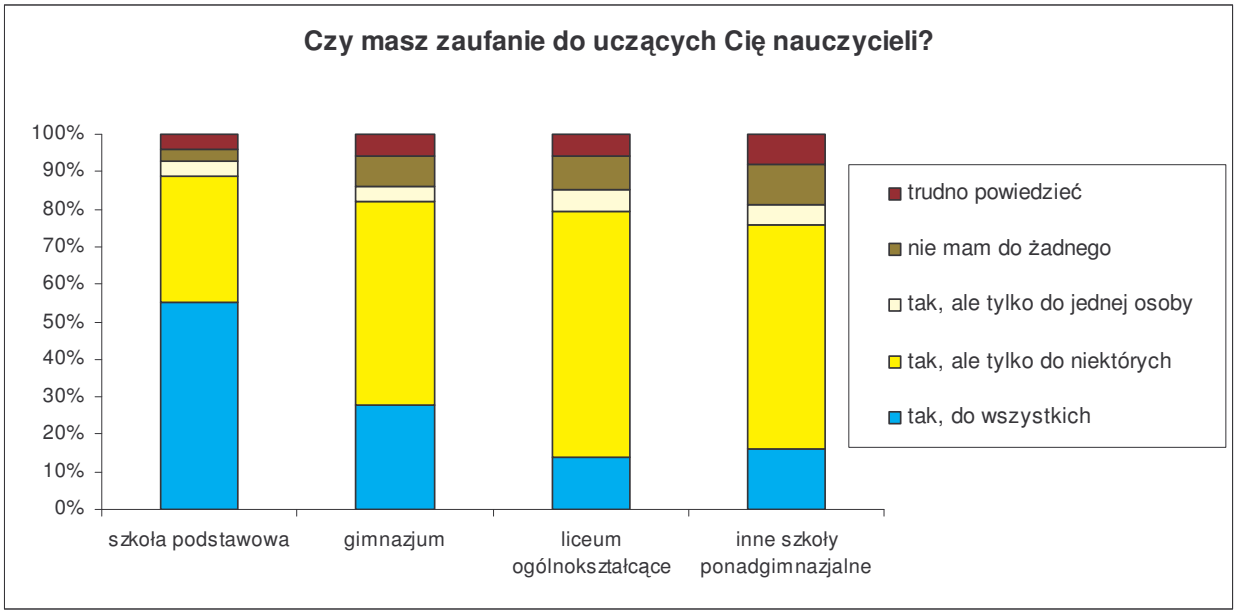

Jak widać odsetek uczniów mających pełne zaufanie do wszystkich nauczycieli zmniejsza się wraz z nabywaniem szkolnych doświadczeń. Wzrasta przy tym, niewielki wprawdzie, odsetek tych uczniów, którzy nie ufają żadnemu nauczycielowi. Można przyjąć, że odpowiedzi „trudno powiedzieć" w tym przypadku również nie wyrażają poczucia zaufania.

Jakie mogą być przyczyny tego spadku zaufania do nauczycieli? Jedną z nich mogą być zachowania nauczycieli naruszające prywatność uczniów, na przykład ujawnienie dotyczących ich, prywatnych informacji. O to również zapytaliśmy uczniów. Okazuje się, że kilkanaście procent uczniów, z niewielkimi różnicami w zależności od rodzaju szkoły twierdzi, że zdarzało się to w przeszłości. Aby dowiedzieć się, czy może istnieć zależność

między takim doświadczeniem uczniów a ich zaufaniem do nauczycieli zbadaliśmy wyrażany przez uczniów poziom zaufania do nauczycieli w zależności od deklarowanych doświadczeń łamania prawa uczniów do prywatności. Poniższy rysunek przedstawia wyniki tej analizy.

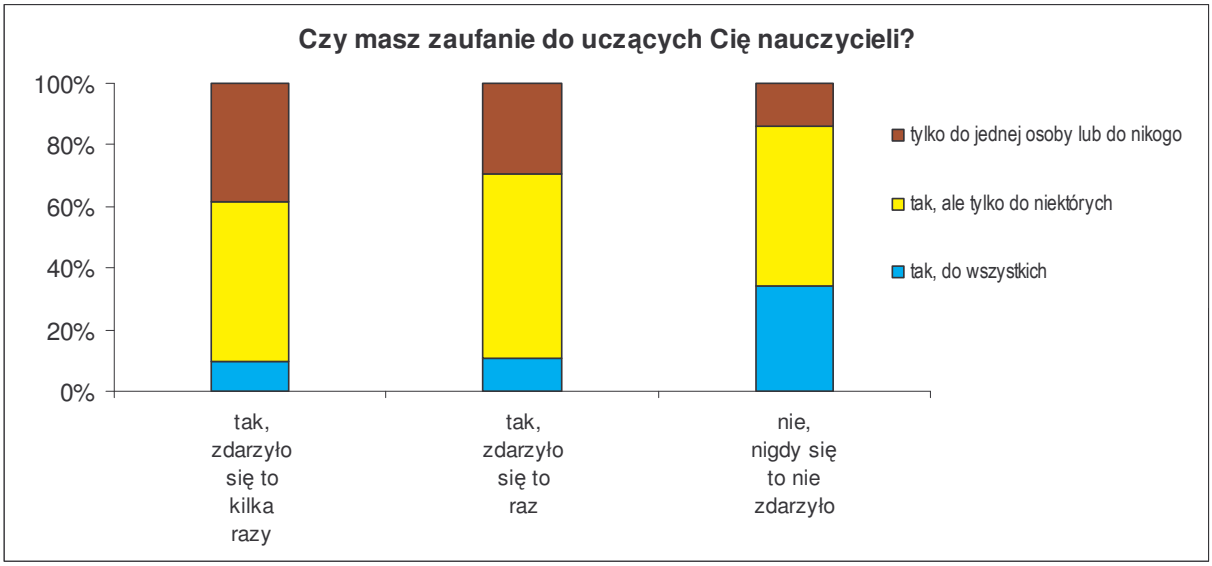

Jak widać, im więcej doświadczeń związanych z ujawnianiem prywatnych informacji, tym mniejszy odsetek uczniów deklaruje zaufanie do nauczycieli i tym trudniej spotkać uczniów nie ufających nauczycielom wśród tych, którzy deklarują tylko jedno bądź brak tych doświadczeń. Potwierdza to hipotezę o związku tych dwóch kwestii. Pokazuje jak wiele zależy od nauczycieli w kontekście budowania w szkole zdrowej, opartej na zaufaniu relacji nauczyciel – uczeń.

Wobec wcześniejszych obserwacji dotyczących deklaracji rodziców i nauczycieli na temat innych praw ucznia nie powinien dziwić powszechny optymizm dorosłych, którzy, niezależnie od typu szkoły i innych cech niemal wszyscy składali deklaracje, że nie wiedzą o jakichkolwiek przypadkach ujawnienia przez nauczycieli prywatnych informacji (tabele w aneksie).

Uczniów zapytaliśmy również o inne aspekty ich prywatności, związane z codziennością ich życia szkolnego, a więc o to, czy mogą bez skrępowania korzystać z toalety, szatni, gabinetu lekarskiego, czy tez porady psychologa i pedagoga szkolnego (pyt. 21). We wszystkich odpowiedziach zdecydowana większość uczniów (od 70% do 80%) twierdziła, że nie czuje się skrępowana w tych okolicznościach. Na podstawie tych odpowiedzi skonstruowaliśmy syntetyczny wskaźnik

Wszystkie odpowiedzi zostały przed utworzeniem wskaźnika przekodowane w taki sposób, aby przyjmowały wartości 0, gdy uczeń twierdził, że odczuwa w danej sytuacji

skrępowanie i wartość 1, gdy stwierdził, że nie odczuwa w danej sytuacji skrępowania. Wskaźnik stanowił sumę tak przekształconych zmiennych. Rzetelność była duża (alfa Cronbacha = 0,67). Następnie wskaźnik został przeskalowany w taki sposób, aby przyjmował wartości od 0 do 100. Wartości bliskie 0 wskazują na istnienie problemów związanych z zapewnieniem prywatności w szkole, zaś wysokie wartości (bliższe 100) wskazują na przekonanie uczniów o ich braku. W identyczny sposób zostały skonstruowane analogiczne wskaźniki dla nauczycieli (pyt. 34) i rodziców (pyt.15). Poniższy rysunek przedstawia wartości wskaźnika dla uczniów, ich rodziców i nauczycieli w różnych typach szkół.

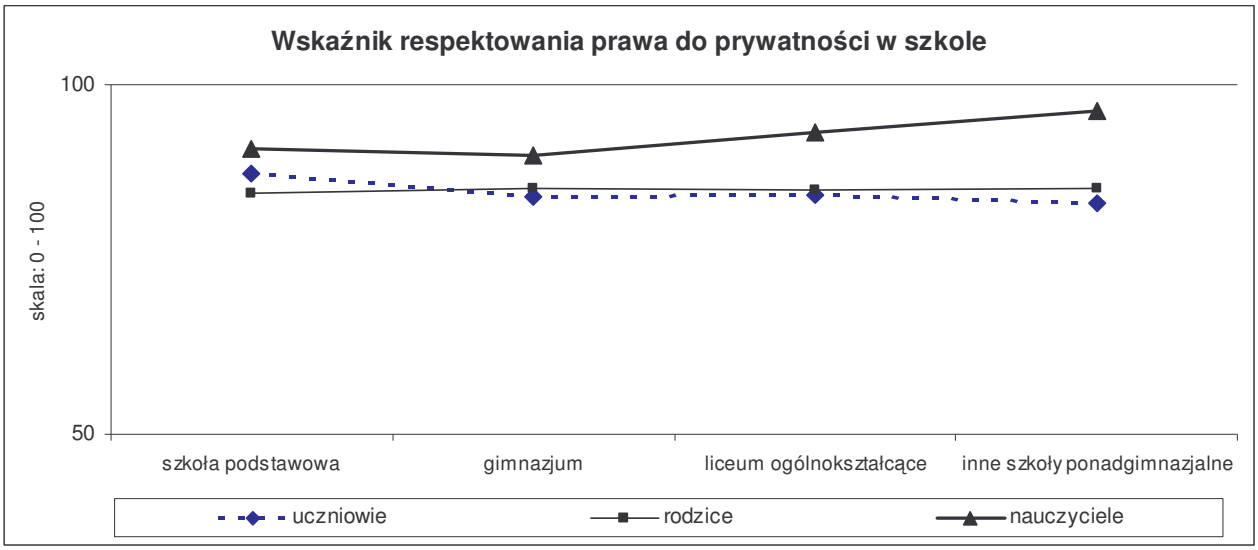

Żadna z przebadanych grup nie zauważa w codzienności szkoły znaczących zdarzeń, które skłaniałyby do niepokoju o uszanowanie intymności uczniów. Postawy uczniów i nauczycieli wydają się być w tej kwestii zbieżne. Zwraca uwagę nieco większy optymizm rodziców, nieuczestniczących na co dzień w życiu szkoły. Podobnie jak poprzednio można się spodziewać, że wynika on z braku bieżących informacji o realiach nauki w szkole ich dzieci.

Zachowanie szacunku dla prywatności czy wręcz intymności uczniów zależy nie tylko od codziennych działań nauczycieli i innych pracowników szkoły. Zależy również od starań szkoły (np. dyrekcji), by stworzyć w budynku szkoły warunki, zapewniające tę intymność. Okolicznością, w której uczniowie muszą w szkole się przebierać jest przygotowanie do lekcji WF. Zapytaliśmy uczniów, w jakich warunkach zmieniają odzież przed lekcjami. Poniższy rysunek przedstawia rozkłady odpowiedzi uczniów.

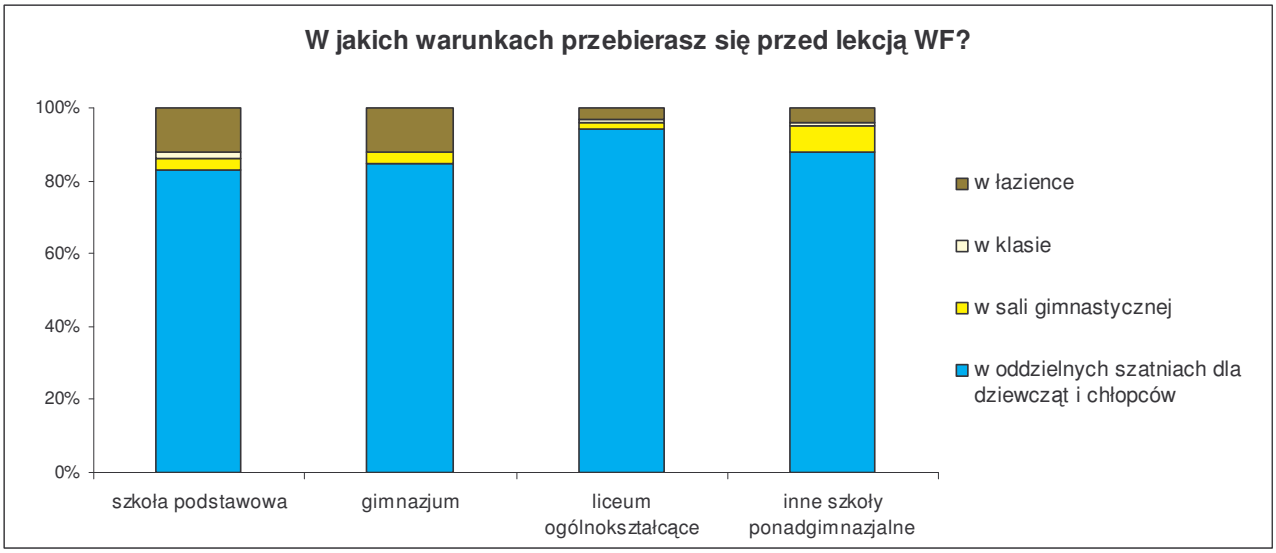

Jak widać, na ogół szkoły zapewniają uczniom osobne szatnie dla chłopców i dziewcząt. Najlepsza sytuacja jest w liceach ogólnokształcących. Jeśli uczniowie przebierają się w łazienkach, to fakt ten nie wzbudza niepokoju, gdyż łazienki nie są koedukacyjne. Jednak niepokoją i domagają się bacznej uwagi wizytatorów, nieliczne (najczęstsze w szkołach ponadgimnazjalnych różnych od liceów ogólnokształcących) wskazania na salę gimnastyczną jako miejsca pełniącego funkcję szatni.

Odniesiemy się do innego, trudnego do zachowania aspektu prawa do prywatności. Do naruszania tego prawa może dochodzi w sytuacji ogłaszania wyników i ocen uczniów. To do uczniów i ich rodziców powinna należeć decyzja o tym, czy upowszechniać informacje o postępach dziecka w nauce. Zadaliśmy nauczycielom (pyt. 17, 18, 19) i rodzicom (pytania: 21 i 22) pytanie o sposób, w jaki są przekazywane uczniom i rodzicom informacje o ocenach śródrocznych i rocznych oraz o ocenach zachowania.

Na podstawie uzyskanych odpowiedzi można stwierdzić, że powszechny sposób informowania rodziców o ocenach ich dzieci, to indywidualne rozmowy oraz przekazywanie danych na kartkach. Odpowiedzi rodziców i nauczycieli są w tej kwestii zbieżne – od około 80% do około 90% wskazało na ten sposób informowania. Zaledwie około 10% nauczycieli przyznało się do ogłaszania wyników na zebraniu, w obecności innych rodziców. Tę samą odpowiedź wskazało zaledwie 5% rodziców. Te odpowiedzi w niewielkim stopniu różnicowały się w zależności od rodzaju szkoły. Jedynie prawie 1/4 nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych różnych od liceów ogólnokształcących przyznało się do publicznego ogłaszania ocen śródrocznych i rocznych . Wśród odpowiedzi rodziców nie dało się stwierdzić tego zjawiska. Nieco inaczej rzecz się ma ze sposobem ogłaszania wyników

uczniom. Poniższy rysunek przedstawia rozkłady odpowiedzi nauczycieli w różnych typach szkół.

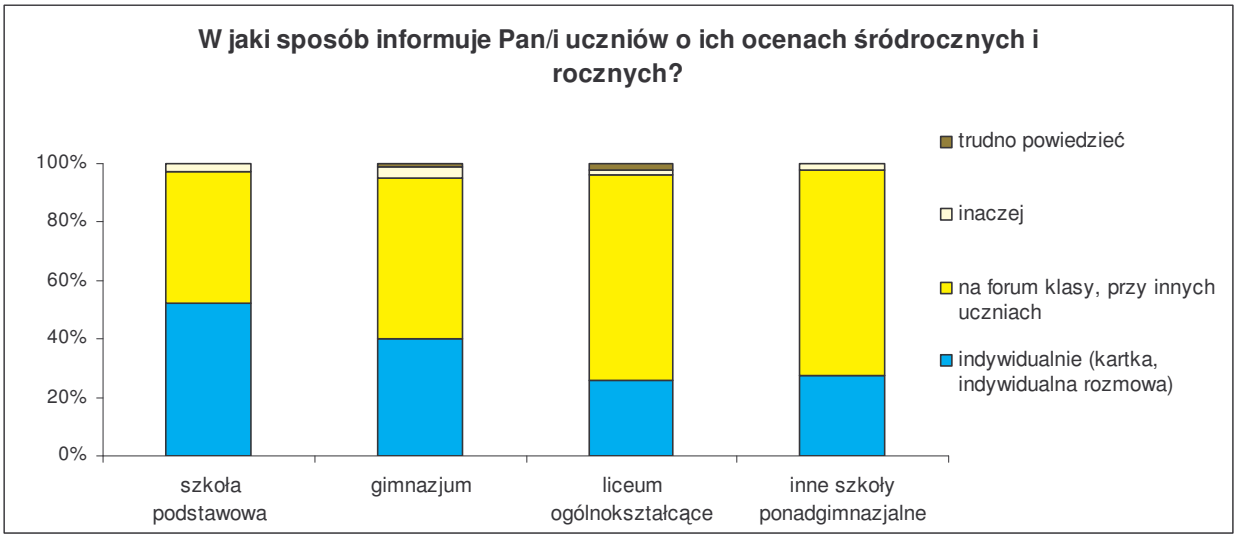

Jak widać w szkołach podstawowych i gimnazjach częściej przekazuje się uczniom dane bez ogłaszania ich całej klasie. W szkołach ponadgimnazjalnych wyraźnie dominuje publiczny sposób przekazywania informacji o ocenach. Jednak, biorąc pod uwagę wiedzę uczniów o osiągnięciach ich koleżanek i kolegów, nie należy traktować tego zjawiska jako drastyczne naruszenie prawa do prywatności (wydaje się, że bardziej niepokoiłoby, gdyby takie rozkłady pojawiły się w odniesieniu do sposobu ogłaszania wyników rodzicom na zebraniach).

Wreszcie na koniec analizy zagadnienia prawa do prywatności pozostała kwestia sposobu zbierania i przechowywania przez nauczycieli danych o swoich uczniach.

We wszystkich typach szkół dane o uczniach zbierane są na wiele sposobów. Dominującym sposobem są indywidualne rozmowy z rodzicami. Wskazali na ten sposób prawie wszyscy nauczyciele. Niewiele mniejszy odsetek (około od 80% do 97%) prowadzi rozmowy z dziećmi. Poza tym zdobywają informacje podczas spotkań (zebrań) z rodzicami czy od innych nauczycieli. Około połowy otrzymuje te informacje również od dyrektora szkoły (jedynie w szkołach ponadgimnazjalnych różnych od liceów ogólnokształcących tylko 1/4). Taki sam odsetek nauczycieli zbiera informacje, korzystając z ankiet wypełnianych przez rodziców po przyjęciu dziecka do szkoły. Poniższy rysunek przedstawia rozkłady odpowiedzi na pytanie o sposób zabezpieczenia danych o uczniach.

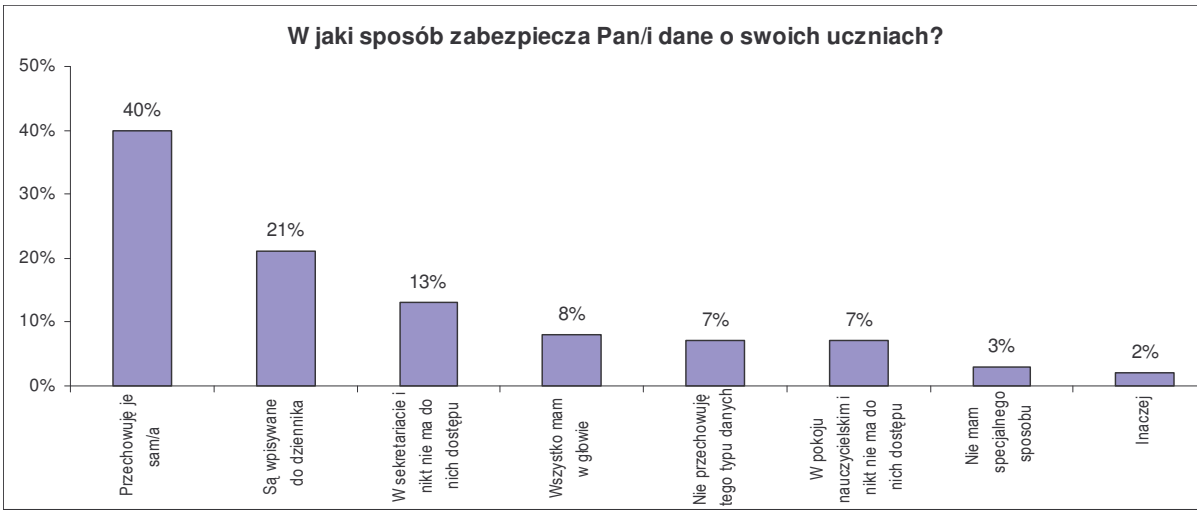

Jak widać, dominującym (40%) sposobem przechowywania danych o uczniach jest przechowywanie ich przez nauczyciela. Co piąty nauczyciel twierdzi, że wpisuje je do dziennika. Zaledwie 3% nie ma specjalnego sposobu zabezpieczania danych osobowych uczniów.

Na podstawie przeprowadzonych analiz można stwierdzić, że w przebadanych przez nas szkołach zgodność opinii uczniów, nauczycieli i rodziców wskazuje, że prawo do prywatności jest przestrzegane.

Prawo do wolności od poniżającego traktowania

Grupa problemów poruszana w tej części raportu dotyczy zagadnień fundamentalnych – wolności, równości, nietykalności i innych form naruszania godności jednostki. I jeśli na przykład można mieć wątpliwości w przypadku prawa do wyrażania opinii – czy opinia na każdy temat i w każdej sytuacji, może być swobodnie wyrażana przez ucznia w szkole, tak w przypadku zagadnień poruszanych w tej części raportu, takich wątpliwości mieć nie można. Nie ma takich sytuacji, w której uczeń może być bity, poniżany lub wyśmiewany. Wszelkie postawy i deklaracje wskazujące na warunkowość i dopuszczalność takich zachowań musimy uznać za naruszenie podstawowych praw człowieka i standardów przyjętych w nie tylko w polskim systemie edukacji.

Poczucie bezpieczeństwa w szkole

Trzem grupom respondentów uczestniczących w przeprowadzonych badaniach zadaliśmy niemal jednakowo brzmiące pytania dotyczące opinii na temat bezpieczeństwa w szkole, przypadków stosowania przemocy fizycznej, przypadków stosowania przemocy fizycznej w stosunku do konkretnych uczniów, przypadków stosowania przemocy psychicznej w szkole i w stosunku do poszczególnych uczniów. Dodatkowo nauczycieli i rodziców pytaliśmy o interwencje podejmowane w sprawach naruszenia praw ucznia w wymienionych sprawach, zaś uczniów pytaliśmy także o wiedzę dotyczącą postępowania w przypadku naruszenia ich praw.

Na podstawie odpowiedzi uczniów można twierdzić, że poczucie bezpieczeństwa w szkole jest wśród nich wysokie. Świadczy o tym rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy w swojej szkole czujesz się bezpiecznie?" (pyt. 3 kwestionariusz dla uczniów), prezentowany w tabeli 52.

Tab. 52. Deklarowane poczucie bezpieczeństwa w szkole wśród uczniów.

		N	%
Pytanie 3: Czy w swojej szkole czujesz się bezpiecznie?	Tak	4037	51%
	raczej tak	2983	38%
	raczej nie	352	4%
	Nie	226	3%
	Trudno powiedzieć	312	4%
	RAZEM	7911	100%

Deklarowane, ogólnie wysokie poczucie bezpieczeństwa wśród uczniów zmienia się nieznacznie w zależności od typu szkoły, do której uczęszczali badani przez nas respondenci. Ilustruje to rozkład ich odpowiedzi w zależności od rodzaju szkoły (tab. 53).

Tab. 53. Deklarowane poczucie bezpieczeństwa w szkole wśród uczniów różnych typów szkół.

Pytanie 3: Czy w swojej szkole czujesz się bezpiecznie?	rodzaj szkoły							
	szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
	N	%	N	%	N	%	N	%
tak	1053	53%	862	45%	1047	59%	1016	48%
raczej tak	620	31%	807	42%	648	37%	857	40%
raczej nie	127	6%	100	5%	35	2%	84	4%
nie	66	3%	77	4%	12	1%	69	3%
trudno powiedzieć	107	5%	72	4%	29	2%	96	5%
RAZEM	1973	100%	1919	100%	1771	100%	2123	100%

Najwyższy odsetek uczniów deklarujących poczucie bezpieczeństwa (odpowiedzi „tak" i „raczej tak" w swojej szkole) można zaobserwować u uczniów liceów ogólnokształcących, najwyższy odsetek uczniów deklarujących brak poczucie bezpieczeństwa (odpowiedzi „nie" i „raczej nie") wśród uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów. Porównajmy rozkłady odpowiedzi wśród uczniów gimnazjów i liceów, uwzględniających płeć respondenta, (tab. 54).

Tab. 54. Deklarowane poczucie bezpieczeństwa w szkole wśród gimnazjalistów i licealistów, z uwzględnieniem płci respondenta.

Pytanie 3: Czy w swojej szkole czujesz się bezpiecznie?	Gimnazjum				liceum ogólnokształcące			
	Płeć				płeć			
	mężczyzna		kobieta		mężczyzna		kobieta	
	N	%	N	%	N	%	N	%
tak	310	44%	503	45%	359	63%	633	56%
raczej tak	274	38%	508	45%	175	31%	444	40%
raczej nie	44	6%	49	4%	17	3%	18	2%
nie	48	7%	28	3%	4	1%	8	1%
trudno powiedzieć	36	5%	32	3%	10	2%	19	2%
RAZEM	712	100%	1121	100%	565	100%	1122	100%

Jak wynika z przedstawionego rozkładu odpowiedzi, najczęściej poczucie bezpieczeństwa w swojej szkole deklarowali uczniowie – chłopcy uczący się w liceach (94% odpowiedzi), najrzadziej uczniowie – chłopcy uczący się w gimnazjach (82%). Deklarowany brak poczucia bezpieczeństwa (odpowiedzi „nie" i „raczej nie" łącznie) – najbardziej różnicował chłopców uczących się w obu tych typach szkół – odpowiednio - w liceach 3% i 13% w gimnazjach. Dodatkowo, różnica między deklaracjami chłopców i dziewczynek w grupie gimnazjalistów była także znacząca. Jako że największe poczucie zagrożenia występuje wśród chłopców uczących się w gimnazjach, można zakładać, iż największa liczba przypadków zagrożeń występuje w tej grupie wiekowej uczniów.

Warto w tym miejscu skonfrontować deklaracje uczniów różnych typów szkół z opiniami nauczycieli uczących w tych szkołach (tab. 55) oraz z opiniami rodziców uczniów uczęszczających do różnych typów szkół (tab. 56).

Tab. 55. Opinie nauczycieli różnych typów szkół na temat poczucia bezpieczeństwa uczniów.

Pytanie 3: Czy Pana/i zdaniem, uczniowie w Pana/i szkole czują się bezpiecznie?	rodzaj szkoły							
	szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
	N	%	N	%	N	%	N	%
tak	118	51%	105	45%	96	52%	119	52%
raczej tak	110	48%	128	55%	89	48%	107	47%
raczej nie	2	1%					2	1%
trudno powiedzieć			1	0%	1	1%	2	1%
RAZEM	230	100%	235	100%	186	100%	229	100%

Tab. 56. Opinie rodziców uczniów różnych typów szkół na temat poczucia bezpieczeństwa w szkołach.

Pytanie 3: Czy w swojej szkole Pana/i dziecko czuje się bezpiecznie?	rodzaj szkoły							
	szkoła podstawowa		gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
	N	%	N	%	N	%	N	%
tak	163	69%	150	64%	169	80%	174	71%
raczej tak	68	29%	77	33%	39	18%	58	24%
raczej nie	4	2%	3	1%	3	1%	3	1%
nie	1	0%					2	1%
trudno powiedzieć			5	2%			7	3%
RAZEM	236	100%	236	100%	211	100%	244	100%

Prezentowane rozkłady odpowiedzi, zarówno nauczycieli, jak i rodziców uczniów, pokazują, że w ich opinii szkoła jest bezpiecznym miejscem dla uczniów. Jeśli w przypadku rodziców możemy zakładać brak wiedzy na temat poczucia bezpieczeństwa ich dzieci w szkole, tak w przypadku nauczycieli, trudno przyjmować podobne założenia. Wobec deklarowanego przez nawet niewielką cześć uczniów poczucia zagrożenia, musimy zakładać, że **nie chcą** wypowiadać się na ten temat. Trudno zakładać bowiem, że jedynie 5 nauczycieli spośród 880 odpowiadających na to pytanie, posiada wiedzę na temat braku poczucia zagrożenia wśród swoich uczniów. Zauważmy, że wśród nauczycieli gimnazjów jedynie jedna osoba stwierdziła, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie, pozostali – 100 % uznali, że uczniowie z ich szkoły czują się bezpiecznie. Przypomnijmy, że wśród uczniów gimnazjów, odsetek deklarujących brak poczucia bezpieczeństwa był najwyższy. W sumie, 177 osób – prawie co 10 uczeń tego typu szkoły, stwierdziło, że w swoim gimnazjum nie czuje się bezpiecznie (łączna suma odpowiedzi „nie" i „raczej nie" na pytanie 3: tab. 53). Bez względu na to, czy założymy niechęć do udzielania odpowiedzi na to pytanie wśród nauczycieli, czy też brak ich wiedzy na temat poczucie zagrożenia wśród uczniów, dysproporcje między deklaracjami obu grup respondentów należy uznać za niezwykle znaczące. Do kwestii tej powrócimy w dalszej części analizy prezentowanej w tym rozdziale raportu.

Analizując deklarowane przez uczniów poczucie bezpieczeństwa w szkole trzeba także zwrócić uwagę, iż jest ono najsilniejsze wśród uczniów uczęszczających do szkół wiejskich. W tabeli 57 zawarte są rozkłady dotyczące deklarowanego przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów poczucia bezpieczeństwa, uwzględniające podział na szkoły o różnej lokalizacji.

Tab. 57. Deklarowane poczucie bezpieczeństwa w szkole wśród uczniów szkół podstawowych i gimnazjów o różnej lokalizacji.

Pytanie 3: Czy w swojej szkole czujesz się bezpiecznie?	Szkoła podstawowa						Gimnazjum					
	siedziba szkoły						siedziba szkoły					
	Miasto powyżej 100 tyś mieszkańców		Miasto poniżej 100 tyś mieszkańców		Wieś		Miasto powyżej 100 tyś mieszkańców		Miasto poniżej 100 tyś mieszkańców		Wieś	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Tak	188	41%	402	48%	430	70%	188	41%	349	39%	308	58%
raczej tak	181	40%	312	37%	112	18%	208	46%	399	45%	178	33%
raczej nie	44	10%	52	6%	26	4%	25	6%	58	7%	14	3%
Nie	12	3%	22	3%	24	4%	18	4%	36	4%	22	4%
trudno powiedzieć	33	7%	51	6%	21	3%	14	3%	45	5%	10	2%
RAZEM	458	100%	840	100%	614	100%	454	100%	887	100%	533	100%

Poszukując na podstawie deklaracji uczniów miejsc potencjalnych zagrożeń wpływających na poczucie bezpieczeństwa, możemy przyjąć, iż występują one przede wszystkim wśród chłopców, szkół podstawowych zlokalizowanych w miastach powyżej 100 tysięcy mieszkańców, oraz wśród gimnazjalistów uczących się w szkołach zlokalizowanych w miastach do 100 tysięcy mieszkańców.

Mając na uwadze określenie przyczyn deklarowanego przez uczniów braku poczucia bezpieczeństwa, w pytaniu 3 prosiliśmy, aby osoby, które udzieliły odpowiedzi „nie" lub „raczej nie", odpowiedziały dodatkowo na pytanie: „Czego lub kogo obawiasz się w swojej szkole najbardziej?" (Pyt. 3a, kwestionariusz dla uczniów). Uzyskany rozkład odpowiedzi na to pytanie, z uwzględnieniem odpowiedzi uczniów różnych typów szkół prezentowany jest w tabeli 58.

Tab. 58. Deklarowane przez uczniów przyczyny braku poczucia bezpieczeństwa.

Pytanie 3a: Czego lub kogo obawiasz się w swojej szkole?	rodzaj szkoły							
	szkoła podstawowa		Gimnazjum		liceum ogólnokształcące		inne szkoły ponadgimnazjalne	
	N	%	N	%	N	%	N	%
uczniów	54	19%	52	23%	6	11%	54	25%
starszych kolegów	89	31%	35	15%	5	9%	19	9%
przemocy fizycznej	67	24%	41	18%	6	11%	29	14%
nauczyciela (nauczycieli)	13	4%	30	13%	9	15%	19	9%
inne[60]	16	6%	19	8%	11	19%	12	6%
kradzieży	7	2%	4	2%	9	15%	19	9%
osób z zewnątrz	2	1%	6	3%	4	7%	23	11%
dilerów	10	3%	6	3%	2	3%	11	5%
przemocy psychicznej	6	2%	4	2%			11	5%
zastraszenia	5	2%	5	2%	2	4%	4	2%
wyłudzeń, szantażu	6	2%	6	3%			3	2%
wszystkiego			8	4%			5	2%
dyrektora	2	1%	8	3%				
dzieci z domu dziecka / poprawczaka	4	1%					2	1%
pracowników szkoły					2	4%		

Z wypowiedzi uczniów wynika, że w poszczególnych typach szkół występują różne przyczyny braku poczucia bezpieczeństwa. W opinii uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i „innych szkół ponadgimnazjalnych", głównym postrzeganym przez nich zagrożeniem jest przemoc fizyczna ze strony innych uczniów. Wydaje się, że poczucie zagrożenia przemocą fizyczną ze strony innych uczniów jest najmniej powszechne wśród uczniów liceów ogólnokształcących[61],. W szkołach podstawowych stosunkowo niewielki odsetek wskazań dotyczył nauczycieli. Natomiast w gimnazjach i liceach ogólnokształcących uczniowie zdecydowanie częściej wskazywali na nauczycieli jako osoby, których się obawiają w swoich szkołach.

Narzędzie, jakim jest badanie kwestionariuszowe nie służy do wykrywania i analizowania przypadków łamania prawa, w szczególności łamania praw człowieka. Można

[60] Nieuwzględnione w kluczu kodowym.
[61] Ze względu na niewielka liczbę uczniów liceów ogólnokształcących odpowiadających na to pytanie (deklarujących poczucie zagrożenia w swoich szkołach), analiza ich wypowiedzi może być obarczona dużym błędem wpływu pojedynczych opinii na uogólnienia dotyczące całej grupy uczniów.

jednak przy jego pomocy podjąć próbę przewidywania, czy w ogóle dochodzi do ich łamania w danej społeczności.

Aby przedstawić ogólny obraz sytuacji na podstawie odpowiedzi uczniów i rodziców skonstruowaliśmy syntetyczne wskaźniki, które odnoszą się osobno do przemocy fizycznej (pyt. 4 i 5 ankiety dla uczniów i rodziców), a osobno do naruszania godności osobistej w szkole (pyt. 6 i 7 ankiety dla uczniów oraz pyt 6, 7 i 8 ankiety dla rodziców).

Konstruując wskaźniki przemocy fizycznej (i, osobno, naruszania godności osobistej) w szkole, przekodowaliśmy odpowiedzi w taki sposób, aby tworzyły 2-punktową skalę, przyjmując wartości 0 i 1, w zależności od tego, czy badany stwierdził, że dochodzi do przemocy (wartość 1), czy też do niej nie dochodzi (wartość 0). Wskaźnik był sumą odpowiedzi na poszczególne pytania. Jeśli wziąć pod uwagę, że do budowy wskaźników wykorzystaliśmy tylko dwa do trzech pytań, ich rzetelność była dopuszczalna, choć niska (dla wskaźników wśród uczniów alfa Cronbacha = 0,5 do 0,6, zaś dla wskaźników wśród rodziców alfa Cronbacha = 0,6 do 0,7). Następnie w przypadku zmiennych z ankiety dla rodziców wskaźnik został przeskalowany w taki sposób, aby przyjmował wartości od 0 do 2. Wskaźnik osiągał wartość 0, gdy wszystkie odpowiedzi wskazywały brak przemocy itp., zaś wartość 2 dla osoby, która we wszystkich odpowiedziach wskazała na łamanie danego typu praw ucznia.

Poniżej przedstawiamy wartości wskaźników przemocy fizycznej i naruszania godności osobistej dla uczniów i rodziców.

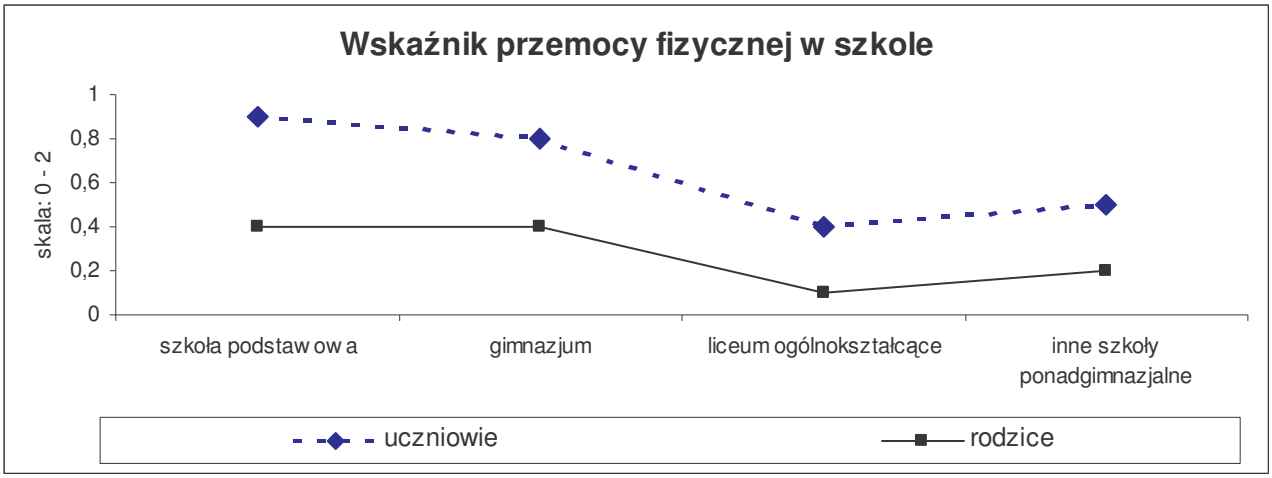

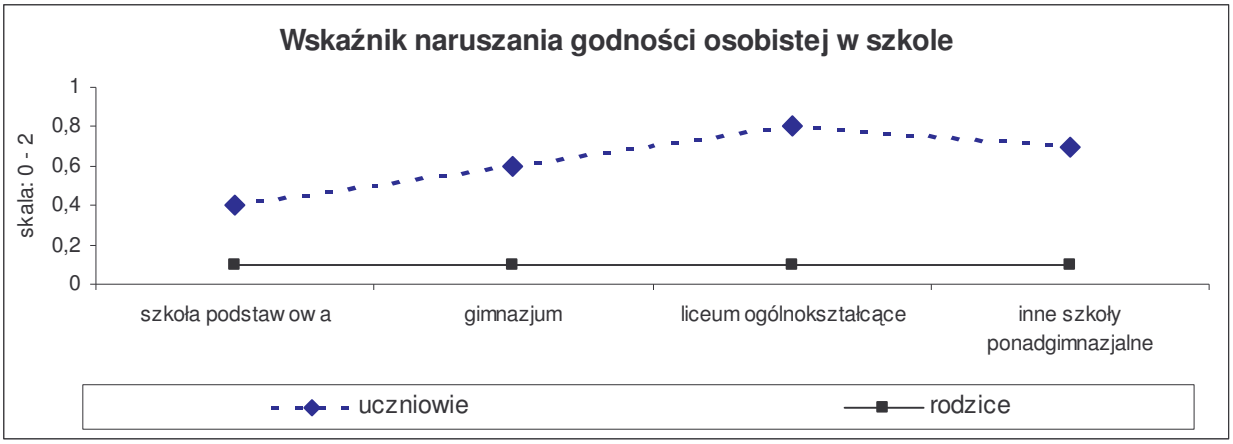

Jak widać, znów rzeczywistość prezentowana przez rodziców zdaje się optymistyczna, znacznie odbiegając od tego, co wynika z odpowiedzi ich dzieci. Najmniej przemocy fizycznej, zdaniem zarówno uczniów, jak i rodziców ma miejsce w liceach ogólnokształcących, najwięcej – w szkołach podstawowych. W przypadku kwestii naruszania godności osobistej, najbardziej poszkodowani czują się uczniowie liceów ogólnokształcących. Może to się wiązać z innymi standardami panującymi w liceach, z wyższymi oczekiwaniami dobrego traktowania niż ich młodsi koledzy i koleżanki.

Szczegółowa analiza odpowiedzi na poszczególne pytania dotyczące tej kwestii

pokazuje, że rodzice rzadziej niż uczniowie i nauczyciele zauważają przypadki stosowania przemocy w szkole. Poniższy rysunek przedstawia odpowiedzi uczniów, nauczycieli i rodziców na pytanie, czy znają przypadki zastosowania przemocy fizycznej wobec któregoś z uczniów.

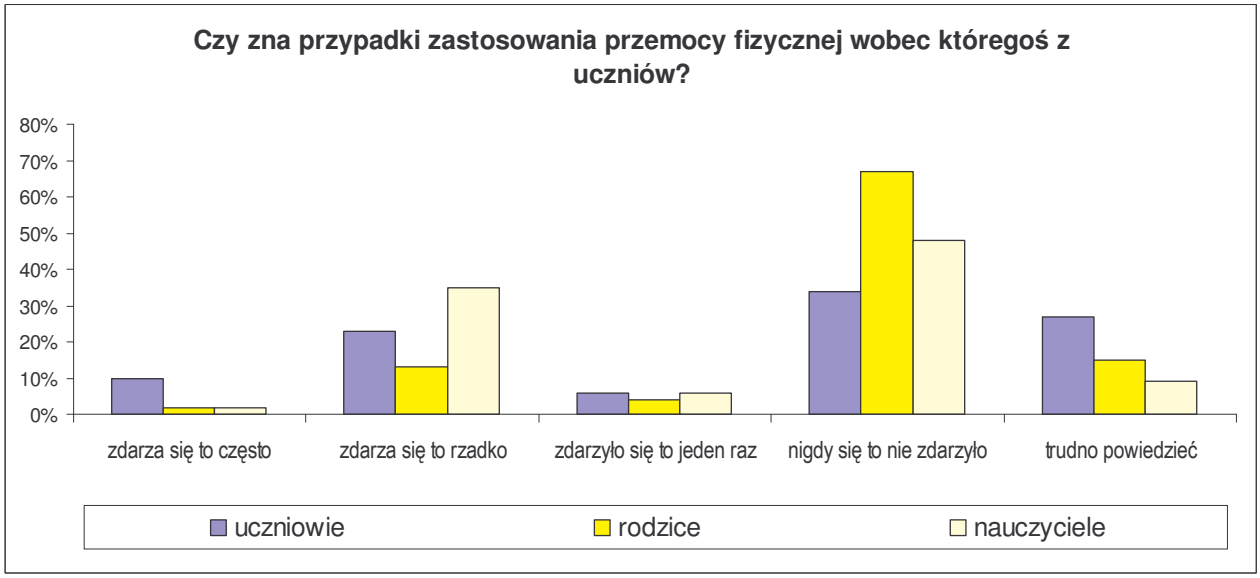

Jak można zauważyć, ogólne deklaracje uczniów i nauczycieli są dość zgodne – 40% uczniów oraz 43% nauczycieli twierdzi, że zna przypadki przemocy fizycznej w szkole zastosowanej wobec uczniów. Wśród rodziców twierdzi tak zaledwie 17%. O przypadkach przemocy (niezależnie od jej typu) nauczyciele dowiadują się na podstawie rozmów z uczniami, przez obserwacje zachowań uczniów lub od innych nauczycieli. Są to trzy główne źródła informacji nauczycieli o takich zdarzeniach. Przy czym rodzaj szkoły nie ma tu specjalnego znaczenia różnicującego.

Zdaniem niemal wszystkich nauczycieli, niezależnie od typu szkoły, zawsze były podejmowane w takich sytuacjach interwencje. Najczęściej podejmował je wychowawca, dyrekcja szkoły i rodzice ucznia.

Naruszanie godności osobistej

Obrażenie, wyśmianie i poniżanie ucznia przez nauczyciela lub innego pracownika były tematem kolejnych pytań w ankietach zarówno dla uczniów (pytanie 6), rodziców (pytanie 6) i nauczycieli (pytanie 5). Poniżej przedstawiamy rozkłady odpowiedzi na to pytanie. W przypadku rodziców i nauczycieli rozkłady te były niemal identyczne we wszystkich typach szkół. Wśród uczniów były różne. Dlatego pierwszy rysunek przedstawia rozkłady w tych trzech zbiorowościach, zaś drugi przedstawia rozkłady odpowiedzi na to pytanie wśród uczniów w zależności od rodzaju szkoły.

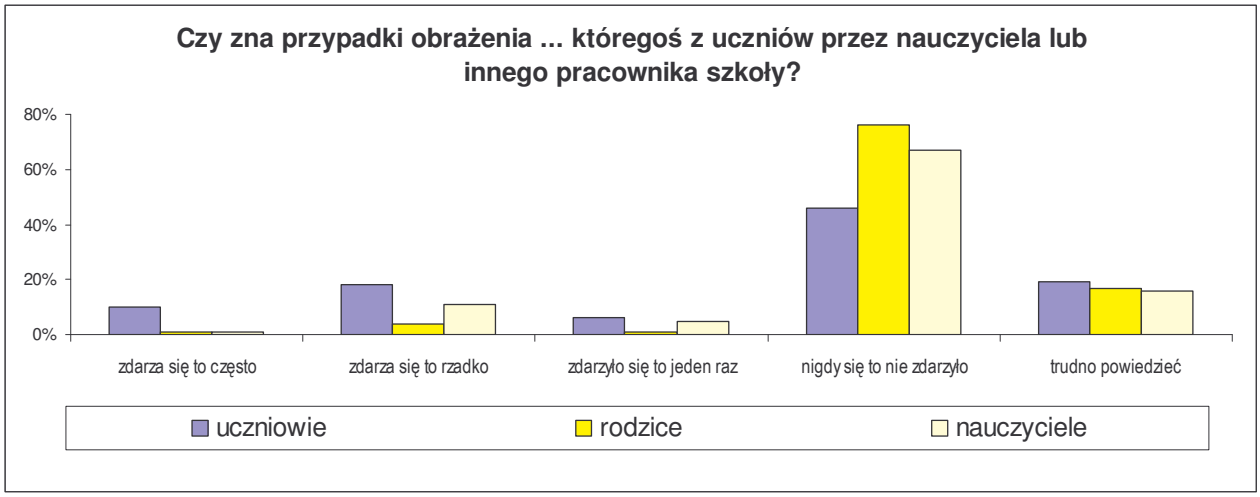

Zarówno nauczyciele, jak i rodzice, podobnie rzadko zauważają przypadki naruszania godności osobistej uczniów przez pracowników szkoły. Poniższy rysunek pozwoli odnieść poprawnie te odpowiedzi do poglądów zaprezentowanych przez uczniów.

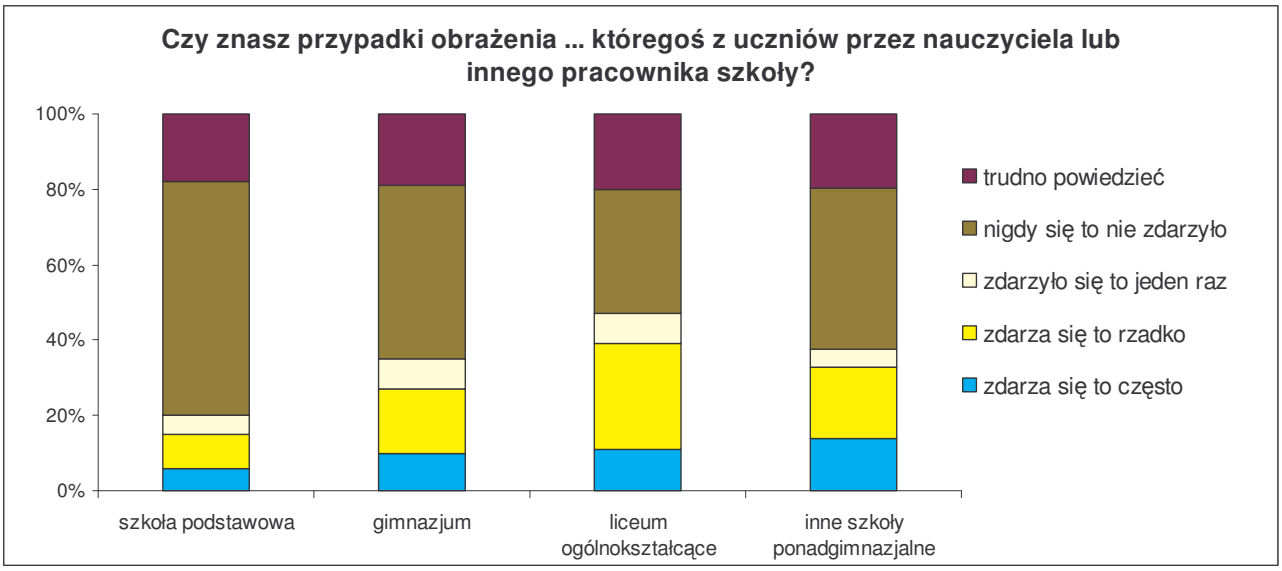

Jak widać, najczęściej czują się obrażani przez pracowników szkoły uczniowie liceów ogólnokształcących. Pogląd ten wyraziła prawie połowa uczniów tego typu szkół. Jest to znacznie wyższy odsetek niż odsetek nauczycieli i rodziców, którzy przypomnieli sobie takie przypadki (od 7% do 23%).

Przemoc psychiczna

O przemoc psychiczną wobec uczniów zapytaliśmy nauczycieli i rodziców. Zdarzenia tego typu zadeklarowało 3% rodziców. Rozkład odpowiedzi na to pytanie wśród nauczycieli przedstawia poniższy rysunek.

Jak można zobaczyć, prawie 30% nauczycieli przypomina sobie zdarzające się (jak twierdzą – rzadkie) przypadki stosowania wobec uczniów przemocy psychicznej. Okazuje się,

że podobne odsetki nauczycieli różnych typów szkół wskazują na przypadki przemocy psychicznej.

Rozkłady odpowiedzi na pytania otwarte, w których pytaliśmy uczniów o opisanie znanych im przypadków zastosowania przemocy fizycznej lub psychicznej w stosunku do ich kolegów albo w stosunku do nich samych, zawarte są w tabelach zamieszczonych poniżej. W tabeli 59, zamieszczone zostały odpowiedzi dotyczące stosowania przemocy fizycznej w stosunku do kolegów badanego ucznia oraz w stosunku do ucznia, któremu zadaliśmy to pytanie[62]. W tabeli 60, zamieszczone są wypowiedzi dotyczące przykładów zastosowania przemocy psychicznej w stosunku do kolegów badanego ucznia, oraz w stosunku do ucznia, któremu zadaliśmy to pytanie[63].

Tab. 59. Wymienione przez uczniów przypadki stosowania przemocy fizycznej w stosunku do kolegów ucznia i wobec samego ucznia.

	Pytanie 4a: Przypadki zastosowania przemocy fizycznej w stosunku do kolegów ucznia na terenie szkoły		Pytanie 5a: Przypadki przemocy fizycznej wobec samego ucznia na terenie szkoły	
	N	%	N	%
przemoc fizyczna (ogólnie)	1967	84%	526	82%
przemoc psychiczna (ogólnie)	123	5%	45	7%
inne[64]	83	4%	28	4%
przemoc nauczyciela[65]	43	2%	15	2%
Inne[66]	126	5%	25	5%
RAZEM	2342	100%	639	100%

[62] W odpowiedzi na pytanie 4a: Czy znasz przypadki zastosowania przemocy fizycznej w stosunku do któregoś z Twoich kolegów na terenie szkoły (np. bicia pociągnięcia za ucho, poszturchiwania itp.)? Jeśli odpowiedziałeś „TAK" - napisz krótko na czym polegało to zdarzenie", oraz na pytanie 5a: „Czy w ciągu ostatniego roku szkolnego TY sam doświadczyłeś w szkole przemocy fizycznej (np. bicia, pociągnięcia za ucho, poszturchiwania itp.)? Jeśli odpowiedziałeś „TAK" - napisz krótko na czym polegało to zdarzenie".

[63] W odpowiedzi na pytanie 6a: „ Czy znasz przypadki, gdy któryś z Twoich kolegów został w szkole obrażony, poniżony, wyśmiany przez nauczyciela lub innego pracownika szkoły? - Jeśli odpowiedziałeś „TAK" - napisz krótko, na czym polegało to zdarzenie", oraz na pytanie 7a: „Czy zdarzyło się kiedyś, że ty sam zostałeś w szkole obrażony, poniżony, wyśmiany przez nauczyciela lub innego pracownika szkoły? - Jeśli odpowiedziałeś „TAK" - napisz krótko, na czym polegało to zdarzenie".

[64] Nieuwzględnione w kluczu kodowym.

[65] Wypowiedzi zaliczone do tej wyróżnionej kategorii dotyczy takich zachowań, jak: „bicie linijką", „rzucenie w ucznia zeszytem", „ciągnięcie za włosy", „za ucho". Kategoria ta została wyróżniona ze względu na wypowiedzi uczniów – nie dotyczyły one przemocy fizycznej 'po prostu' takiej, jak np. „uderzenie", „pobicie", „rzucenie o ścianę" itp., lecz tego typu przemocy, co do której mieliśmy podejrzenie że dla części uczniów, a być może nawet dla nauczycieli i rodziców stanowi radykalny, ale „jeszcze akceptowalny" rodzaj zachowania pedagoga. Dla odróżnienia tego typu zachowań od innych przypadków naruszenia nietykalności fizycznej postanowiliśmy nazwać tego typ zachowania jako 'przemoc nauczycielska'.

[66] Inne wymienione w kluczu kodowym (w nawiasach podano liczbę odpowiedzi): „zastraszenie" (32); „kłócenie się" (31); „wyłudzenia" (24); „nie wiem" (16); „kradzież" (13); „z powodu religii / płci / pochodzenia / niepełnosprawności / tuszy" (6); „wszystko" (2); „w związku ze strojem" (1); „POWAŻNE ZAGROŻENIE" (1).

Tab. 60. Wymienione przez uczniów przypadki stosowania przemocy psychicznej w stosunku do kolegów ucznia i wobec samego ucznia

	Pytanie 6a: Przypadki zastosowania przemocy psychicznej w stosunku do kolegów ucznia na terenie szkoły		Pytanie 7a: Przypadki przemocy psychicznej wobec samego ucznia na terenie szkoły	
	N	%	N	%
przemoc psychiczna (ogólnie)	1938	88%	653	84%
przemoc fizyczna (ogólnie)	75	3%	9	1%
inne	69	3%	41	5%
w związku ze strojem	37	2%	15	2%
z powodu religii / płci / pochodzenia / niepełnosprawności / tuszy	36	2%	17	2%
zastraszenie	21	1%	12	2%
nie wiem	6	0%	8	1%
kłócenie się	6	0%	3	0%
fałszywe oskarżenia	4	0%	9	1%
przemoc nauczyciela	3	0%	1	0%
naruszenie prywatności	2	0%	8	1%
wyłudzenia	2	0%		
kradzież	1	0%		
POWAŻNE ZAGROŻENIE	1	0%		
RAZEM	2199	100%	775	100%

Abstrahując od wcześniej analizowanych odpowiedzi na pytania zamknięte (pyt. 3 – 7 kwestionariusza dla uczniów), można stwierdzić, iż co czwarty badany uczeń znał przykłady zastosowania przemocy fizycznej lub psychicznej na terenie szkoły w stosunku do któregoś ze swoich kolegów, zaś co dziesiąty uczeń podawał przykłady zdarzeń, które miały miejsce wobec jego osoby. Istotne jest określenie sprawców przemocy fizycznej wobec respondentów. Na podstawie opisywanych przez nich zdarzeń odpowiedzi na pytania 4a i 5a jesteśmy w stanie określić tych sprawców (tab. 61).

Tab. 61. Wskazani przez uczniów sprawcy przemocy fizycznej wobec kolegów ucznia i samego ucznia

	Przemoc fizyczna wobec:			
	kolegów ucznia		samego ucznia	
	Pytanie 4a:		Pytanie 5a:	
	N	%	N	%
uczniowie	1321	69%	390	74%
starsi koledzy	315	16%	67	13%
nauczyciel(e)	210	11%	56	11%
osoby z zewnątrz	45	2%	3	1%
pracownik(cy) szkoły	14	1%	3	1%
pozostali	22	1%	6	2%
RAZEM	1927	100%	525	100%

Jak wynika z wypowiedzi uczniów, sprawcami zdecydowanej większości aktów przemocy fizycznej w szkole byli inni uczniowie („uczniowie" i „starsi uczniowie" łącznie). Skala tego zjawiska – według odsetka wskazywanych odpowiedzi – jest niepokojąca: o aktach użycia przemocy fizycznej wie mniej więcej co trzeci uczeń, przy czym trudno oszacować rzeczywistą liczbę tego typu zjawisk w szkole. Można bowiem założyć, iż w kwestionariuszu badawczym wypowiadali się tylko uczniowie, dla których przemoc fizyczna wśród uczniów była istotnym problemem. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której jedynie co trzeci uczeń w szkole wie o przypadkach przemocy innych uczniów w stosunku do swoich kolegów. Można zakładać, że wiedza uczniów o tego typu zdarzeniach jest powszechna. Nie wiemy jednak, ilu uczniów odpowiadało, wskazując na te same incydenty w szkołach. Wypowiedzi uczniów z poszczególnych szkół mogły dotyczyć tego samego zdarzenia. W przypadku odpowiedzi na pytanie dotyczące przemocy fizycznej w stosunku do zapytanego ucznia, możemy mieć pewność, iż ich odpowiedzi dotyczyły różnych przypadków bójek, pobić czy innych form agresji między uczniami. Ofiarą tego typu zdarzeń był mniej więcej co dwudziesty uczeń spośród przez nas zapytanych. W tym przypadku możemy jednoznacznie powiedzieć, że problem naruszania wolności od poniżającego traktowania jest wśród uczniów poważnym problemem. Jednak zarówno w wymienionych przez respondentów, znanych im przypadkach przemocy wobec ich kolegów, jak i w wymienionych aktach przemocy skierowanych wobec nich samych – wskazanymi sprawcami przemocy fizycznej byli także nauczyciele. Choć na podstawie analizowanych wypowiedzi uczniów możemy stwierdzić, że skala tego zjawiska nie jest znacząca: mniej więcej co czterdziesty uczeń spośród przebadanych zna takie zdarzenie; jeden na 150 deklaruję, że sam był obiektem przemocy fizycznej ze strony nauczyciela – każdy taki przypadek powinien wzbudzać niepokój. Co

więcej każdy taki przypadek pozwala stwierdzić, iż w szkole, w której miało miejsce takie zdarzenie nie przestrzega się prawa uczniów do wolności od poniżającego traktowania.

Nie będziemy analizować w tym raporcie poszczególnych przykładów podawanych przez uczniów. Ich analizę polecamy uwadze pracowników nadzoru pedagogicznego. Otrzymane wyniki skłaniają nas do kilku wniosków. Analiza wypowiedzi rodziców na temat przestrzegania przez szkołę prawa do wolności od poniżającego traktowania jest ogólnie dobra. Znikomy odsetek rodziców wskazywał, w odpowiedzi na którekolwiek z pytań dotyczących przypadków nieprzestrzegania tego prawa, że ich dzieci są w szkole bite, poniżane lub wyśmiewane. Można powiedzieć, iż zdecydowana większość rodziców jest przekonana, że w szkole ich dzieci przestrzega się wolności od poniżającego traktowania. Podobnie ma się rzecz z wypowiedziami nauczycieli – na podstawie ich odpowiedzi można także twierdzić, iż w szkole nie występuje naruszenie wolności uczniów od poniżającego traktowania. Jednak opinie uczniów są w tej kwestii zdecydowanie odmienne. I choć skala zjawiska – w wypowiedziach i opiniach uczniów nie jest „znacząca" – do przypadków naruszenia nietykalności, godności, równości, wolności dochodzi – potrafi je wskazać co czwarty uczeń, co dziesiąty deklaruje, że sam padł ofiarą naruszenia swoich praw. Co więcej, wskazywane przez uczniów przypadki naruszenia prawa do wolności od poniżającego traktowania dotyczą nie tylko relacji między uczniami, lecz także relacji nauczyciel – uczeń. 56 osób wskazało na nauczyciela jako na sprawcę przemocy fizycznej skierowanej wobec siebie.[67]

Kolejne pytanie zadane uczniom z tego zakresu problematyki dotyczyło wiedzy ucznia „Do kogo w szkole ma się zwrócić o pomoc lub radę w przypadku niewłaściwego, jego zdaniem, zachowania nauczycieli lub innych pracowników szkoły?", (pyt. 8 kwestionariusza dla uczniów). Odpowiedź „tak, wiem" udzieliło 72 % badanych uczniów; odpowiedź „nie, nie wiem" – 17 % i „trudno powiedzieć" – 11 %: odpowiedzi te możemy potraktować łącznie – jako osoby niepotrafiące wskazać takiej osoby). Następnie poprosiliśmy, aby respondenci, którzy udzielili odpowiedzi twierdzącej wymienili osobę, „do której zwróciliby się o pomoc lub radę". Było to pytanie 8a – otwarte - w kwestionariuszu dla uczniów; rozkład częstości odpowiedzi na to pytanie prezentowany jest w tabeli 62.

[67] Błędem dostrzeżonym przez nas –niestety dopiero podczas analizy danych – było użycie nazwy „nauczyciel" w treści pytań dotyczących przemocy psychicznej w szkole. Uniemożliwiło to analizę odpowiedzi na pytania otwarte 6a, 7a i częściowo na pytanie 8a – w części dotyczącej przemocy psychicznej.

Tab. 62. Lista wskazanych przez uczniów osób, do których zwróciliby się o pomoc lub radę w przypadku niewłaściwego, ich zdaniem, zachowania nauczycieli lub innych pracowników szkoły.

		N	%
Pytanie 8a:	psychologa / pedagoga szkolnego	2715	30%
	dyrektora	2634	30%
	wychowawcy	2391	27%
	nauczyciela / nauczycieli	330	4%
	rzecznika praw ucznia	316	4%
	rodziców	221	2%
	uczniów	64	1%
	kuratorium / kuratora	60	1%
	samorząd	51	1%
	pozostałe [68]		

Pewnym zaskoczeniem może być wysoki odsetek wskazań „psychologa i pedagoga szkolnego"[69] i niski odsetek wskazań „nauczyciela" – być może umieszczenie nazwy zawodu w treści pytania spowodowało stosunkowo rzadkie pojawienie się tej kategorii. W kontekście badanej problematyki, warto także zwrócić uwagę na nieliczne odpowiedzi wskazujące na „rzecznika praw uczniów" – wymienionego przez 4% badanych. Świadczy to o nikłym upowszechnieniu tej funkcji w badanych szkołach. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż wśród przebadanych przez nas nauczycieli znalazło się 66 osób pełniących w swoich szkołach funkcję „rzecznika praw ucznia" – co na ogólną sumę 320 przebadanych szkół należy uznać za liczbę znikomą[70]. Znaczny odsetek wskazań „psychologa i pedagoga szkolnego" jako osoby, do której uczniowie zwróciliby się o pomoc w przypadku naruszenia ich praw, świadczy o roli i znaczeniu tych osób w przypadku naruszenia praw uczniów.

[68] Tj. do „kogoś innego" (38); „pracowników szkoły" (31); „policji" (14); „opiekuna samorządu" (12); „nie ma takiej osoby" (8); „wszystkich" (6); „osób z zewnątrz" (6); „starszych kolegów" (5); „dilerów" (1). W nawiasach podana liczba wskazań na daną osobą.

[69] Respondenci wskazywali na psychologa lub pedagoga szkolnego – my postanowiliśmy połączyć te wypowiedzi w jedną kategorię.

[70] Jedną z dyspozycji dla osób przeprowadzających badanie było to, aby wśród przebadanych nauczycieli w danej szkole znalazła się osoba pełniąca funkcję opiekuna samorządu lub rzecznika praw ucznia.

WNIOSKI

Obraz szkoły, jaki można nakreślić na podstawie przeprowadzonych badań wydaje się stosunkowo prosty. Paradoksalnie szkoły, które badaliśmy dzielą się na dwa odległe od siebie światy – świat uczniów i świat nauczycieli. Gdzieś na obrzeżach pozostaje świat rodziców, pozornie tylko związany ze światem swoich dzieci – uczniów uczestniczących w badaniach. Wyniki analiz nie skłaniają do alarmujących wieści na temat łamania praw ucznia w szkole. Potwierdzają raczej dotychczasową wiedzę o słabej komunikacji pomiędzy dorosłymi i uczniami.

Niezależność światów uczniów, nauczycieli i rodziców uczniów widoczna jest niemal we wszystkich analizowanych przez nas odpowiedziach na analogiczne pytania adresowane do tych trzech grup respondentów. Różnica w charakterze udzielanych odpowiedzi widoczna jest w każdym z wyróżnionych obszarów badawczych – poszczególnych praw. Mimo deklarowanej przez nauczycieli ważności problematyki praw ucznia, według nich nie istnieje w szkołach problem naruszania praw ucznia. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wypowiedzi nauczycieli odzwierciedlają raczej obraz „idealnej szkoły", a nie szkoły, w której uczą. Wizerunek ten jest jednorodny – nie występują w nim znaczące odmienności w odpowiedziach nauczycieli, którzy między sobą różnią się stażem i miejscem pracy czy nauczanym przedmiotem. Obraz szkoły przedstawiany przez nauczycieli wydaje się być bezkonfliktowy, bez napięć, przemocy i poniżania.

Rodzice uczniów – mówią raczej o szkole swoich wyobrażeń niż o szkołach swoich dzieci. Ich wypowiedzi nie są zróżnicowane ani ze względu na typ szkoły, ani na jej lokalizację. Można powiedzieć, że „rodzice są wszędzie tacy sami". Co więcej, ich wypowiedzi nie wykazują wiele związku z odpowiedziami przebadanych uczniów. Można zatem powiedzieć, że ich wiedza na temat nie tylko szkoły, ale i problemów własnych dzieci – jest znikoma. Dotyczy to nie tylko znajomości poszczególnych praw przysługujących ich dzieciom, ale także – i co być może ważniejsze – faktycznych zjawisk mających miejsce w szkołach, do których uczęszczają ich dzieci.

Różnica między odpowiedziami nauczycieli i rodziców a odpowiedziami udzielonymi przez uczniów wskazuje na dystans, jaki dzieli świat dorosłych od świata młodzieży. Z wypowiedzi młodych ludzi wynika, że każde z wyróżnionych w badaniach praw - w mniejszym lub większym stopniu nie - jest przestrzegane.

Charakter wypowiedzi nauczycieli i rodziców pozwala postawić problem – kto, poza samymi uczniami, ma w codziennej praktyce życia szkoły, monitorować przestrzeganie praw ucznia? Odpowiedź na to pytanie – w kontekście przeprowadzonych badań, wydaje się być złożona. Po pierwsze, istotnym wydaje się stała obecność tej problematyki w codziennym życiu szkoły. Po drugie, niezbędna wydaje się stała obecność osoby monitorującej przestrzeganie praw ucznia w szkole. Funkcję to powinni pełnić rzecznicy praw ucznia. Po trzecie, konieczne jest prowadzenie systematycznych badań na ten temat wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Na podstawie doświadczeń z realizacji omawianych badań, możemy rekomendować następujące podejście badawcze: w skali całego kraju, niezbędne jest prowadzenie systematycznych i wystandaryzowanych badań, pozwalających określić skalę potencjalnych zagrożeń i scharakteryzować ich społeczne źródła. Ważne jest także przeprowadzanie pogłębionych studiów wyjaśniających przyczyny i kontekst konkretnych przypadków łamania praw ucznia w poszczególnych szkołach. Tego typu analiza pozwoli na precyzyjne określenie charakteru powstających patologii oraz na formułowanie precyzyjnych rekomendacji działań zapobiegających powstawaniu tego typu zjawisk.

Nauczyciele i rodzice deklarują, iż kwestie związane z przestrzeganie praw ucznia w szkole są dla nich ważne. Uczniowie nieznacznie rzadziej niż ich rodzice i ich nauczyciele, wskazywali na ważność problematyki przeprowadzonych badań, rzadziej też udzielali jednoznacznie twierdzących odpowiedzi na to pytanie. Trzeba pamiętać, że w badaniach tych docieraliśmy jedynie do opinii respondentów na temat ważności problematyki przestrzegania praw uczniów. Można spodziewać się, że te zagadnienia mają dla uczniów przede wszystkim wymiar praktyczny, a przestrzeganie praw im przynależnych nie jest wyłącznie kwestią stanu ich świadomości, lecz operacjonalizacji praw każdego dnia ich pobytu w szkole. Mniejszy odsetek deklarujących ważność tej problematyki może być świadectwem dysonansu między praktyką przestrzegania praw ucznia a przekonaniami poszczególnych osób, jak prawa te powinny być w szkole realizowane. Deklaracje uczniów mówiące o nieprzestrzeganiu ich praw w szkole uznajemy za sygnał poddający w wątpliwość optymistyczne deklaracje rodziców i nauczycieli.

Wypowiedzi dotyczące przykładów nieprzestrzegania praw skłaniają do dwóch wniosków: po pierwsze – przyjmując, iż deklaracje uczniów wiążą się w jakiś sposób z praktyką przestrzegania praw ucznia w szkole, można powiedzieć, iż wypowiedzi te nie wskazują na jakieś znaczące zagrożenia praw ucznia w szkole. Po drugie – przyjmując, iż przedmiotem przeprowadzonej analizy są wyłącznie deklaracje uczniów (bez poszukiwania

ich związków z praktyką przestrzegania praw ucznia w szkole), można powiedzieć, że wypowiedzi te świadczą o pewnym nieporozumieniu – utożsamianiu regulaminowych przywilejów uczniów z ogólniejszym zestawem przysługujących uczniom praw.

Odnośnie **wiedzy o prawach ucznia** należy przede wszystkim zaakcentować niepokojąco niski poziom wiedzy o prawach ucznia wśród nauczycieli. Nie powinien uspokajać fakt nieco wyższej kompetencji nauczycieli w porównaniu z uczniami. Nauczanie o prawach ucznia jest jednym z integralnych elementów wiedzy o prawach człowieka i przygotowania do dojrzałego życia w społeczeństwie. Podobnie jak nauczyciel nie może sobie pozwolić na niekompetencję z przedmiotu, którego naucza, tak nie może posiadać luk w wiedzy o prawach człowieka.

Drugi wniosek związany jest z zaobserwowaną przez nas potocznością wiedzy o prawach i obowiązkach ucznia wśród wszystkich trzech grup respondentów. Po przeprowadzeniu testu wiedzy o relacjach praw ucznia do obowiązków uczniowskich na szczególną uwagę zasługuje zbieżność (podobnie nietrafnych) odpowiedzi uczniów i nauczycieli z odpowiedziami rodziców. Identyczny dystans dzielący uzyskane profile odpowiedzi w trzech grupach respondentów od wzorca odpowiadającego poprawnym postawom dowodzi – naszym zdaniem – nieskuteczności dotychczasowych działań edukacyjnych dotyczących praw człowieka zarówno w szkole, jak i poza nią. Świadczy także o tym, że nawet wśród nauczycieli wiedza o prawach i obowiązkach ucznia jest w dużym stopniu schematyczna i powierzchowna.

Trzecia kwestia domagająca się podkreślenia to zjawisko powszechnej niekompetencji wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych różnych od liceów ogólnokształcących. Odsetek uczniów, których uznaliśmy za kompetentnych w dziedzinie praw ucznia jest nawet mniejszy niż w szkołach podstawowych. Można by się spodziewać, że wraz z rozwojem doświadczeń szkolnych wiedza o prawach ucznia, tak jak ogólna wiedza o prawach człowieka, powinna rosnąć. Społeczności uczniowskie innych szkół ponadgimnazjalnych wykazują cechy, które wzbudzają wątpliwości co do kumulatywnego charakteru wiedzy o prawach ucznia w tym gronie.

Następna kwestia, to **prawo do informacji**. Zasadnicze pytanie, w jaki sposób najefektywniej wspomóc uczniów w zdobywaniu wiedzy i umiejętności, które pozwolą im lepiej wypełniać swoje obowiązki i chronić prawa. pozostaje nadal otwarte. Z pewnością nie wystarcza sama obecność dokumentów w szkole. Na fakt ich obecności w szkole wskazują wszyscy przebadani nauczyciele i rodzice. Jednak, jest to zapewne skuteczny środek w

informowaniu dorosłych (rodziców i nauczycieli). Duża część uczniów twierdzi, że nie zna dokumentów zawierających stosowne zapisy przysługujących im praw. Ci, którzy je znają, wskazują najczęściej na statut szkoły. Odnośnie przestrzegania prawa do informacji, możemy stwierdzić, że uczniowie czują się gorzej poinformowani niż ich rodzice i nauczyciele. Okazuje się, że ich nauczyciele mają silniejsze przekonanie o doinformowaniu uczniów niż oceniają to oni sami. Najmniejsze różnice pojawiają się w szkołach podstawowych, największe zaś w szkołach ponadgimnazjalnych. Powszechne przekonanie o niedoinformowaniu może być jednym ze wskaźników pokazujących możliwe pole do łamania tego prawa. Prawo ucznia do informacji w niczym nie odbiega od ogólnie pojmowanego prawa człowieka do informacji. Oznacza to niewątpliwe wyzwanie dla wychowawców, którzy muszą znaleźć sposób na przekazywanie uczniom wiedzy o prawach i obowiązkach innymi sposobami niż te, które jak się wydaje, błędnie uznawali za wystarczające. Szkoła jest nie tylko miejscem, gdzie uczniowie mają zdobywać wiedzę z fizyki czy historii, lecz także wiedzę, o tym, jak radzić sobie w państwie prawa i z jakich dokumentów czerpać wiedzę o prawie. Szkoła nie może być w tej kwestii bierna.

Prawo do swobody wyrażania opinii jest najbardziej znanym prawem wśród uczniów. Jest też jednym z najczęściej wskazywanym przez samych uczniów jako to, którego się nie przestrzega (choć zaobserwowane zależności nie skłaniają do alarmistycznych wniosków). We wszystkich typach szkół większość nauczycieli twierdzi, że uczniowie mogą swobodnie wypowiadać swoje opinie w szkole. Tego samego zdania jest co najmniej połowa rodziców. Nadmierny optymizm nauczycieli i rodziców może oznaczać, że albo zupełnie inaczej widzą szkolną rzeczywistość realizacji prawa do wolności słowa (wobec poprzednich wątpliwości co do wiedzy rodziców o sytuacji szkolnej ich dzieci przede wszystkim ich dotyczy ta uwaga), albo też ich optymizm należy traktować jako oficjalne stanowisko, które jest wyrazem raczej lojalności wobec instytucji, a nie szczerą wypowiedzią.

W związku z przestrzeganiem **prawa do prywatności**, możemy stwierdzić, że żadna z przebadanych grup nie zauważa w codzienności szkoły znaczących zdarzeń, które skłaniałyby do niepokoju o uszanowanie intymności uczniów. Postawy uczniów i nauczycieli wydają się być w tej kwestii zbieżne. Zwraca uwagę nieco większy optymizm rodziców, nieuczestniczących na co dzień w życiu szkoły. Podobnie jak poprzednio można się spodziewać, że wynika on z braku bieżących informacji o realiach nauki w szkole ich dzieci. Na podstawie przeprowadzonych analiz, można stwierdzić, że w przebadanych przez nas

szkołach zgodność opinii uczniów, nauczycieli i rodziców wskazuje, że prawo do prywatności jest przestrzegane.

W opinii nauczycieli i rodziców szkoła jest miejscem dla uczniów bezpiecznym. Szczegółowa analiza odpowiedzi na poszczególne pytania dotyczące przemocy fizycznej i psychicznej w szkole pokazuje, że rodzice rzadziej niż uczniowie i nauczyciele zauważają przypadki stosowania przemocy w szkole. O przypadkach przemocy (niezależnie od jej typu) nauczyciele dowiadują się na podstawie rozmów z uczniami, poprzez obserwacje zachowań uczniów lub od innych nauczycieli. Są to trzy główne źródła informacji nauczycieli o takich zdarzeniach. Jeśli w przypadku rodziców możemy zakładać brak wiedzy na temat poczucia bezpieczeństwa ich dzieci w szkole, tak w przypadku nauczycieli, trudno przyjmować podobne założenia. Rzeczywistość prezentowana przez odpowiedzi rodziców zdaje się optymistyczna, znacznie odbiegając od tego, co wynika z odpowiedzi ich dzieci. Najmniej przemocy fizycznej, zdaniem zarówno uczniów, jak też rodziców ma miejsce w liceach ogólnokształcących, najwięcej – w szkołach podstawowych. W przypadku kwestii naruszania godności osobistej, najbardziej poszkodowani czują się uczniowie właśnie liceów ogólnokształcących. Może to się wiązać z innymi standardami panującymi w liceach, z wyższymi oczekiwaniami dobrego traktowania niż ich młodsi koledzy i koleżanki.

Możemy powiedzieć w sposób jednoznaczny – problem naruszania **wolności od poniżającego traktowania** jest wśród uczniów poważnym problemem. Jednak, zarówno – wobec wymienionych przez respondentów, znanych im przypadków przemocy wobec ich kolegów, jak i w wymienionych przez nich aktach przemocy skierowanych wobec nich samych – wskazanymi sprawcami przemocy fizycznej byli także nauczyciele. Choć na podstawie analizowanych wypowiedzi uczniów możemy stwierdzić, że skala tego zjawiska nie jest znacząca w porównaniu do skali przemocy wśród uczniów, to każdy taki przypadek powinien wzbudzać niepokój. Co więcej, każdy taki przypadek pozwala stwierdzić, iż w szkole w której miało miejsce takie zdarzenie nie przestrzega się prawa uczniów do wolności od poniżającego traktowania.

Wypowiedzi uczniów wskazują, iż oczekiwania wobec szkoły koncentrują się wokół szeroko rozumianej modernizacji tej instytucji. Zarówno w sensie dosłownym – świadczą o tym wypowiedzi mówiące o unowocześnieniu infrastruktury szkoły, lepszego jej wyposażenia, dbałości o jej estetykę, jak i w związku oczekiwaną zmianą relacji międzyludzkich. Oczekiwania wobec nauczycieli dotyczą dwóch zagadnień – z jednej strony: bardziej partnerskiego traktowania uczniów przez nauczycieli, ich większej otwartości i

gotowości podjęcia dialogu z uczniami; z drugiej – podniesienia ich kompetencji merytorycznych. Idealna szkoła, jaką chcieliby widzieć uczniowie nie jest szkołą, w której obecnie się uczą.

* *
*

Jako badacze, jesteśmy również świadkami toczącej się obecnie i publicznie nagłośnionej dyskusji dotyczącej wzajemnej relacji między przestrzeganiem praw ucznia a realizowaniem przez młodego człowieka obowiązków szkolnych. Naszym zdaniem traktowanie tego problemu w taki sposób, iż zwiększenie praw uczniów ma odbywać się kosztem obniżenia stawianych im wymagań jest niedopuszczalne. W tym samym stopniu dotyczy to odbierania uczniom praw na rzecz nakładanych na nich obowiązków. Na podstawie przeprowadzonych badań postulujemy wyraźne odróżnienie praw uczniów będących wyrazem bezwzględnie istniejących praw człowieka od przywilejów ucznia , które są wynikiem szczegółowych ustaleń poszczególnych placówek oświatowych. Prawa ucznia są niezależne od przywilejów i obowiązków. Tak rozumianych praw uczniowie nigdy nie mogą być ich pozbawieni. Każde z analizowanych przez nas praw – prawo do informacji, prawo do prywatności, prawo do swobodnego wyrażania opinii, prawo do godności osobistej – jest zapisane w Konstytucji RP i dokumentach międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę. Przywileje natomiast mają charakter relatywny, tak jak i obowiązki. Zależą od systemów politycznych, modelu szkoły, koncepcji pedagogicznych, są wreszcie konsekwencją doraźnych umów między nauczycielami, uczniami i ich rodzicami. Obowiązki i przywileje mają służyć celom społecznym – kształtowaniu postaw obywatelskich, modernizacji kraju, modelowaniu wartości społecznych, jakości kształcenia itp. Prawa człowieka są celem samym w sobie.

Za istotną wartość przeprowadzonych przez nas badań uważamy ujawnienie postaw uczniów odbiegających od powielanego w mediach stereotypu. Przede wszystkim stwierdziliśmy, że uczniowie traktują swój pobyt w szkole bardzo poważnie. Nie oczekują od szkoły, by była dla nich miejscem miłego spędzenia czasu. Wielu z nich nie traktuje czasu spędzonego w szkole jako czasu, który trzeba „przetrzymać" a obowiązków szkolnych jako sprzecznych z ich interesem. Oczekują od szkoły rzetelnej wiedzy, kompetentnych nauczycieli, bezpieczeństwa, dobrych warunków do nauki. Na podstawie przeprowadzonych badań możemy stwierdzić, że to właśnie uczniowie są największym sojusznikiem szkoły. Oni też staną w obronie obowiązków szkolnych. Stwierdziliśmy zarazem, że **nie sprawdziły się**

dotychczas stosowane w szkołach sformalizowane metody komunikacji dotyczące zarówno wiedzy o prawach i obowiązkach ucznia, jak i realizacji praw i obowiązków ucznia. Brakuje funkcjonalnych kanałów wzajemnej komunikacji między uczniami, nauczycielami i rodzicami w obu tych dziedzinach. Jeśli przekonamy uczniów o doniosłości ich praw, wytłumaczymy ich znaczenie i nauczymy jak ich bronić (często przed nimi samymi), sami zadbają o przestrzeganie obowiązków szkolnych.

Aneks

Lista koordynatorów wojewódzkich

Kwestionariusz badawczy dla uczniów;

Kwestionariusz badawczy dla nauczycieli;

Kwestionariusz badawczy dla rodziców ucznia;

Tabele rozkładów odpowiedzi udzielonych przez uczniów;

Wybrane tabele rozkładów odpowiedzi udzielonych przez nauczycieli;

Wybrane tabele rozkładów odpowiedzi udzielonych przez rodziców uczniów